

WYCHODZI CODZIENNIE RANO OPRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH.

Adres Redakcji i Administracji: Kijów, Kreszczatyk 38.
Telefony: Redakcji № 24-64. Administracji № 16-72.

Rękopisów Redakcyja nie zwraca.

Administracja otwarta od g. 10-4 po poł. i od 5-7 wieczorem.

Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6-ej wieczorem.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

PRENUMERATA: W kraju 1.- 3.- 6.- 12.-
Za granicą 1.50 4.50 9.- 18.-

Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następnym raz. NEKROLOGIA po 40 kop. od wiersza petitowego za każdy raz. W rubryce „Nadesłane” wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedynczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracja.

Teatr Polski. Sala Klubu „Szlacheckiego”

W niedzielę, dn. 24-go lutego r. b. ostatnie pożegnalne przedstawienie.
Z łaskawym udziałem Antoniego Fertnera znakomitego art. Warsz. Teatrów Królewskich

„Ulani Księcia Józefa”

Krotowhwa w 4 aktach Mazura. Ceny miejsc zwyczajne.
Szczegóły w programach. Początek punktualnie o g. 8 w. Bilety nabywać można w kasie klubu Szlacheckiego od godz. 11 rano do 2-ej pp. i od 5 i pół pp. do końca przedstaw.

Gl. reżyser K. Tatariewicz. Sekr. Teatru M. Boguchawski.

Teatr „Solowcow”

Dzisiaj dwa przedstawienia: w południe beneficjusz głównego kontrolera S. Dobrowolskiego „Bal maskowy” w 6-tych aktach M. Lermontowa. Reżyserja N. Ablowa. Początek o g. 12 w. Ceny ogólnie przystępne. Wieczorem pożegnalne przedstawienie zbiorowe 1) „Szynkarka” (3 akt.) Golden: 2) „Marya Stuart” (3 akt.) F. Schiller: 3) „Rewizor” N. Gogola (2 akt.); 4) „Gorle otwiera” A. Gribojedowa; (akt 4-ty) 5) „Dobrze skrojony frak” G. Dregeli (2 akt.) Ceny beneficjuszowe. Bierze udział cała trupa. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Bilety na wszystkie przedstawienia nabywać można.

Teatr Miejski

Dzisiaj dwa przedstawienia: w południe na beneficjusz suflera W. Grinberga oraz ostatni „DNI NASZEGO ŻYCIA”. Bierze udział (według alfabetu rcs) pp: Kisielewska, Swannaj, Jansa; pp: Brajnia, Leticzewski, Moczarski, Polajew, Ułuchanow i in. Początek o godz. 12 i pół po poł. Wieczorem pożegnalne przedstawienie na beneficjusz chóru i orkiestry 1) „Pajace” (protog); 2) „Eusewiusz Oniegin” (scena z listami); 3) „Lacma” (akt 2-ty); 4) „Czerwewich” (1 szty obraz aktu 2-go); 5) „Hugonoci” (akt 4-ty); 6) „Aida” (1 szty obraz aktu 4-go); 7) „Krotowhwa narzeczona” (4 akt.); 8) „Wroga jaja” (akt 4-ty); 9) „Boris Godunow” (scena w karczmie). Bierze udział (wed. alf. rus) pp: Bulkonsta, Burska, Woroniec-Mo i in., Drahomirecka, Karpow, Kisielewska, Maska, Skibicka, Czikirka, Jansa; pp: Brow, Brajnia, Gorczakow, Damienko, Ziwowiew, Knaginina, Kossart, Moczarski, Niolski, Niemow, Polajew, Slowcow, Sosnkow, Ułuchanow, Czerwicz, Szwec i in. Początek przedstawienia o g. 7 i pół wieczorem. Koniec około godz. 12 w nocy.

Teatr „Hippos-Palace”

Dzisiaj dwa przedstawienia: po poł. o g. 1 Beneficjusz reżyserja W. Wasilewa „Kwiat herbaciany” i Div. rissman. Wiecz o g. 8 i pół poez. przed i beneficjusz trupy A. Feona „Mateo” (Der kienne Munk). Bierze udział cała trupa. Bilety nabywać można w kasie teatru od 10-ej do 3 pp. i od 6 w.

Cyrk „Hippos-Palace”

W sobotę dn. 9-go marca jeden tylko koncert znanego tenora artysty, Teatrów Cesarskich

Dymitra Smirnowa

przy udziale znanych artystów. Ceny miejsc od 50 kop. do 6 rb 20 k. Bilety do nabycia od dnia dzisiejszego codziennie od g. 9 rano w casu całego dnia w kasie cyrku. Dyrekcja A. R. Aksirina. 8130

Cyrk „Hippos-Palace”

Dzisiaj o g. 1 w pol. „Karnawał dla dzieci” z udziałem zwierząt Leousa, pejed. Wanemana z jego świnią Tam, małką woltjerz na ośniku Bobi. Wyścigi dzokeja, kota, konia, psa. Pochłaniacz świec wyk. Wood i May. rzygody w cyrku rodziny Dzon i Sool i wiele in. Bezpł. wozenie dzeci na kocykach. Ceny zniż. od 20 k. do 1 r. Dzieci do lat 10 pl. po 4 sub. Wiecz. przed. o g. 8 i pół wiecz. Beneficjusz. Pietrowa biera udział. Lucusson, Mile Nadina, Flora, Ma, E ien, art. Konstantin, Bib-Bob, Wiktor Koro, kłowni Wood i May, E ien, Waneman z t esow. zwierzętami O g. 10 i pół wiecz. Walka ost. dziec champ urocz. dzien, wydaw. nagród. 1) Ost. dec. walka dwóch faworytów o 1-szą i drugą nagrodę. Weeterhardt i Kain 2) Sztrenge i Szmarskowski, 3) i Sobieski

Cyrk „Hippos-Palace”

W poniedziałek dn. 18-go w czwartek dn. 21-go i w piątek dn. 22-go marca r. b. powiksz. arciestr. symfoniczna Kijów Teatr. Wjś do 100 osób. pow. chóru mies. męsk. i żeńsk. Kij. Teatr. Miejski do 100 o ob. Soliści: art. Teatr. Ces. M. W. Kowalenko (sop. kolor.) art. St. Peters. Cesar. Doma Mikołaja II N. Kutkowa (metzo sopr.); art. teatr. Cesar. N. Rosstowski (tenor); art. teatr. Cesar. G. Busse (bas) pod kierownictw. Eduarda Granelli wyk. będzie „Meza” Rossini. Początek o g. 8 i pół wiecz. „Stabat Mater”. Bilety od 25-go lutego w kasie cyrku. 8183

SALA KLUBU KUPIECKIEGO.

W środę dnia 6-go marca „Wieczór Pieśni” A. GRECZANINOWA w wykonaniu D. Butomo i AUTORA. Fort. fabr. Beoheteina ze składu F. Kuhe. Początek o godz. 8 i pół. Bilety w księgarni Wład. Idzikowskiego. Kreszczatyk 35. 8237

SALA KLUBU KUPIECKIEGO.

W wtorek dnia 5-go marca KONCERT skrzypka H. Marteau z udz. pianisty B. TABLERNALIA. Fort. fabr. Beoheteina ze składu f. Kuhe. Początek o godz. 8 i pół w. Bilety w księg. Wład. Idzikowskiego. Kreszczatyk 35. 8036

4-ty i ostatni koncert HOFMANA

W programie: Paderewski, Chopin i Liszt. Portepian fabr. Sredera ze składu p. Kernopfa Bilety od 11 do 3 i od 6 w kasie Klubu Kupieckiego Początek o godz. 8-ej i pół w. 7222

Teatr Art. Miniature

Węście bez przerwy D i s 1) Odaliska nowy oryg. wschod. tańca i ci prawdz. smeryk. taniec Kara wyk. p. G acowska. 2) Nowe cyg rom. w osuach. 3) Scenki i opow. p. Wołoszyna. 4) Pokojówka pos francuski język. 5) Występy solo p. Wostokowa. Poc. o g. 6-ej w. Ceny miejsc od 22 k. do 1. rb 50 k. Bilety nab. moż. od 5 w.

W Klubie T-wa Inżynierów

Mil, są do wynajęcia sale na obiady, lekcyjne, referaty, zabawy, koncerty i wieczory. 7695

ROLLER SKATING RINK.

W piątym tygodniu Postu Skating Otwarty Codziennie 3 sesje 1-szy od 12 i pół do 3-ej po p. 2-gi od 5-ej do 7-ej wiecz. 3-ci od 8 i pół do 12-ej w nocy, Podczas sesji od 8-ej i pół do 12 w nocy codziennie wstępy znak. koników-akrobatów B. Hansen. Pierwszorzędną Restauracya. Dyr adm. WL DOBKZYCKI. ANON: Dn. 5 marca r. b. beneficjusz dyrektora Szosznikowa.

W Fedorówce

Al. Dobrowolskiego poczt. Jaroszenka, g. podolsk. 7902

30,000

zarybku karpi do sprzedania.

An-400

wagonów do sprzedania

tra-cyt. wyborowy do 1 marca

Szczegóły „Reklama” Kreszczat. 41. 7979

W WIEKSIYM WYBORZE:

Kapelusze

najlepszych zagranicznych i rosyjskich firm.

Łaski

najmniejszych fasonów

R. M. Hotszean.

Przezn. 2. (Telefon 282.

Przyjmują się zamówienia, przełóbk i znaczenie bielizny.

Ceny s. mienne i stałe. 8200

Soemmeren

Złote pióro kieszonkowe System ochronny do noszenia w każdym położeniu

Magazyn przyborów piśmiennych A. J. TEUFEL Kijów, Kreszcz. 30

PAPIER FAYARD

środek ze waczątrny, używany w reu matyrmie, bronchicie, katarze przewodów oddechowych, jako środek zapobiegawczy. Sprzedaż w aptekach i w składach optycznych 5120

AEG

ŻARÓWKA EKONOMICZNA WIECZORA NA WSTRZĄSIENIA 70% oszczędności W UŻYCIU PRĄDU

ROSYSKIE TOWARZYSTWO „Powszechne T-wo Elektryczne” Oddział Kijowski Przezn. 17. — Telefon 10-64

Zarówki nabywać można także w magazynach powiatowych i okręgowych

Advertisement for Laurin & Klement automobiles, featuring an image of a car and text: 'Nowe eleganckie automobile! OLBRZYMI WYBOR! MODELE 1913 r. SKŁAD GŁÓWNY: Moskwa, Teatralny zaułek, d. Nr. 3 Chłudowych. FILIE FABRYKI: St. Petersburg, Bassejna 6; Moskwa, Sadowa 33. Akc. T-wo OZESKA FABRYKA AUTOMOBILI Fabryki: Kijów, Mikołajowska 5. 8120

Advertisement for T-wo FABRYCZNO-HANDLOWE R. KOHLER & C-O w MOSKWIE. UDDZIAŁ KIJOWSKI; Kreszczatyk № 6. Telef. № 38-32. Ma zaszczyt zawiadomić szanownych odbiorców o otworzeniu oddziału w Kijowie Kreszczatyk № 6. Fabrykacya i sprzedaż towarów aptecznych, perfumeryjnych, kosmetycznych, gospodarskich i kolonialnych. Oddział damskiej i dziecięcej bielizny, klisz fotograficzne i t. d. Dla potrzeb kuchni i stołu otrzymano NA WIELKI POST świeżą oliwę: niejejską, gorczycową, słonecznikową i kokosową, octy winny, Kohlerowską esencję octową, musztardę, pieprz, sól stołową. Wyroby firmy „Kulinar”: soje, pikle, grzyby, suszone warzywa i wloszczyzna. UDDZIAŁY: PETERSBURG, ODESA, NIZNIE-NOWGORODZKI JARM, SARATOW I WŁADYWOSTOK.

Advertisement for 'Kwiat brzoskwini' (Peach Blossom) performance. W niedzielę dn. 24 lutego 1913 r. odbędzie się staraniem sekcji pedagogicznej urządy Kobiety Polek w Kijowie. W sali Klubu Komercyjnego (Aleksandrowska 51) przedstawienie dla młodzieży. Odegrana będzie operetka japońska „Kwiat brzoskwini” Po przedstawieniu tańce do 12-ej w nocy. Początek przedstawienia o godz. 5-ej po poł. Bilety są do nabycia w księgarni Wład. Idzikowskiego (Kreszczatyk 35). 7855

Advertisement for Podolskie Towarzystwo Rolnicze (Podolian Agricultural Society) Jarmark (Fair). Na konie, bydło, chlewnię, owce, ptactwo i wyroby przemysłu domowego. Dnia 25-go, 26-go i 27-go maja 1913 roku. Piękniejsze okazy będą licencyjonowane. 8183 CENY MIEJSC ZA CAŁY CZAS: Dla koni i bydła: w szopie po 1 rublu, na dworze po 50 kop.; dla świń i owiec gotowa kłatka po 3 ruble; dla ptactwa za gniazdo po 50 kop.; dla owoców za kwadr. arszyn na stole — 50 kop., za wodę od sztuki 20 kop.

Advertisement for AEG lamps. ŻARÓWKA EKONOMICZNA WIECZORA NA WSTRZĄSIENIA 70% oszczędności W UŻYCIU PRĄDU. ROSYSKIE TOWARZYSTWO „Powszechne T-wo Elektryczne” Oddział Kijowski Przezn. 17. — Telefon 10-64. Zarówki nabywać można także w magazynach powiatowych i okręgowych

№ 6. Kreszczatyk, № 6

(obok placu Cesarskiego. Tel. 35-30).

WIELKI WYBOR ORYGINALNYCH DYWANÓW PERSKICH w składzie fabrycznym

T-wa Ake. Warszawskiej Fabryki DYWANÓW

obić meblowych, portyer, firanek i t. p.

Ceny fabryczne.

№ 6. Kreszczatyk, № 6.

G. BÜSSING.



Pierwsza w Europie fabryka AUTOMOBILÓW CIĘŻAROWYCH, AUTOBUSÓW I POCIAGÓW CIĘŻAROWYCH
Przedstawiciel na kraj połudn.-zach. A. Hulaniński. Kijów, Mikołajowska № 11.
Katalogi i kosztorysy na żądanie.

Wielki Hotel Słowiański

Praga

w Kijowie
W. Włodzimierska 36.

Wobec zbliżających się kontraktów Zarząd Hotelu uprzejmie prosi swoich stałych pp. klientów uprzedzić ZAWCZASU o projektowanym dniu swego przyjazdu

Niniejszem zawiadamiamy, że przedstawicielstwo naszej firmy w Kijowie powierzyliśmy

D-rowsi Z. Januszewskiemu

Luterajska № 11. BIURO AGRONOMICZNE.

INŻYNIEROWIE:

S. Turczynowicz, A. Ponikowski, W. Trojanowski i E. Ostrowski.

Melioracje rolne, Cegielnie, Drogi.

Wodociągi, Instalacje elektryczne.

WARSZAWA. Marszałkowska № 108.

Dom Handlowy

„Inżynier Huszczo, Łoziński i S-ka”

Kijów, Instytucka № 18, telefon 2-48.

PRZEDSTAWICIELE:

- 1) Noworosyjskiego T-wa produkcji węgla kamiennego, żelaza, stali i szyn w Juzówce (założone w 1869 r.)
- 2) Francusko-Włoskiego T-wa Kopalń węgla kamienia w Dąbrowie.
- 3) T-wa W. Gorzkowski, Ł. Chibczyński i S-ka — Kopalnie węgla kamiennego: Aleksandrowa Góra.
- 4) Fabryki „The Gandy Belt Manufacturing Co Seacombe”

POLECA:

Surowiec № 0 i 1-szy. Węgiel kamienny zagłębia donieckiego, dąbrowskiego i słaski lepszych marek. Antracyt pierwszorzędnych kopalni wazystkich gatunków.

Blaucha dla pokrycia dachów. Kamień wapienny z gwarancyjną analizą. Angielskie pasy skórzane. Cement i brykiety.

Jedyny w świecie

Aparat kinematograficzny „KOK”

Daje możliwość każdemu mieć kinematograf u siebie w domu. „Kok” sam wytwarza oświetlenie elektryczne. „Kok” już jest zastosowany w wielu domach, szkołach, fabrykach, instytucjach i koszarach.

Filmy dla kinematografów „KOK” są ogniotrwałe.

Biurowo D. Charitonowa

Kijów, Kreszczatyk 31 tel. 27 9.

Do sprzedania majątek ziemski Hoławożyńce

Nad Dnieprem, pow. Soroki, gub. Besarabska 783 dzies. czarnoziemu, w tem 150 dz lasu, stawy zarybione, winnice, kamieniołomy wapienne, bez serwitutów. Cena 450 rb. dz. Dług bank szlachecki 112 tys. Półwa należności przy kupnie, reszta może pozostać na dogodnych warunkach. Odległość od Jampola 6 w., od Sorok 11 w., od Mohylowa 4 g. stakiem. Szczegóły: W. Luniewicz Soroki, Besarabia. 8115

RADA GOSPODARZY Kijowskiego Klubu Polskiego Przemysłowców, Technicznego niniejszym zawiadamia, że we środę d. 27 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędą się odczyty: inż. K. Zamiatkiewicza: „Pompy uniwersalne o wysokiej liczbie obrotów”. P. T. Sliwińskiego: „Aparat „Kettnera” jako zero korpusu wyk. parki”. 8155

Towarzystwo Wzrostu Bławatnych „Izaak Szwarzman”

OBOX DOMU KONTRAKTOW:

Otrzymano

„Największy sklep towarów bławatnych w Kijowie.”

Nowości Paryskie.

KIJOWSKI ODDZIAŁ

Moskiewsk. Związku Giełdowego

Odpowiedzialnych (intelig.) pracowników

z gwarancyjnym 450,000 rub. poleca właścicieli kapitałem z górą 450,000 rub. ciałom fabryk. cukrowni i in., majątków, domów i różnego rodzaju przedsiębiorstw handlowych kompletnie doświadczonych, odpowiedzialnych inteligentnych pracowników płci obojga na rozmaite posady, jak to: zarządzających fabrykami, domami, zarządzających biurami, magazynami, składami, kasjerów, różnego rodzaju poberoów pieniędzy, buchalterów, pracowników biurowych, rachmistrzów i in. Wszyscy rekomendowani przez związek pracownicy posiadają solidne referencje. Z zapotrzebowaniami prosimy zwracać się bezpośrednio do Kijowskiego oddziału Kijów, Kreszczatyk № 43, 30-02. Związek: Kijów, Trudegarantja. Zarząd w Moskwie, Miasnicka, 27. 7890



Tow. Akc. „Kauczuk”

w RYDZE.

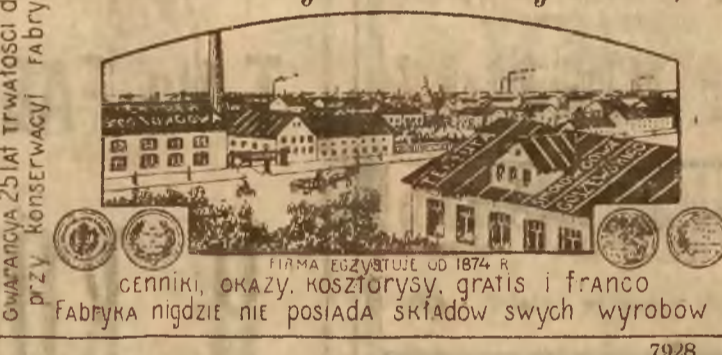
ODDZIAŁ KIJOWSKI

PUSZKIŃSKA Nr. 5

połącza

Pasy gumowe wszelkie wyroby gumowe dla cukrowni i innych fabryk

Fabryka Tektury Dachowej i Farb Smołowcowych w STAWUCIE S. GOJZEWSKIEGO. na Wołyniu



Firma założona w 1874 r. CENNIKI, OKAZY, KOSZTORYSY, GRATIS i franco. Fabryka nigdzie nie posiada składów swych wyrobów

BIURO HYDROTECHNICZNE

Inż. K. Rzańnicki

w KIJOWIE

Fundulejowska № 50, telefon 7-21.

Wodociągi, kanalizacja, Sanitarne urządzenia. Studnie artezyjskie. Pompy.

Skład koronek płótna i białiny A. Ijasz, bel-étage

Firma egz. od r. 1882. Telef. № 11-57. Płótna jarostawskie i kostromskie. Białina stołowa i pościel najpeł. wyrobu w Rosji. Białina męska, damska i dziecienna. Wyprawy ślubne gotowe i na zamówienia. Białe bawełniane tkaniny fabryk Mareszów. Koldry, chustki, dywany, chodniki, firanki, żaluzje tiulowe i automatyczne. Koronki, hafty i poncechoy, prześcieradła i ręczniki do hydropatyji i t. p. towary. Oddziałów nie posiadamy. Wielki wybór. Ceny ściśle umiarkowane i stałe. Kijów, róg Kreszczatyku i Luterajskiej № 29, d. Popowa. Wejście frontowe od Kreszczatyku. Cenniki na wszystkie towary wysyłamy na żądanie. 7650

W. Karasik

Kijów, Fundulejowska № 4 tel. 28-60.

Powrócił z Paryża Ostatnie nowości z osobistych zakupów.

EMANATORYUM RADOWE

D-rowsi Med. I. Heffmana. Leczenie podagry i chronicznego reumatyzmu od 10-12 i 4-6. W. Zytomierska 24, tel. 18 88. 7403

J. Pechowicz i Syn

Pałód, pl. Aleksandrowski I. tel. 21-77.

Duży wybór welwetu, jedwabnego pluszu i kotiku.

OTRZYMANO NOWOŚCI sezonu wiosennego

D. Mierzwiński i S-ka

Kijów, Kreszczatyk 27. Tel. 18-64.

Płaci na rachunku bieżącym 5 — 6% wkłady terminowe 6 — 8%

Zależnie od sumy i terminu.

Zalążnia wszelkie operacje bankowe na najdogodniejszych warunkach.

Dział Rolniczy — PŁUGI MOTOROWE.

Patrz ogłosz. na str. 10. 7484



Fortepiany i pianina

J. Blüthner

w LIPSKU

Nagrodzone na różnych wszechświatowych wystawach 15-toma pierwszemi nagrodami odznaczone zostały w roku bieżącym na wszechświatowej wystawie w Brukseli pierwszą nagrodą Grand Prix.

Wyłączna reprezentacja J. Kerntopf i Syn

w Kijowie, KRESZCZATYK № 35. 605

GABINET LEKARZA DENTYSTY

Stanisława Gintyłto

(choroby zębów, jamy ustnej i laboratorium sztucznych zębów).

Przeniesiony na Puszczyńska ul. № 3. Tel. 39-06.

Godz. przyjęcia: od 10-8 g. w. Święta: od 12-4 g.

FORTEPIANY, PIANINA, PIANOLE, AUTOPIANINA

FISHARMONIE pierwszorzędnych fabryk, GITARY, BAZALAJKI, MANDOLINY, SKRYPCE, GRAMOFONY i płyty. RUTY najrozmaitszych wydań i abonament nut. Poleca po cenach bardzo umiarkowanych Główny skład instrumentów muzycznych i nut

H. J. JINDRIŠEK w Kijowie

Kreszczatyk str. Bel Etage. 585 Oddział w Baku.

Towarzystwo Ratunkowe.

Pegetawie m. Kijowa urzadzają 25 marca r. b. w sali Klubu Kupieckiego LOTERYĘ dla powiększenia funduszu na budowę i urządzenie własnego lokalu. Główna wygrana: bryła zota waząca 11 fun. 834 k. wartości 8000 rubli, pudełko ze srebrnym, złote i srebrne zegarki, dywany, wazy, jardinterki, serwis stołowy i do herbaty, maszyny do szycia, przybory do pisania, samowary i wiele in. rzeczy. Bardzo dużo rzeczy na loteryę otrzymano z zagranicy. Bilety na loteryę można nabyć na stacyi Towarzystwa (Włodzimierska 33) i w najlepszych magazynach. Chcąc zapewnić powodzenie loteryi Towarzystwo zwraca się z uprzejmą prośbą do mieszkańców m. Kijowa, aby zechcieli przyjąć udział w loteryi pomagając różnymi datkami, rzeczami i pieniędzmi, które będą przyjmowane z wielką wdzięcznością i w więcej-przeżek pp. M. Wagnerowej (Bulwarne-Kudrjawka 25) i N. Szelkowskiej (W. Zytomierska 8) i u państwa komiteta 1) S. Beresowskiej (Teresczeńkowska 10), 2) E. Gurlanowej (Mejtarska № 31), 3) M. Zabugowej (Włodzimierska 10), 4) E. Kajirowskiej (Włodzimierska 10), 5) O. Kurzenieckiej (natycista 25), 6) E. Lewestan (Włodzimierska 10), 7) R. Margoliniej (Mikołajowska 1), 8) M. Meyer (Bankowa 5), 9) O. Piestowej (Kragla Uniwersytecka 4), 10) E. Pleszkowej (Teresczeńkowska 19), 11) Baronowej M. Tyszenhausen (Strzelec-1), 12) M. Tretjakowej (Teresczeńkowska 13), 13) L. Jakimowej (Treczswiatyńska 17) i w lokalu Towarzystwa Włodzimierska 33) 7883

Do wydzierżawienia

w taraszczańskim powiecie majątek 770 dziesięcin z domem i parkiem i fermą 560 dziesięcin. Blizsze wiadomości Hotel Français № 11. 8013

SANATORIUM D-rs SOLWAFA.

Warszawa, Al. Szucha 9 Chirurgia, choroby kobiec. Pobyt w pok. ws. od r. 3, w oddziel. 4-7 dzien Ambulatorium od 12 do 1. (Pracownia Roentgenowa). 5744

AMBULATORIUM

T-wa Lekarzy Specjalistów

Rejstracja 12 d. wias. Telefon 17-50 Godzinne przyjęcie chorych przyjeżdżających wazystkich specjalności Forada 60 kop. Konsultacje, utrce pienie ospy, badanie uslugi i ma nek. Analizy. Rozkład godzin przy jed we wazystkich aptekach. 109

Potrzebny rachunkowy, pomoc- polowy, maszynista. Blizsze wiadomości Hotel Français № 11 od 10-12 rano. 8012

Majątek

na Podolin z rak polakich 450 dzies bez budynków do sprzedania. Wszelkich wiadomości udziela Dom Bankowy D. Mierzwiński i S-ka. Kreszczatyk 27. 5399

Den- tyst. lezca. Kreszcz. 40. Przyjm. lek. spec. od 9 r. -9 w. Piomb. bot. zęb. od 1 rb, zlot. koron. Prwy term. 7041

Nasiona warzywne, trawy i kwiatowe i St. Lesisza

proponuje handel nasion i Zakład Ogrodniczy Mar.-Blagowieszczeńska № 104. Katalogi na żądanie bezpłatnie. 7377

D-r Stanisław Kiersnowski

przeniósł się na ul. W.-Podwalna 2 na 5. Chor. Kobiecte i akusz. od g. 2-4, telef. 12-44. 7080

Groeh naslenny rychlik

(folger) w ilości 7 tys pudów po cenie rb. 1 kop. 30 za pud, worek no koszcie własnym, loco st. B. ala Cef. Nowo do sprzedania. Biała Cerkiew, gub. kij. Klemens Sawicki, do 1 marca Kijów, hotel „Franeva” Nr 29. 8199

Do sprzedania z Rosońskiej stajni spadohierców

Edw. Mazarakiiego egz. er pełnej krwi szabliskiej i 2 przylatki półkrwi. Informacje Zarząd dóbr, Puszczyńska Nr 19. 8173

Konie wierzchowe

od 400 do 1200 rb w Filipkach, st. Demczyn P. Z. Kol. Zel. J. Sobieczcańska. 4923

DRZEWO OPAŁOWE

Skład S. Plotrowskiego na Przystani. Telefon 7-34. Zamów. przyjm. osob. listownie i telef. 4095

Odesa

prenumeratę na

„Dziennik Kijowski”

przyjmuje

Księgarnia i Czytelnia

A. Zwierowicza

Jokatarimka. 3 50

LECNICA Chirurgiczna i Terapeutyczna

(Bulwar Bibikowski 4)

wraz z ambulator. dla chorych przychodz. i pracownią dla badań diagnostycz. od dnia 1-go lipca r. b. przenosi się do Nowego spacyalnie zbudowanego gmachu przy ul. Puszkinińskiej № 22 a.

INŻYNIEROWIE

K. Orpiszewski i S. Dziewanowski

ODESA, Liderne wski bulw. 25, telef. 38-68. KIJÓW, Krutoj sp. Mowy per. 8, telef. 33-72.

Wszelkie roboty żelazo-betonowe

Przedstawicielstwo patent. belek żelazo-betonow. systemu „Visintin“ Broszury na żądanie bezpłatnie.

8-ma Wystawa Hodowli Ptactwa

Kij. Tow. Miłośników Przyrody. Otwarta dn. 20, 21, 22, 23 i 24 lutego Kreszatyk 43, Szczegóły w afiszach, 8061

Dziś dnia 24 lutego 1913 r

Na Syreckim hipodromie Pol.-Zach. Tow. Wyośigowego Próba psowych chartów na wilki

Urządzone przez psowy oddział Moskiewskiego Towarzystwa myśliwych imienia Cesarza Aleksandra II-go. Bilety nabywać można w dzień próby na hipodromie. Początek o godzinie 1-ej po południu. 8091

OGÓLNE ZEBRANIA

Kijowskiego Towarzystwa Rolniczego

odbęda się d. 27 i 28 lutego oraz 1 marca w domu Szlachetckim (pl. Ratuszowy 2) Początek Zebrań o godz. 7 i pół wieczorem. 8171 Szczegółowe programy będą ogłoszone w dzień każdego posiedzenia.

Superfosfat, Nasiona Maszyny i narzędzia rolnicze

Superfosfat, saletra, tomaszówka, gips, kainit, sól potasowa 30% i 40% polne, ogrodowe i kwiatowe. POLECA: Kijowski Syndykat Rolniczy Bulwarowa Nr. 9. 7727

4-ta Wystawa Obrazów RUCHOMA

MALARZY KIJOWIAN 7530 otwarta w Muzeum Pedagogicznym (ul. W.-Włodzimierski). Codziennie od g. 11 do 5-ej pp. Wstęp 40 kop. Ucząca się młodzież płaci połowę

Stosunki polsko-rosyjskie.

Petersburg, d. 19 lutego.

Ilekrć rosyjska opinia społeczna zwróci uwagę swoją na sprawy słowiańskie, zawsze poruszając się — pomimo, a częściej nawet wbrew swej woli — stosunki polsko-rosyjskie. Jasne jest, że stosunki te wiele pozostawiają do życzenia i dziwne się wydać może zapewnienie o zgodzie i solidarności słowiańskiej, skoro dwa największe wśród słowiańszczyzny odłamy narodowe nie mogą dotąd znaleźć znośnego modus vivendi. To też doniosłość uregulowania stosunków polsko-rosyjskich uznają nie tylko marzyciele-słowianofile, ale nawet nacjonalisci rosyjscy, w rodzaju hr. W. Bobrinskiego, Werguna i Basmakowa, a nawet politycy trzeci, bynajmniej nie mający zamiaru kruszyć kopii o utopie panslawistyczne.

Gdy jednak hr. Bobrinski robi zgodę polsko-rosyjską pomocą nader oryginalnie pojmuwanego wytykania „między graniczej“, pod postacią np. wyodrębnienia Czemluszki lub ziem zachodnich — postępową część społeczeństwa rosyjskiego, widząc conajmniej wątpliwość skutki eksperymentów wiścisławskich nacjonalistów, usiłuje znaleźć inne wyjście. Podkreślam ostatnie słowa: „usiłuje znaleźć“, albowiem dotąd w obozie postępowym żadnych wskazań konkretnych nie mamy, a jeżeli są, to znaczenia realnego dla danej chwili mieć nie mogą.

Jako właściciel jedno z takich usiłowań, bez praktycznego stoli znaczenia, na uwagę naszą zasługuje stał się posiedzenie Towarzystwa słowiańskiej łączności naukowej. Wygłosił na niem znany rosyjski działacz społeczny i publicysta p. Aleksander Stachowicz odczyt p. t. „Obecny kryzys międzynarodowy i stosunki polsko-rosyjskie“. P. Stachowicz żadnych lekkości nie podawał, ani dróg wyjścia nie wskazywał, — uznając jednak za konieczne sanację stosunków obecnych, ograniczył się stwierdzeniem pewnych tez, zaznaczając, że Towarzystwo jednoci naukowej urzędzi jeszcze kilka takich odczytów, aby kwestję wyjaśnić, ponieważ bez tego samo znalezienie tego wyjścia byłoby niemożliwe. W dalszej dyskusji jedyni referent wskazał, że szerokie ustępstwa w zakresie szkolnictwa niższego, średniego i wyższego uważa za minimum, po którym nastąpić powinny inne. Tymczasem zaś kascyja polska na bliższą uwagę zasługuje z tego względu, że w obecnej chwili dziejowej Austria w znacznym stopniu wpłynąć może na losy słowiańszczyzny. Ze stanowiska słowiańskiego zyczyłoby sobie oczywiście należało, aby wpływ ten był dla ludów słowiańskich dodatni, co jest tem łatwiejsze, że Austrie zamieszkuje większość słowiańska. Ponieważ jednak polacy i ukraińcy austriaccy są wrco względem Rosji usposobieni (widocznie, zdaniem referentów, tylko Rosya może rozstrzygnąć zadanie zżeszzenia plemion słowiańskich), a polacy głównie obok Niemców w państwie austriackim kierują nawą państwową, przeto oczywiście jest, jak wielkiej doniosłości nabiera sprawa uregulowania stosunków polsko-rosyjskich. Referent zastępczeli się, iż dookonałe rozumie, że stan obecny bynajmniej nie wytworzył się z winy polaków. Owszem, „my, rosyjanie, najwięcej do tego przyczyniliśmy się“, a zmarły P. Stolypin zainicjowaniem zoologicznego nacjonalizmu wywołał zarówno niechęć do nas ze strony polaków, jak i w znacznej mierze ruch ukraiński.

Na tego rodzaju posiedzeniach i zgromadzeniach, bankietach i t. p. z polaków dotąd nikt właściwie nie zabierał głosu, o ile nie liczyć paru jednostek „na ochotnika“, jak np. p. Karpinski. Obecnie wystąpił hr. Olizar, poseł do Rady Państwa. Mówca przyznał, że istotnie porozumienie polsko-rosyjskie przyniosłoby znaczne obu stronom korzyści, ale należy wiedzieć przedewszystkiem, o co chodzi. Polacy gotowi byłiby poświęcić wiele czasu i sił celem osiągnięcia porozumienia nawet ze swymi przeciwnikami, o ile dotyczy ono będzie spraw konkretnych. Pomimo podziału na trzy części, polacy pozostali jednym narodem, — ale należy wziąć pod uwagę, że obowiązują nas w każdym zakresie specjalny stosunek prawno-polityczny. Jeżeli zatem, na wzór nacjonalistów rosyjskich, za conditio sine qua non u regulowania stosunków w granicach państwa rosyjskiego postawia nam żądania co do stosunków zakordonowych, od polaków Rosję zaniepokojących niezależnych, to do porozumienia dojść nie można. I dlatego należy sprawę po-

stawić tak, że porozumienie ma dotyczyć jedynie stosunków polsko-rosyjskich w Rosyi, niezależnie zupełnie od tego, co się dzieje zagranicą. Mówca sądzi, że zastanowienie się nad tak postawioną sprawą może przynieść korzyści; inaczej — możemy się spodziewać jedynie szkody.

Dla braku miejsca niepodobna szczegółowo powtarzać tego, co mówili inni, tembardziej, że wystąpienia p. A. Stachowicza i hr. Olizara, stanowiące treść główną posiedzenia i dyskusji, podałem jedynie w formie szkicowej zaledwie. Prof. Czubinski znajdował, że kwestję należy traktować w „całej pełni i szerokości“ (najniezawodniejszy środek, aby niczego nie osiągnąć), albowiem przy poruszeniu stosunków polsko-rosyjskich niepodobna pominąć i ukraińskich. P. Więkowski — który swoim wyszczegółaniem i tym razem zakwestyjonował prawo polskich posłów do nazywania się przedstawicielami narodu — stwierdził, że za czasów rządu biurokracji nie spadają na nas takie cioci, jak obecnie, kiedy „chwala Bogu“ mamy konstytucję (Czemluszczyna). Serb Simiz utrzymywał, że główny impuls antypolskiej polityce w Niemczech daje Wiedeń (?), pp. Karpinski, powtórnie hr. Olizar i W. Baranowski wyjaśniali pewne szczegóły.

...Gdy wrszalem z posiedzenia, mimowoli przypomniał mi się sformułowanie o wyłamywaniu otwartych drzwi. Tak bankiety, jak posiedzenia poważniejsze w sprawach słowiańskich — przynajmniej na gruncie petersburskim — mają tę stronę ujemną, że właściwie jedni przekonują innych, jakkolwiek ci ostatni już są przekonani. Na „bankietach“ rej wodzą nacjonalisci, jak pp. Wergun i hr. Bobrinski. Przeciwnicy, a właściwie obóz cokolwiek odmienny, zawsze prawie reprezentują jedni i ci sami — „dogodny“ postępowiec p. Brianczaninow i „dogodny“ polak p. Karpinski, który skutkiem swej młodości, jak to sam na ostatnim posiedzeniu przyznał, świeżo wierzy w to wszystko, co do wierzania wyznaczone neoslawistyczne daje. Na posiedzeniu zaś „jedności naukowej“ byli obecni prawie sami polacy. Nie dziwne, że właściciel nie było z kim ani boju staczać, ani pokoju zawierzyć. We „wzajemności słowiańskiej“ zaś panuje obecnie „osierocony brat“ p. A. Stolypin i bodaj od tego czasu żadna „noga polska“ tam nie postąpiła. To też wszelkie próby „porozumienia“ chybić muszą. Tak się też stało i obecnie.

Na posiedzeniu zauważyłem z posłów do Rady Państwa, oprócz hr. Olizara, pp. Rotwand, Skirumanta, Szekbe, Leszczynskiego, Niezabyłowskiego, posłów do Dumy pp. Lempickiego i Świeckiego. Z rosyjan — pp. Bagaleja i Maksyma Kowalewskiego. Głosu jednak nie zabierali.

Z. K.

Skutki dotychczasowej wojny.

Pokój się robi, ale uspokojenie wcale nie nadchodzi. Przeciwnie, cały świat jest zaniepokojony, a szalone zbrojenia jakich nigdy przedtem historia świata nie znała, dowodzą, że wcale nie minął jeszcze okres rozrachunków między potężnymi mocarstwami. Wskutek niepodzielnych zwycięstw na Bałkanach istotnie równowaga mocarstwowa została zachwiana. Nastąpiło znaczne przesuwanie się sił w układzie mocarstwowych sojuszków. Powstało nowe mocarstwo Związek Bałkański, zniknęło dotychczas istniejące mocarstwo, istniejące jedynie tylko siłą swej armii — Turcyja. Co znaczy to przesuwanie się sił na półwyspie Bałkańskim?

Oto należy sobie uprzytomnić, czem była Turcyja dla systemu sjużów istniejących, a czem będzie mocarstwowy Związek Bałkański Europa rozpada się w obecnej chwili na dwa zasadnicze systemy sojuszków: trójporozumienie i trójprzymierze. Pierwsze, obejmujące Anglię, Francję i Rosję, ma zawsze przewagę na morzu i równość sił na lądzie. Dodac zaś należy, że teraz przybywa trójporozumieniu jeszcze czwarta najnowsza potęga — Związek Bałkański jak długo obecny system sojuszków międzynarodowych utrzyma się, można za pewnik uważać, że tak Bałgaria, jak Serbia i Grecya opowiedzą się przy trójporozumieniu. Po drugiej stronie stoi zwarte spójne trójprzymierze Niemiec, Austro-Węgier i Włoch. Dotychczas trójprzymierze miało jeszcze stałego sprzymierzeńca na Bałkanach. Była nim cała potęga turecka.

Pomimo wojny turecko-włoskiej Turcyja niewątpliwie stała do stosunku trójprzymierza, a nieporozumienia co do Trypolitanii zostały z chęcią zawarta pokoju w Ouchy, potwierdzonego traktatem w Lozanie, zupełnie wy-

równane i Turcyja znalazła się zaraz na początku wojny bałkańskiej w obozie trójprzymierza. Nie można ani chwili przypuszczać, żeby obecna Turcyja pobita mogła mieć dla trójprzymierza takie same znaczenie, jakiego oczekiwano po niej.

Turcyja przestała być potęgą europejską, nie liczy się już jako mocarstwo w Europie. Znacząco dla trójprzymierza znaczenie osłabiło się w porównaniu do ogromnego przybytku sił, jakie uzyskało trójporozumienie w skutek wzmocnienia armii Związku Bałkańskiego i wskutek stanowczego przystąpienia związku do systemu trójporozumienia. Starano się przeto wyrównać te zmiany przez utworzenie na obydwu kresach bałkańskich pewnych sprzymierzeńców dla trójprzymierza.

Na wschodzie Rumunia, na zachodzie Albania. Ale mimo wszystko przynależność tych państw bałkańskich do trójprzymierza nie jest w możności, nawet w przybliżeniu, wyrównać wartość militarnej potęgi Związku Bałkańskiego. Nastąpiło przeto faktycznie stanowcze przesuwanie sił na korzyść trójporozumienia.

To samo odnosi się do wielkich rządów na morzu Śródziemnym, którego równowaga sił od chwili zwycięstwa włoskiego w Afryce została zachwiana i musi być dopiero wyrównana. Stąd idą starania Francji o odzyskanie przewagi jaką dotychczas posiadała na morzu Śródziemnym, stąd usiłowania Anglii, aby panować na morzu, którego dwie bramy — wchodowa i wychodowa są już w jej ręku w Gibraltarze i w Suce, gdzie Anglia i zyna klucze morza Śródziemnego. Ale na morzu Śródziemnym niepodzielnie wcale już nie panuje Anglia ani Francya, gdyż obecnie znacznie wzrosła flota włoska i austriacka a zwycięstwo Grecyi będzie znacznym powiększeniem wpływu trójporozumienia i znów widzimy jak równowaga na morzu Śródziemnym musi być w swej dotychczasowej wartości utrzymana. Z tych wszystkich powodów mocarstwa, które tak usilnie pracowały nad utrzymaniem pokoju i nie dopuściły do rozszerzenia się wojny poza teren bałkański, obecnie starają się na wszelkie wypadki zabezpieczyć i dązą do utrzymania równowagi sił przez równowagę zbrojeń. I to jest najbardziej w oczy bijący skutek dotychczasowych wypadków wojennych na półwyspie bałkańskim. Jest bowiem mnóstwo awersy otwartych w Europie, o które zawsze może wybuchnąć zatarg zbrojny. Obecnie otwarta jest sprawa Alzacji i Lotaryngii, oraz niezalatwiona sprawa polska. Mocarstwa przewidują, że najbliższe wypadki w jenne w Europie będą miały za przedmiot te sprawy niezalatwione.

Widoczne jest, jak po zalatwieniu pierwszego zasadniczego datenia dyplomacyi do zlokalizowania wojny na Bałkanach groza wojenna przesuwa się ze wschodu na zachód, a jeżeli rywalizacja Niemiec i Anglii na morzu, a nadto uczucie niepewności Francji przed na padem Niemiec, a z drugiej strony rosnące uczucie krzywdy, jaką cała Francya odczuwa i potrzeby rewantu i odbioru zagrabionych prowincyi, utrzymują w całej pełni przeciwnictwo francusko-niemieckie i mogą doprowadzić do krwawego starcia. Wojna na razie jest wykluczona, pokój się robi, ale przyszłość Europy bardzo ponuro wygląda. Zatem wiele powodów do ostrożności.

W polityce ostrożnością nazywają: zwiększenie zbrojeń, albo jeszcze inaczej równowagę zbrojeń: „L'equilibre des armements“. Jak tylko Niemcy postanowili dla utrzymania równowagi politycznej z powodu zwycięstw bałkańskich i klęski Turcyi powiększyć swą armię do 850,000 żołnierzy na stopie pokojowej i na ten cel przeznaczyć tysiąc milionów i nakładają podatek pogłówny od majątku, niby w pełni wojny podatek wojenny, ciężar wojenny, tak tej samej chwili rozpoczął się wysiłek o dalsze zbrojenia na całym kontynencie. Francya odpowiedziała powołaniem trzeciego roku do służby wojskowej i przeniesieniem półmiliarda na cele wojskowe. Rosya zapowiedziała cały szereg reform wojskowych, Austrija także nie może pozostać w tyle i musi dostosować się do wojskowych wymagań swego sojusznika. Rozpoczął się niebywały wysiłek w Europie.

Rosną zbrojenia, rosny i wydatki na cele wojenne. W najbliższym czasie Europa osiągnie rekord pożyczek na cele dalszego uzbrojenia.

Pierwsza poszła w ogień Rumunia i zaciągnęła pożyczkę 150 milionów franków. Zaczem Austro-Węgry, które korzystając z wojennej sytuacji bałkańskiej podwyższyły swój budżet normalny na cele wojenne, znalazły zupełnie zgodę parlamentu i delegacji oraz patryotyczną ołiarność ludów na cele obrony obecnej ustroju narodowego. Obok wydatków na stałe utrzymanie armii, znacznie podwyższonych, obok budżetu wojennego, dochodzący dziś do pół miliarda koron rocznie, Austro-Węgry wydały na uzupełnienie zbrojeń drugie pół miliard, z których dopiero później minister wojny zda sprawę delegacyom wspólnym i niezawodnie uzyska indemnizację.

Ale po tych wszystkich wydatkach, dochodzących już całego miliarda, Austro-Węgry jeszcze chcą zaciągnąć p pożyczkę w sumie czterech miliardów na cele wojskowe. Dodac jeszcze należy, że pogotowie wojenne, jakie Austro-Węgry na dwóch granicach, w Bośni i Hercegowinie oraz w Galicyi, przez sześć miesięcy przeprowadzały, kosztowało dziennie przeszło

po pół miliona koron i te nadzwyczajne wydatki ze zwyczajnego budżetu muszą być pokryte. Dlatego Austrija stoi obecnie przed „małym i wielkim planem finansowym“, a położenie austriackiego ministra skarbu istotnie jest bardzo trudne. To samo odnosi się do węgierskiego ministra skarbu, który właśnie teraz zamierza wypuścić pożyczkę 230 milionów koron.

Ale ponad wszystkie przygotowania wojenne idzie plan Niemiec, które odrazu chcą podnieść stan prezenyjnji wojska o 100,000 żołnierzy i zamierzają jednorazowo wydać na cele wojskowe 1000 milionów marek, obrzynieją kwotę, jakiej żaden budżet wojenny nie widział.

Dlaczego Niemcy powiększają swój stan wojskowy?

Niewątpliwie odziały tutaj wpływy polityczne i wzgląd na zacieśnienie węzłów trójporozumienia oraz wzrost idej rewantu we Francji, oraz stały wzrost armii rosyjskiej. Niemcy odczuły nagłą potrzebę utwierdzenia swej pozycji w centrum kontynentu, wzmożenie swej siły w sercu Europy, aby mogły nadal wykonywać hegemonię polityczną nad kontynentem europejskim. Ale są jeszcze inne, ściśle wojskowe powody tego nagłego wzmocnienia prezenyjnji stałego wojska niemieckiego. Twierzenie jednostek ustanowionych ustawą z d. 14 lipca 1912 r. przewiduje stale corocznie wzrost rekrutów o 60,000. Armia niemiecka przedstawia w tej chwili trzy typy jednostek: jedne na granicy Alzacji i Królestwa Polskiego są pełne, mają po 160 ludzi w kompanii, drugie są słabsze, liczą tylko po 141 ludzi w kompanii; trzecie wreszcie dopiero się tworzą. Dzięki wysokiej cyfrze urodzin Niemcy mogą znacznie powiększyć liczbę corocznie branych do wojska rekrutów. Ale nie wyczerpywały nigdy jeszcze całego kontyngentu. Teraz postanowili wyższyć swe siły rozrode i zaciągnąć z bogatego rezerwuaru materiału ludzkiego, którego co roku w Niemczech przybywa o 900,000 dzieci więcej.

Niezależnie od nowego przedłożenia wojskowego dokonują Niemcy reorganizacyi armii w myśl ustawy z d. 12 lipca 1912 r. Program reformy armii ma być wykonany w pięcioletciu 1912 — 17. W obecnym roku przewidziano już w budżecie Prus, Saksonii i Württembergu utworzenie z batalionów piechoty, 95 kompanii maszynowych dział, 1 pułku kawalerji, 3 baterji artylerji, 11 oddziałów reflektorów, 4 kompanie kolejowe, i kompanii automobilowej, 5 kompanii trenu. Ocenie przychodzi rząd jeszcze z propozycyją dla Saksonii znacznego powiększenia armii saskiej.

Obecny stan armii niemieckiej na stopie pokojowej wynosi 660,000 żołnierzy, po przeprowadzeniu nowej ustawy wojskowej z d. 12 lipca 1912 wynosić będzie 770,000 żołnierzy, a jeżeli przyjdzie do skutku ofiara narodowa i miliarda marek, może wzrosnąć siła prezenyjnja armii niemieckiej na stopie pokojowej do 850,000 żołnierzy pod bronią w czasie pokoju. Jest to armia, jakiej świat nowoczesny nie widział.

Niemcy dążą do postawienia w czasie pokojowym obrzynieją siły 850,000 ludzi, przy czem zwiększą ilość korpusów armii z dotychczasowej liczby 25 korpusów na 27 korpusów.

Reforma ta kosztować będzie miliard marek, a rząd niemiecki nesi się z myślą należenia podatku od majątku na wszystkich obywateli państwa, posiadających więcej aniżeli 50,000 marek majątku, nie wyłączając cesarza i członków rodziny cesarskiej oraz rodzin panujących w krajach niemieckich, i na podstawie tej kontybutcyi wojennej uzyska całą potrzebną sumę odrazu nie odwołując się do pożyczki narodowej. Coroczne zwiększenie budżetu wojskowego o 60 milionów pokryte zostanie w ramach normalnych budżetów państwa.

Francya odpowiedziała na to przedłożeniem, które dziś już znajduje się w łebie deputowanych i przed świętami uchwalone zostanie, wzmacniając stan prezenyjnji armii francuskiej przez zatrudnienie wszystkich młodych ludzi zdolnych do służby przez trzy lata pod chorągiewkami.

Niemcy nie potrzebowali uciekać się do tych środków drastycznych, gdyż miały dostateczną ilość materiału ludzkiego. Francya nie posiada go z powodu mniejszej o jedną trzecią liczby mieszkańców i znacznie mniejszej liczby urodzin. Ofiaruje przeto ojezynie co ma najdroższego: wolność i pracę swej młodzieży, która na trzy lata do służby wojskowej powołuje.

Francya dziś ma roczny kontyngent 230,000 ludzi; może więc postawić 690,000 żołnierzy. Potrzebne na przeprowadzenie tej reformy fundusze stanowią najmniejszą trudność we Francji. Francya przeznacza rocznie po pół miliarda na cele reformy wojskowej. Ustawa z r. 1915 stworzyła we Francji z letnią służbą — obecnie odła się i powraca do 3 letniej służby wojskowej.

W dniu zatem zbrojenia w pełnym rozwoju. Mają one zapewne pokój Europy. Ale nie musi to być tak bardzo pokojowa chwila, która wywoływa takie zbrojenia i pozwała świat wartości ekonomicznych tyłu najcenniejszych sił roboczych oraz wyrwa miliardy wartości gospodarczych dla celów tak nieprodukcyjnych.

Ale przyszła fala militarizmu i ta zalała Europę. Panowanie tej fali jest ograniczone. Może przysięć chwila pomimo wszystkie zapew-

nień pokojowe, w których okaże się, że żadna prewencya nie jest w stanie obronić przed startem i wtedy nastąpi wielka wojna, która siłą, krwią, mocą wyrówna najważniejsze krzywdy narodowe, zamajające dziś pokój Europy. Na tę chwilę zbroi się dziś cały świat kontynentu europejskiego.

W. L.

Sprawy bałkańskie.

Stanowisko Rumunii.

„Berliner Tageblatt“ przytacza słowa bukarzeskiego „Adeverula“:

„Dopiero po określeniu w porozumieniu z obiema stronami rodzaju pośrednictwa, przystąpią one do rozpraw nad samym przedmiotem. Bułgaria wie, iż żądania Rumunii zyskują uznanie w opinii publicznej, zamiast jednak bezpośredniego porozumienia się z Rumunią, woli ona stanowisko nieodpowiedzialne i podanie się decyzji mocarstw. Mocarstwa, w tej kwestii i Rosya, życzą sobie polubownego rozstrzygnięcia sprawy, życzą sobie również, ażeby Sylistrya pozostała przy Rumunii. Znajdują się to jednak terytorium przy morzu Czarnym, które Bułgaria odstąpiła w zamian za Sylistryę. Rumunia podobno nie ma otrzymać linii granicznej do Kawanry, czyli straci w ten sposób 40 kwadratów kilometrów wybrzeża. Zadaniem strategów rumuńskich będzie zdecydować, czy posiadanie Sylistryi zrównoważy utratę wybrzeża.“

Kwestya albańska.

„Neue Freie Presse“ dowiaduje się z kół dyplomatycznych, iż konferencya ambasadorów nie zajmie się odrazu kwestyją albańską, lecz pozostawi ją do rozstrzygnięcia gabinetom wiedeńskiemu i petersburskiemu.

W stosunkach austro-rosyjskich następuje stałe polepszenie. Jedynym punktem spornym jest Dżakowa. Serbia rości do niej pretenzye, motywując je chęcią odgraniczenia się od Albanii; jako linię graniczną proponuje zatem (atuech gór na zachód od Drynny do jeziora Oetrydy, tworzący rozdział wód pomiędzy morzami Adriatykiem i Egejskiem.

Rosya chciałaby zdośćczyć zżeczeniu Serbii, Austrii — przeciwnie. Wobec jednak dążeń wszystkich państw do usunięcia trudności, należy się spodziewać, iż w tej kwestyi, jak i w sprawie granic Albanii, znajdzie się w końcu pomyślne rozwiązanie.

Warunki pokojowe państw bałkańskich.

Z Rzymu donoszą do „Daily News“ and Leader“, iż, pomimo interwencyi mocarstw, sprzymierzeńcy msją zamiar przedstawić następujące warunki zawarcia pokoju:

- 1) Po podpisaniu traktatu pokojowego ustać mają natychmiast wszelkie działania wojenne.
- 2) Turcyja zrzee się ma na korzyść sprzymierzeńców Adryanopola, Skutari i Janiny.
- 3) Linia graniczna bułgarsko-turecka ciągnąć się od Rodosto do Midyi; oznaczenie jej dokładnem zająć się ma bułgarsko-turecka komisya wojskowa.
- 4) Półwysp Gallipoli ustąpiony ma być sprzymierzeńcom.
- 5) Wszystkie wyspy egejskie, zajęte przez greków — również.
- 6) Nastąpić ma wymiana jeńców i zakładników.
- 7) Turcyja wypłacić ma sprzymierzeńcom odszkodowanie wojenne, po potrąceniu sumy długu publicznego otomańskiego, zaciągniętego przez europejskie prowincye tureckie.
- 8) Przedstawiciel autnana na Bałkanach zarządzać ma meczetami, funduszami, płynącymi z ofiar, oraz mahometañskimi dobrami duchownymi.
- 9) Wszelkie traktaty i umowy przedwojenne mają być przywrócone.
- 10) Kreta ma zostać anektowana przez Grecyę.

Obiecanka-cacanka...

Wpadł mi niedawno w ręce stary, połknięty i bardzo zniszczony dokument, który po wielu mezołach, posilkując się łupą, odczytać mi się udało. Jest to kopia manifestu, wzywającego ludność oddalonych przy pierwszym podziale Polski do Prus prowincyi do złożenia holdu i przysięgi wiernopoddanejści swemu nowemu monarsze w Malborgu w dn. 21 września 1772 roku.

Dokument ten, wydany w Berlinie 13 września 1772 r., jest podpisany przez Fryderyka Wielkiego, a konrasygnowany przez Solberga. Przytoczenie tekstu jego w całości zajęłoby za dużo miejsca, ograniczę się więc na zacytowanie najważniejszego dla nas jego ustępu, którego dosłowne brzmienie jest następujące:

„My także staczenie przedsięwzięliśmy i o tem upewniamy w powszechności i w szczególności wszystkich przy ich majątnościach i prawach duchownych i świeckich, osobiście rymańskokatolicką religiję wyznających, przy wolnem ich religij używaniu zostawić, bronąć i utrzymywać i w powszechności całym tym krajem tak rządzić, ażeby

rozumieli i dobrze myślący obywatele szczęśliwym i spokojnym być mogli i żadnej przyczyny nie mieli tej odmiany żałować.

Jak owe, tak oczywiście dane przed się kilkudziesięciu laty naszymi rodakom obywatelom są dotrzymywane, o tem najlepiej świadczy wywłaszczenia majątków polskich oraz inne represje, stosowane przez rząd pruski przeciw nam. Wobec takich faktów o owej zapewnionej nam „szczęśliwości” i „spokoju”, o którym manifest wspomina, i mowy chyba być nie może.

Dokument, ustęp którego przytoczyłem, musi się w oryginale znajdować w archiwach berlińskich; zdobyć tak dalszejszy władca Prus, dla którego Wielki Fryderyk jest idealnym i wzorem, polecił odszukanie owego dokumentu, a zapoznawszy się z jego treścią przekonał się, o ile oczywiście dane nam przez jego cesarskiego pradziadka obietnice, są dziś przez rząd jego dotrzymywane.

Kazimierz Dunin-Karwicki.

Polityka militarna Francji i Niemiec.

Współawadnictwo militarne pomiędzy Francją a Niemcami przybiera ostre kształty. W odpowiedzi na obrotowe zwiększenie kontyngentu rekruta i budżetów wojskowych w Niemczech — Francja składa do parlamentu projekt prawa o przedłużeniu terminu służby czynnej w szeregach do trzech lat. Następujące zestawienie dat wykazuje, iż nowa polityka rządu francuskiego jest logiczną konsekwencją tego stanu rzeczy, jaki się wytworzył dzięki niezmiernie wygórnym militarnym tendencjom Niemiec.

21 marca 1905 r. Zostaje przyjęte we Francji prawo o zredukowaniu terminu służby czynnej z 3 do 2, z prawem stosowania go do żołnierzy już znajdujących się w szeregach.

31 marca 1905. Przybycie Wilhelma II do Tangeru. Polityka niemiecka w kwestii marokańskiej staje się coraz bardziej wyzywająca. Kwiecień 1905. Niemcy w ostrej formie odmawiają prowadzenia układów marokańskich z ówczesnym francuskim ministrem spraw zagranicznych p. Delcassé.

Czerwiec 1905. Rząd francuski ulega. P. Delcassé podaje się do dymalsi.

Wrzesień 1905. Pomimo, iż nspreszenie stosunków pomiędzy Francją a Niemcami nie przestaje być groźnym, rząd francuski nie korzysta z 33 par. prawa wojskowego z roku 1905, pozwalającego na zatrzymanie w szeregach pewnej kategorii żołnierzy i stosuje retrospektywnie zmniejszenie terminu względem żołnierzy już znajdujących się w szeregach.

Wrzesień 1907 r. Ostra kampania antyfrancuska w prasie niemieckiej, popierająca wrogość względem Francji występującego Mulaj-Hafida.

14 kwietnia 1908 r. Francja zniechęca terminy powtórzenia musztry dla rezerwistów zamiast dwóch: 28-0 i 13 dniowego wprowadzając trzy: 23, 17 i 9 dniowy.

15 maja 1908 r. Rząd niemiecki niedwuznacznie grozi Francji wojną z powodu incydentu wywołanego przez deserterów francuskich w Casablanca.

Rząd francuski nie korzysta z art. 33 prawa z r. 1905, pozwalającego na zatrzymanie w szeregach pewnej kategorii kończących dwuletni termin żołnierzy.

8 Lutego 1909 r. Ugoda francusko-niemiecka w sprawie Maroka.

Marzec 1911 r. Parlament niemiecki przyjmuje projekt nowego prawa wojskowego, zawierającego:

- 1) Zwiększenie wojska czynnego o 17 tysięcy żołnierzy.
- 2) Zwiększenie wydatków o 177 milionów franków.
- 3) Obowiązkowa przewyżka armii niemieckiej nad francuską o 190,000 żołnierzy.
- 4) Utworzenie 112 kompanii kartaczo-wnic.
- 5) Utworzenie 18 baterii artylerii konnej.
- 6) Utworzenie 9 batalionów artylerii pieszej.
- 7) Utworzenie kompanii saperów.
- 8) Utworzenie 5 batalionów oddziałów komunikacyjnych (koleje, balony, automobily, telegrafy).
- 9) Utworzenie 18 kompanii transportowych.
- Lipiec — Listopad 1911 r. Zatarg francusko-niemiecki z powodu Agadiu.
- Wrzesień 1911 r. Rząd francuski ponownie nie korzysta z prawa zatrzymania w szeregach kategorii rezerwistów.
- Luty 1912 r. Ratyfikacja ugody francusko-niemieckiej z dnia 4 listopada 1911 r. przez izby tranakcyjne.
- Maj 1912 r. Parlament niemiecki uchyla nowe prawo wojskowe, zawierające:
 - 1) Zwiększenie stanu czynnego armii o 37,000 żołnierzy.
 - 2) Obowiązkowa przewyżka armii niemieckiej nad francuską o 190,000 żołnierzy.
 - 3) Utworzenie 3 nowych korpusów.
 - 4) Utworzenie nowych i reorganizacja s arch inspekcji wojskowych.
 - 5) Utworzenie 17 batalionów piechoty.
 - 6) Utworzenie 106 kompanii kartaczo-wnic.
 - 7) Utworzenie 6 szwadronów kawalerii.
 - 8) Utworzenie 30 nowych baterii artylerii konnej i wzmocnienie kadry jej istniejącej.
 - 9) Utworzenie 1 baterii artylerii pieszej.
 - 10) Utworzenie 4 batalionów saperów i 26 powagów z reflektorami.
 - 11) Utworzenie 6 kompanii wojsk komunikacyjnych (telegraf-aeroplany).
 - 12) Utworzenie 11 kompanii transportowych.
- Październik 1912. Zasotowanie przez rząd niemiecki prawa 1911 roku, które stosowane być miało dopiero w r. 1916, w całej rosiogłości.
- Styczeń 1913. Zasotowanie przez rząd niemiecki prawa 1912 roku, które stosowane być miało dopiero w r. 1917, w całej rosiogłości.
- Luty 1913. Parlament niemiecki uchyla prawo o wojskowym lotnictwie i przewiduje na nie 25 milionów marek.
- Marzec 1913. Rząd niemiecki składa

do parlamentu projekt nowego (trzeciego z rzędu) prawa wojskowego, zawierającego:

- 1) Zwiększenie stanu armii czynnej o 143,000 żołnierzy.
 - 2) Wydatki jednorazowy, wynoszący 1,250,000,000 fr.
 - 3) Wydatki dodatkowe wynoszące 250 mil. fr. rocznie.
 - 4) Przewyżka liczebności niemieckiej armii czynnej podczas pokoju nad francuską o 335,000 żołnierzy.
 - 5) Przewyżka liczebności niemieckich wojsk obrony krajów nad francuskimi o 325,000 żołnierzy.
 - 6) Przewyżka niemieckich roszadów wojskowych nad francuskimi o 800,000,000 franków.
- Jak widzimy z powyższego zestawienia Francja od roku 1905, aż do ostatnich dni nie tylko nie zwiększała swej sily zbrojnej, lecz wręcz przeciwnie: osłabiła ją przez wprowadzenie krótkoterminowej służby wojskowej. W tym samym czasie Niemcy nieustannie dążyli do możliwego wzmocnienia swej potęgi militarnej. Czy Francja zdoła obecnie nadążyć za swym potężnym sąsiadem i wytworzyć jaką taką równowagę sil — to inne pytanie — lecz gorączkowo działalność jaką w swej polityce militarnej wykazuje dzisiejszy gabinet francuski, znajduje zupełnie uzasadnienie.

M.

Granice amnestyi.

Korzystając z usług półrządowej Agencji Telegraficznej nigdy nie możemy być pewni ścisłości podawanych przez nią tekstów — streszczenia są tak dowolne i nieudolne, iż niepodobna im zaufać. Tak się właśnie stało z jubileuszowym ukazem do senatu, który tak nieścisłe był przez Agencję Petersburską podany, że zmuszeni jesteśmy poszczególnie artykuły powtórzyć i uzupełnić podług autentycznych tekstów, nadesłanych już z Petersburga.

Podajemy je na innym miejscu. Tu zaś znajdzie czytelnik komentarz do ukazu, dotyczący tych jego artykułów i rozdziałów, które przewidują — amnestyi. Komentarz ten jest dla braku miejsca, wyzyskujący — zainteresowani poddadzą oczywiście głębszej analizie prawnej poszczególne rozdziały ukazu.

Rozdział XVIII, który przynosi szereg ulg dla przestępstw różnego rodzaju, nie zawiera właściwie amnestyi; jest on wzorowany na manifestach z dnia 11 maja 1904 r. (z powodu urodzin Następcy tronu) i dnia 21 października 1905 r. i zawiera mniej ulg, aniżeli te ostatnie.

Na pierwszym miejscu udzielanych obecnie ulg i łask stoi naturalnie zamiana kary śmierci na terminową katogę dla przestępstw, którzy już skazani zostali na karę śmierci, albo którym się zagraża ta kara za przestępstwa popełnione przed 21 lutego 1913 r. Bezterminowe ciężkie roboty zastąpione są na terminowe — dwudziestoletnie (podług dawniejszych, manifestów 14 letnie), terminowe zmniejszają się o 1/3 część (dawniej o pół), o trzecią część zmniejszają się również kary za przestępstwa, za które grozi twierdza, wzięcienie z pozbawieniem praw i więzienie poprawcze.

Całkowicie darowana jest kara (rozdz. XVIII p. 1 i Ukazu) za przestępstwa, za które prawo przewiduje, jako najwyższą karę: a) amonicy, wymówek, grzywny do 600 rb., areszt i więzienie bez pozbawienia praw. Zdarłoby się, że ten punkt obejmuje ogromny zakres różnego rodzaju spraw kryminalnych. Zawiera on jednak dosyć ważną klauzulę: „Przytługuje on tylko tym, których przestępstwa od razu kwalifikuje się do pomienionych kar, a nie obejmuje takich przestępstw, którzy zostali przez sąd skazani np. tylko na więzienie bez pozbawienia praw lub areszt (ze względu na okoliczności łagodzące) chociaż przestępstwo ich kwalifikuje się do kary wyższej. Na takie wypadki poprzednie manifesty przewidywały zmniejszenie kary o 2/3, obecnie kara będzie redukowana o jedną trzecią.

Punkt trzeci rozdziału XVII Ukazu znosi kary za przestępstwa przewidziane w art. 93 i 94 nowej ustawy karnej i w art. 1575 starej ustawy. W ten sposób uwolnieni są od odpowiedzialności kapłani wyznań obcych za spełnienie zakazanych obrzędów chrześcijan, słuźów, konfirmacji i t. d. Jest to punkt ważny dla kapłanów katolickich przedwzyszkim.

Punkt 4 rozdz. XVIII znosi kary za obrzędy Majestatu, przewidziane w art. 103 (cz. 2 i 3), 104, 106 (cz. 2 i 3) i 107 nowej ustawy karnej. I tu amnestyi jest bardziej ograniczona, niż dawniej. Manifest z 1904 roku darował kary za wszystkie przestępstwa tej kategorii i przywracał przestępcom wszystkie prawa oprócz majątkowych. Obecnie wyłączone są niektóre rodzaje obrzy Majestatu („...w celu wywołania nieposzanowania Mianarchy” i Jego Rodziny — cz. 1 art. 103 i cz. 1 art. 106) i nie jest przewidziany zwrot praw.

Punkt 5 rozdz. XVIII daruje kary, przewidziane w art. 128, 129 i 132 nowej ustawy karnej, za przestępstwa prasowe. Jest to punkt, który daje najdalej idące ulgi — przestępstwa prasowe podlegają prawdziwej amnestyi. Najcięższe kary groziły zawsze autorom i redaktorom w artykułach 128, 129 i 132 — za nieposzanowanie władzy Najwyższej, za krytykowanie ustroju rządu, za wzywanie do obalenia istniejącego ustroju państwowego i społecznego, za niecień nienawiści klasowej, za nawoływanie do nieposzanowania praw, za rozpowszechnianie i przechowywanie druków nielegalnych i t. d. Obecnie wszystkie te kary zostają zniesione i w ten sposób likwiduje się duża ilość procesów literackich. Drobniejsze przestępstwa prasowe zostaną zlikwidowane w myśl p. 1 rozdz. XVIII Ukazu zlikwidowane. Nie kasuje tylko Ukaz kar za przestępstwa, których się do-chodzi z inicjatywy prywatnej (obraz w druku, dyfamacja).

Art. 129 przewiduje, jak wiadomo, propagandę występna tak w prasie, jak i w mowie. Otróż zupełnej amnestyi podlega tylko przestępstwo prasowe. Jeżeli zaś wygłoszono się w mowie to, co napisaby można było, nie podlegają obecnie karze, to ma się tylko prawo do zmniejszenia kary o jedną trzecią. Stwarza to sytuację dość oryginalną.

Amnestyi nie obejmuje zupełnie przestępstw, przewidzianych w art. 922—921 (wzro-czenie band w celu kradzieży, podpalania, wymuszania, fałszowania pieniędzy i t. d.), 981 (wyrabianie i przechowywanie materiałów wybuchowych), 1449 (zabójstwo rodziców), cz. 1 art. 1451 (zabójstwo żony lub męża, dzieci, krewnych i t. d.), 1453 (zabójstwo zapomocą pod-

palenia, materiałów wybuchowych, strzelania w tłum i t. d.), 1477 (ciężkie kaleczyć, np. zapomocą kwasu siarczanego), 1632—1634 (robota z podpalaniem) i na przogach), 1643 i 1651 (konkubinat) starej ustawy kryminalnej i w art. 109, 101, 102 i 126 (cz. 2) nowej ustawy karnej, a także nie obejmuje zbrodni stanu przez szpiegostwo.

W ten sposób nie podlegają amnestyi przestępstwa polityczne następujących kategorii: zamach na istniejący ustroj państwowy lub na następstwo tronu, przygotowanie powyższego zamachu, udział w nim i namowa w celu zorganizowania odpowiedzialnego stowarzyszenia, zorganizowanie stowarzyszenia dającego do obalenia istniejącego ustroju i operującego bronią lub materiałami wybuchowymi (cz. 2 art. 126). Przesłęstwo natomiast, przewidziane w części 1 art. 126, mówiącej o zorganizowaniu stowarzyszenia w celu obalenia istniejącego ustroju, które jednak nie posiada broń lub materiałów wybuchowych, podlega amnestyi — kara może być zmniejszona o jedną trzecią część, jak zresztą dla innych przestępstw politycznych, za które przewidziana jest kara twierdzy (z pozbawieniem lub bez pozbawienia praw), co jest zastrzeżone w p. 13 rozdz. XVIII Ukazu. Późniejsze jest to bardzo pomyślnie dla wszelkiego rodzaju stowarzyszeń nielegalnych, nie operujących bronią lub materiałami wybuchowymi. Jednakże na skutek wyjaśnienia senatu z roku 1905 oskarżenia o zorganizowanie takich stowarzyszeń formuluja się przeważnie z art. 102, który przewiduje znacznie cięższe kary i nie jest objęty obecną amnestyi. Między innymi z tego artykułu zostali osądzeni posłowie socjalni-demokraci z drugiej Dumy.

O karach administracyjnych mówi się w Ukazie niewiele. Rozdz. XIX znosi grzywny, nie pobrane przed d. 21 lutego, rozdz. XXX p. 5 nakazuje zwolnić aresztowanych administracyjnych. W takim samym zakresie zniesione były kary administracyjne przez manifest 11-go maja 1904 r.

Objęte wreszcie amnestyi studentów, wydalonych za zaburzenia z uniwersytetów, zesłanych administracyjnie i podlegających ograniczeniom co do prawa zamieszkiwania. Zrobiono tu jednak bardzo ważne zastrzeżenie: nie dotyczy amnestyi „organizatorów” zaburzeń i tych, którzy czynnie przeszkadzali pracom w uniwersytecie, a przyjęcie wogóle z powrotem do uniwersytetu zależne jest od decyzji władz naukowych i ministra. W ten sposób wielu studentów nie będzie jednak miało możności powrócić do uniwersytetu.

Ukaz Imienny do Senatu.

W uzupełnieniu treści podanego już przez Agencję Petersburską jubileuszowego Ukazu do Senatu zamieszczamy poniżej in extenso rozdziały Ukazu, nieokreślone przez Agencję podane. Przedwyszkim podajemy szczegółowy wykaz darowanych zaległości podatkowych i opłat (art. XV Ukazu Imiennego):

1) Darować wszystkie zaległości ze zniesionych opłat starych, więc ze skasowanych opłat wydatkowych z podatków pogłównych na Syberii i podatków osobistych w przyłączonych części Bessarabii (zmałkłych powiat) oraz skasować zaległości z art. 101 i 102 z nieruchomości w podmiejskich miejscowościach Petersburga, pobieranych na utrzymanie polityi.

2) Zaległości w następujących opłatach i podatkach na 1 sty stycznia 1913 r. do dnia wydania tego Ukazu nieopłacone: a) Nie skasowane przez manifest Najwyższy z dn. 3-go listopada 1905 r. opłaty wykupowe od włościan; b) państwowe podatki ziemskie od obywateli wiejskich oraz inne gruntowe opłaty ziemskie wyliczone w art. 2 i m § 1-go preliminarza departamentu opłat starych od osób pochodzenia włościańskiego, głównie i dodatko wo włościański podatek gruntowy oraz opłaty gruntowe od włościan syberyjskich i obcoziemskich władających ziemią na zasadzie prawa własności; c) podatek z dzierżawy oraz z czynnego przesiedleńców za ziemię rządową oddane im dla bezterminowego z nich użytkowania; d) podymne i osadnicze włościan oraz opłaty na utrzymanie sądów gminnych w guberniach Królestwa Polskiego; e) specjalny podatek ziemski na rozgarnięcie gruntów baszkickich; opłaty od nieruchomości w przyłączonych części Bessarabii; f) podatek od bydła kirgizów i katmyłów w guberniach kazachskiej; g) podatek od kółtek; h) pogłówny (jasek) od koczujących obcoziemców o syberyjskich i opłata na roboty mierznicze (art. 7 § 1 preliminarza departamentu opłat starych); i) opłaty od ludności tubylczej kraju kaukaskiego pobierane zamiast pełnienia służby wojskowej — darować w zupełności; zaległości zaś w podatkach od nieruchomości w miastach, osadach i miejscach oraz w podatkach od nieruchomości i miejskich i w guberniach kraju nadwolskiego (Zbiór praw t. V, wydanie z r. 1903), które zamienione są o bawonog, samowolnie wyrąbanego lub uszkodzonego lasu lub bezprawnie przycięzionych wyrobów ze skradzionego drzewa.

3) Darować winał wszystkie zaległości z gruntowych, które należą do dn. 21 lutego 1913 r. od włościan, którzy pracowali niegdys w gornictwie i hutnictwie w okręgach atajskim i nercyńskim będących pod zarządem Naszego gabinetu na mocy specjalnych nadeń („ustawiają hramota”) oraz za użytkowanie z gruntów ponad normę tych nadeń.

4) Należne na dzień 1-go stycznia 1913 r. do dnia 21 lutego 1913 nie uiszczane zaległości głównego podatku przemysłowego (Zbiór praw t. V, wydanie z r. 1903) z wyjątkiem zaległości w tych podatkach przedsiębiorstw zobowiązanych do zwania publicznych sprawozdań oraz przedsiębiorstw wymienionych w art. 521 ustawy o podatkach bezterminowych (Zbiór praw t. V, wyd. z r. 1903) — o ile nie przewyższają 500 rb. — darować. Zaległości zaś przewyższające pomienioną sumę zmnie; 1/300 9 50 rb.

5) Darować należne na d. 1-go stycznia i do dnia 21 lutego 1913 r. nie uiszczane: a) wszelkiego rodzaju kary pieniężne i grzywny w związku z pobieraniem na rzecz skarbu podatkami bezterminowymi (Zbiór praw t. V, wydanie z r. 1903) w podatkach bezterminowych i w podatkach bezterminowych (Zbiór praw t. V, wyd. z r. 1903) — o ile nie przewyższają 500 rb. — darować. Zaległości zaś przewyższające pomienioną sumę zmnie; 1/300 9 50 rb.

6) Darować winał wszystkie zaległości z gruntowych, które należą do dn. 21 lutego 1913 r. od włościan, którzy pracowali niegdys w gornictwie i hutnictwie w okręgach atajskim i nercyńskim będących pod zarządem Naszego gabinetu na mocy specjalnych nadeń („ustawiają hramota”) oraz za użytkowanie z gruntów ponad normę tych nadeń.

7) Darować winał wszystkie zaległości z gruntowych, które należą do dn. 21 lutego 1913 r. od włościan, którzy pracowali niegdys w gornictwie i hutnictwie w okręgach atajskim i nercyńskim będących pod zarządem Naszego gabinetu na mocy specjalnych nadeń („ustawiają hramota”) oraz za użytkowanie z gruntów ponad normę tych nadeń.

8) Darować winał wszystkie zaległości z gruntowych, które należą do dn. 21 lutego 1913 r. od włościan, którzy pracowali niegdys w gornictwie i hutnictwie w okręgach atajskim i nercyńskim będących pod zarządem Naszego gabinetu na mocy specjalnych nadeń („ustawiają hramota”) oraz za użytkowanie z gruntów ponad normę tych nadeń.

9) Darować winał wszystkie zaległości z gruntowych, które należą do dn. 21 lutego 1913 r. od włościan, którzy pracowali niegdys w gornictwie i hutnictwie w okręgach atajskim i nercyńskim będących pod zarządem Naszego gabinetu na mocy specjalnych nadeń („ustawiają hramota”) oraz za użytkowanie z gruntów ponad normę tych nadeń.

kiej spirytusu, jeśli prztem nie będzie dowiedzione, że przekroczenie normy trat miało miejsce z winy tych osób;

b) wszelkie nadliczki mające być pobrane od administracji składow monopolowych za przekroczenie podczas dokonywania operacji monopolowych ustanowionych norm trat w spirytusie monopolowym wódce denaturacyjnej spirytusie, naczyniach szklanych i innych materiałach przy operacjach w restrykcyjach rządowych składach i sklepach jeśli nie zostanie dowiedzione, że przekroczenie takowych miało miejsce z winy osób mających z tym do czynienia.

w) kary za uadmir spirytusu bezakcyzowego w goscetwielce rolicznej, wskutek nieodpowiedniej pojemności kadzi fermentacyjnych w stosunku do obszaru ziemi uprawnej.

11) Darować wszelkie grzywny za niewnie-sienie w odpowiednim czasie zapomóg dla kasy państwowej, które nie wplynęły do kasy do dn. 21 lutego 1913 roku, a należały się na 1-go stycznia 1913 r.

12) Darować wszelkie zaległości, które utworzyły się do 1-go stycznia 1913 r. osobom, które wzięły nadwyżki emerytury ze skarbu oraz osobom, które nieprawnie dokonywały wydatków tych emerytur i pensyj, w razie jeśli pomienione osoby nie są oskarżone wyzłazdzenie świadomego uszczerbku ze względu na korzyść własną, lub inny jaki cel bezprawny.

13) Wydatki T w om przesiedleńcy pożyczki na potrzeby użytku ogólnego zamienić na zobowiązanie bezterminowe, a z wydatków przesiedleńców pożyczek różnych kategorii na podróg oraz gospodarstwo potrącić każdej rodzinie z jej rachunku w okręgach Zabajkalskim, Amurskim i Nadmorskim do 150 rb., a w innych miejscowościach do 75 rb., oraz darować połowę pożyczek wdatych na urządzenie przesiedleńcom na brzeg Murmański (Zbiór praw t. XI część 2 ustawa o gospodarstwie wiejskiem, wydanie z r. 1906, art. 509 dodatek).

14) Nie pobierać zaległości nieuiszczonych do 21 lutego 1913 r. należnych jako zwrot kosztów za utrzymanie i naukę w zakładach naukowych na koszt rządu osób, które nie odsłużyły następnie określonych terminów w celu indemnizacji tych kosztów.

15) Nie pobierać i wykreslić z rachunków zaległości za naukę i korzystanie z lokalów rządowych przez szkoły.

16) Nie pobierać i wykreslić z rachunków nieuiszczonych do dn. 21 lutego 1913 r. zaległości w opłacie za naukę i wychowanie w instytucjach pozostających pod zarządem Cesarzowej Maryi, przed stawiających swe preliminarze radzie opiekuńczej do zatwierdzenia.

17) Uwolnić osoby, które ukończyły kurs nauki w uniwersytetach i mają być egzaminowane w komisjach egzaminacyjnych do 31 grudnia 1913 roku od wnieśienia opłaty (20 rb.) w razie, jeśli przedstawia ona świadectwo ubóstwa od odpowiedniego uniwersytetu.

XVI. Darować zaległości w opłatach od kotłów parowych należne do dn. 1-go stycznia 1913 r. Darować nieuiszczone do dn. 1-go stycznia 1913 r. sumy opłat portowych od towarów i od statków nie przewyższające 600 rb. od osoby.

3) Skasować kary nie przewyższające 600 rb. za dokonane do dn. 21 lutego 1913 r. wykroczenia z przepisów w opłacie od kotłów parowych (Zbiór praw t. XI, część 2 wyd. 1906 r. i 1910 r., ustawa o przemysle, art. 96, uwaga, dodatek); kary zaś przewyższające pomienioną normę, zmniejszyć o 600 rb. każda.

9) Darować nieuiszczone do dn. 21 lutego 1913 r. podatki od dróg, mostów i żeglugi w guberniach Królestwa Polskiego, nie przewyższające 600 rb.

14) Zmniejszyć z 12% na 6% grzywny za zaległości w opłatach terminowych kapitału wydatwanego w formie pożyczki na melioracje rolnicze.

17) Nie skłagać sum wydawanych przez główny zarząd państwowej hodowli koni osobom prywatnym i T w om przemów i nagród na wystawach i na wyszczególnionych i innych do dn. 21 lutego 1913 r. do do użytkowania których nie zostały przedstawione odpowiednie dokumenty.

XVIII. Udzielić łaski ulg osobom, które przed dn. 21 lutego 1913 r. dokonali przestępstw i wykroczeń, nie wyjąwszy przestępstwa stanu. (Wyłączenie tych ulg podawaliśmy już w streszczeniu obecnie przylaczamy je dosłownie według brzmienia manifestu) na następujących zasadach:

1) Darować winy wszystkim, którzy dokonali przestępstwa, za które przewidziane są w prawie jako najwyższe kary: wymówka, uwaga, lub grzywny nie przewyższające 600 rb., areszt, osądzenie w więzieniu chociażby nawet połączone z jakakolwiek karą dodatkową bez pozbawienia jednak wszystkich lub niektórych szczególnych praw i przywilejów oraz bez pozbawienia praw majątkowych na mocy kodeksu karnego (Zbiór praw t. XV, wydanie z r. 1909) oraz karę szubowca wyliczoną z punktów 29-9 art. 65 ustawy o karach karnych i poprawczych (Zbiór praw t. XV, wydanie z r. 1885) wszystkim winnym ramunku lesnego oraz innych przestępstw z przepisów o lasach rządowych, należących do departamentu leśnictwa i górnictwa, Cesarzkiego, pałacowych i aparatowych oraz postawionych o lasach ks. Łowickiego i okręgów atajskiego i nercyńskiego, zostających pod zarządem Naszego gabinetu i przepisów o ochronie lasów (Zbiór praw t. XV ustawa o karach, wydanie z r. 1906 art. 57—57), chociażby te osoby podlegały na miejsce postępi karom przewyższającym 600 rb. którym do dn. 21 lutego 1913 r. nie wyznaczono procesu kryminalnego lub w sprawie których nie zapadł wyrok sądowy lub też wydany wyrok nie został wykonany, lub też który odbywa jeszcze przyznaną im karę. Mają oni być uwolnieni od sądu i kary oraz od przewidzianego w art. 128 ustawy o karach (wydanie z r. 1906) oraz o składowaniu podwójnej wartości za bawonog, samowolnie wyrąbanego lub uszkodzonego lasu lub bezprawnie przycięzionych wyrobów ze skradzionego drzewa.

2) Darować winał wszystkim, którzy rozrywali lub zdeformowali powierzone im w związku z ich służbą pieniądze w sumie nie przewyższające 1,000 rb., skazanych za ten występkić lub odbywających karę za tenże występkić, jeżeli nie wyzłazdzenie lub zdeformowanie zwrócone zostały w całości do dn. 21 lutego 1913 r.

3) Uwolnić od sądu i kary osoby winne do karności przestępstw, przewidzianych w art. 93 i 94 kodeksu karnego (Zbiór praw t. XV wyd. z r. 1909) i w art. 1575 ustawy o karach kryminalnych i poprawczych (Zbiór praw t. XV wyd. z 1885 r.).

4) Osoby, które popłynęły do dn. 21 lutego 1913 r. w następstwie przewidziane w artykułach 103 (cz. 2 a i 3 a), 104, 106 (cz. 2 a i 3 a) i 107 kodeksu karnego) Zbiór praw t. XV wyd. z r. 1909) uwalnili od sądu i kary.

Sprawy ziemskie.

Wyodrębnienie miast

W Dumie Państwowej ma być rozpatrywany wkrótce projekt wyodrębnienia miast w samodzielne organizacje ziemskie. Projekt Dumy, jeśli nie jest zupełnie podzielany przez rząd, to w każdym razie ma bardzo dużę zwolenników. Obecnie rząd opracowuje własny projekt analogicznego prawa.

Miast nie chcą należeć do ziemstw, nie chcą płacić podatków na ich potrzeby. Mają one swoje odrębne potrzeby, różne w swojej istocie od potrzeb ziemskich.

Przedstawiciele miast twierdzą, iż obecnie rola ziemstw powiatowych i gubernialnych, w stosunku do miast polega jedynie na pobieraniu podatków.

Twierdzą stanowco, iż ani kulturalne, ani ekonomiczne potrzeby miast nie są przez ziemstwa uwzględniane. Na ich zaspokojenie obywateli miast płacić muszą do swoich kas bardzo duże podatki.

Jaka dla nas, posiadają przedstawiciele miast, przedstawiają wartość szkół ziemskich i kilkadziesiąt wiorst od miast, lub też szpitale na krańcach powiatu? Jaka wartość ma dla nas pomoc agronomiczna, weterynaryjna ziem-ska, składy narzędzi rolniczych, a nawet drogi

w powiecie, z których korzysta wieś, a nie miasto?

Prawda, ziemskie zarządy powiatowe mają przeważnie swoje siedziby w miastach, ale to daje miastu tylko kilka mieszkań i kilkanaście rodzin więcej.

Twierdzą dalej, że organizacja samorządu w miastach jest zupełnie różna od organizacji ziemskiej, że są potrzeby miast, nie nie mające wspólnego z potrzebami wsi i odwrotnie, że wieś z ludnością przeważnie włościańską potrzebuje innego rodzaju światła, innej pomocy ekonomicznej i w innym kierunku powinna być tam postawiona pomoc medyczna.

Takie są argumenty przedstawiciele miast, argumenty jak widzimy bardzo poważne, dające dużo do myślenia, nąsuwające mnóstwo refleksji.

Miasta miały dość czasu do powatnego i wszelkiego rodzaju rozważenia tej sprawy, gdyż od bardzo dawna, od czasu wprowadzenia ziemstw w centralnych guberniach były do ziemstw włączane. Wymagale tego prawa, gdyż wówczas nie było jeszcze samodzielnych zarządów miejskich.

Ziemstwa musiały zaspakajać wszelkie potrzeby miast, ekonomiczne i kulturalne. Obecnie wszystkie miasta wchodzą do składu ziemstw gubernialnych i powiatowych z wyjątkiem Petersburga, Moskwy, Odessy i Kijowa, które stanowią odrębne samorządne organizacje, równie gubernialny ziemstwom.

Mamy więc obecnie zupełnie nową kwestyę, która nas blisko dotyczy, przeważnie dlatego, że w budżetach ziemstw powiatowych sumy płacone przez miasta stanowią dużą rubrykę.

Przeciętnie w każdym powiecie mamy od miast około czterdziestu kilku tysięcy rubli i gdyby się miasta rzeczywiście wyodrębniły, byłoby tych sum pozabawieni. Stanowiliby to lukę w budżetach, którąby wypadło zapłacić przez zwiększenie podatków.

Nad tem zastanawiać się trzeba.

Czy rzeczywiście miasta mają rację, czy nie mają absolutnie ze wsi żadnych korzyści, czy potrzeby wsi i miast są w istocie tak bardzo różne i czy miasta mogłyby stanowić samodzielne jednostki ekonomiczne zupełnie niezależne od wsi?

nie mówię tu o wspomnianych czterech wielkich miastach; chodzi mi o inne miasta, prowincjonalne.

Nie mogę się stanowco zgodzić z twierdzeniem, że miasta te wsi nie potrzebują, nie widzę w nich samodzielnego życia ekonomicznego i jestem głęboko przekonany, że przeciętne nasze miasto powiatowe bez wsi egzystować nie mogło.

Większe swoje fabryki, ma młyny, ma gorzelnie, browary, ma swoje wreszcie dojazdy do stacji kolejowych — na co wsi wobec tego wszystkiego powiatowe miasto?

Czy w tej samej sytuacji jest miasto powiatowe?

Wątpię. Coby robiło miasto, gdyby nie miało dróg podjazdowych łączących go z okolicą?

Wielkie dostawy byłyby utrudnione, łączność ekonomiczna byłaby zupełnie przerwana, tworzyłoby oaze życia tylko zamkniętym życiem miejskiem, bez możliwości przetwarzania surowych produktów, które wieś dostarcza, bez stałej efektywności i udułności wiejskiej z jej ciągłymi interesami w powiatowym mieście, które stanowią podstawę ekonomicznego życia w mieście. Miasta izolowane od wsi byłyby martwe

Gimnazjum w Uszycy. Rada m. Uszycy wszczęła starania o otwarcie gimnazjum męskiego.

Kółko rolnicze. W brzeskim powiecie organizuje się we wsi Wyszki kółko rolnicze.

Związek stolarzy. W Mobyłowiu (na Podolu) stolarze podali prośbę o legalizację ich Związku. Związek taki już egzystował i rozwijał się pomysłowo, ale był przed paru laty przez władzę rozwiązany.

Zaprzeczenie. „Ziśn Wołyni“ zaprzecza wszelkim pogłoskom o rewizjach dokonanych u hr. Potockiego, p. Gutowskiego i innych polaków na Wołyniu i twierdzi, że w wymienionych osób „żadnych rewizji nie było“ i że rozrzucone przez prasę pogłoski, miały na celu zdyskredytowanie miejscowej władzy, która „bez potrzeby niepokoi spokojnych i mroźnych parów“.

Berdyców. — Zytomierz. Roboty budowlane na szeregotorowój dno, do kolejowej między Berdycowem i Zytomierzem rozpoczęła się z wiosną. Obecnie prowadzą się prace o wykup ziemi, przeznaczonej pod tor kolejowy.

Otwarcie ziemskiego składu. Berdycowskie ziemstwo powiatowe otwiera i ma być w Berdycowie skład maszyn i narzędzi rolniczych.

Projekt banku rolnego.

W tym samym prawie czasie przed dwoma laty podaliśmy w „Dzienniku“ sprawozdanie z zebrania rolników, działaczy społecznych i kapitalistów, na którym zdecydowano w zasadzie założyć bank rolny w Kijowie. Czytelnicy nasi zapewne pamiętają, iż wśród inicjatorów tego projektu, na których czele stali pp. S. Pieczkowski i J. Dawydow, początkowo powstała różnica zdań w kwestyi zasadniczej, mianowicie, czy ta nowa instytucja finansowa ma opierać się na zasadach wzajemności, czy też ma to być bank akcyjny. Ostatecznie zapadła decyzja kompromisowa i postanowiono utworzyć bank wzajemno akcyjny.

Po śmierci p. Pieczkowskiego cały powyższy projekt poszedł w zapomnienie i zdawało się nawet, iż został zupełnie pogrzebany. Przypuszczenie to jednak okazało się błędne, gdyż oto, jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, grono rolników, z p. J. Dawydowem na czele, nosi się z myślą wznowienia i urzeczywistnienia owego zapomnianego projektu z tą jednak różnicą, iż zamierza oprzeć go na dwóch zupełnie nowych zasadach, a mianowicie: 1) aby bank udzielał długoterminowych pożyczek hipotecyjnych pod zastaw nieruchomości oraz 2) aby tenże bank wydawał również pożyczki krótkoterminowe, solo-wekslowe.

Obie zasady, na których inicjatorowie zamierzają oprzeć organizację projektowanej instytucji kredytowej, są u nas zupełnie nowością, ponieważ, po pierwsze: dotychczas banki handlowe udzielały wyłącznie pożyczek krótkoterminowych, projektowany zaś bank rolny ma wprowadzić kredyt długoterminowy, oparty na ziemi; drugą nowością jest wprowadzenie krótkoterminowego kredytu solo-wekslowego, jakiego dotychczas udzielał jedynie bank państwa i to w bardzo nielicznych wypadkach.

Chcąc zasięgnąć bliższych informacji w tej tak ważnej dla naszych rolników kwestyi, wróciliśmy się do kilku osób, które od pierwszej chwili powstania projektu banku rolnego żywo wzięły go do serca i blisko się nim interesowały. Potwierdziły one jedynie fakt powstania nowego projektu, znajdującego się jednak dotychczas załóżd w zarodku, przyczem wyraziły nadzieję, iż sprawa ta zostanie podniesiona i wszechstronnie omówiona na zjeździe, zwołanym podczas wystawy przez Kijowski Towarzystwo rolnicze.

Między innymi wróciliśmy się również w tej sprawie do wiceprezesa podolskiego Towarzystwa rolniczego p. Antoniego Ubanckiego.

Zanim mówić będziemy o nowopowstałym projekcie banku rolnego — rozpocząć p. U — muszę cofnąć się nieco wstecz, aby określić swe stanowisko względem owego projektu od pierwszej chwili jego powstania. Przedewszystkiem muszę zaznaczyć, iż zawsze stałem po stronie zwolenników banku akcyjnego, ponieważ tylko bank akcyjny może dokonywać emisji obligacji, werybując w ten sposób kapitały z całego świata.

Instytucje kredytowe oparte na zasadach wzajemności mają co prawda swe strony dodatnie, do których należy zaliczyć większą samodzielność w operacjach lub dopuszczalność rozległej autonomii filii w razie rozgałęzienia się przedsiębiorstwa, gdy tymczasem banki akcyjne są zawsze kierowane przez akcjonariuszów, filie zaś ich muszą znajdować się w bezpośredniej zależności od głównej metropolii. Powyższe jednak strony dodatnie towarzyszą wzajemnemu kredytowi w żadnym razie nie okupiają ich strony bezwarunkowo ujemne, t. j. iż są one zawsze skrepowane tymi środkami materialnymi, które są własnością członków danego towarzystwa i nie mają możności przyciągnięcia szerszych kapitałów.

W takim razie, jeżeli jest pańskie zapatrywanie na obecny projekt banku? — Mojem zdaniem, nowy projekt bezwzględnie nie wytrzymuje krytyki. W jednej instytucji bankowej kapitały powinny mieć obrót wyraźnie określony terminowy. Nie można w żaden sposób połączyć w jednej instytucji kredytu hipotecznego z kredytem wekslowym. O kapitale bankowym musi być ściśle wiadomo, jak długo może być on w obrocie i kiedy powróci do banku dla nowego nim obrotu. Czyż można wyobrazić sobie prawidłową operację wekslową krótkoterminową w banku o typie mieszanym, gdy kapitał jego zostanie unieruchomiony naprz. na lat 66. Ekonomia polityczna przynajmniej nie zna tego rodzaju banków.

procent Druga alternatywa — to kredyt, zagwarantowany ziarnem w magazynach, względnie w elewatorach.

Ścieśnięcie, tak w pierwszym, jak i w drugim wypadku rolnik ma ułatwiony kredyt w czasie, kiedy go właściwie nie potrzebuje, ponieważ może zrealizować ziarno i bez pomocy banku. Ten ostatni zaś tylko w tych dwóch wypadkach daje więcej pieniędzy oraz wymaga mniejszego procentu ze względu na zupełne zabezpieczenie kredytu.

Chodzi więc o wytworzenie takiego modus vivendi, aby rolnik wówczas, gdy najwięcej potrzebuje kredytu, t. j. „na przedwódku“, mógł dać jak najwięcej zabezpieczenie bankowemu? — Oczywiście, lecz jaka? wówczas może być gwarancją? Fracntu niema ziarna w magazynach również być nie może: i zdawałoby się, że j. d. y. n. m. z. b. e. p. e. c. z. e. n. i. e. m. w. t. y. m. w. y. p. a. d. k. u. m. o. g. a. l. b. y. t. y. l. k. o. w. e. k. s. l. e. m.

W rzeczywistości jednak tak nie jest, gdyż oto niektóre banki handlowe (nawet nader nieliczne), w tej liczbie Rosyjski Handlowo-Przemysłowy bank w Petersburgu, znalazły pewien sposób wyjścia w tej kwestyi. Polega on na tem, iż kredytujący się wydaje bankowi t. zw. „zobowiązanie“, które jest już poniekąd umową, iż zboża, które będzie miał, nie może sprzedać nikomu bez wiedzy banku, jak również nie może sprzedać go na piąu, mając zaś już ziarno gotowe, zobowiązuje się zawiazać o tem bank, sprzedać je za jego wiedzą i z otrzymanej sumy uregulować dług bankowy.

Tego rodzaju zobowiązanie może być rejentalne lub nawet prywatne. Zdawałoby się, że taki środek jest paliatywem, iż podobne zobowiązanie obejmie zaś może Praktyka jednak wykazała, iż wspomniany Handlowo-Przemysłowy bank w Petersburgu prowadzi w ciągu dwóch lat nader pomyślnie tego rodzaju operacje, dostarczając rolnikom względnie taniego kredytu w czasie, gdy go rzeczywiście potrzebuje, to jest, gdy zboże jest jeszcze na piąu. Oczywiście każdemu takiemu zobowiązaniu musi jednocześnie towarzyszyć weksel.

Sirsząc swój pogląd — zakończył nasz rozmówca — jeszcze raz powtarzam, iż według mego przekonania nowy bank powinien być akcyjny i wydawać wyłącznie pożyczki krótkoterminowe. Jednocześnie powinniśmy dążyć wszelkimi siłami do wprowadzenia u nas hypoteki. Za najważniejszą zaś rzecz, o której w pierwszym rzędzie należy pomyśleć, uważam udostępnienie dla rolników taniego i taniego kredytu, z którego mogliby korzystać wówczas, gdy w rzeczywistości tego potrzebują.

Wskazując na to sposób, wyrobowany już przez bank Handlowo-Przemysłowy, nie uważam oczywiście kwestyę za zupełnie wyczerpaną, sądzę jednak, iż na tej drodze może ona prędzej znaleźć swe rozwiązanie, niż za pomocą innowacji w postaci solo-wekslu, które były dotychczas wyłączną strybucją banku państwa.

A. C.

Bez bielma.*)

Powieść p. Koreywy, to dramat subtelnej duszy współczesnego inteligenta, uświadamiającego sobie swą potencyjną — siłę swój talent i zdolność, lecz dzięki typowemu zniechęceniu woli, skazanego na bolesną nieprodukcyjność. Warski, tak się bowiem nazywa bohater nowej powieści, zdaje się być udatną i w ogólnych zarysach oryginalną i zajmującą odmianą Pioszewskiego, oryginała bez teki, schyłkowca szukającego, a nie znajdującego swego życiowego dogmatu. Giacosa porównał w swoim czasie dzieje dusz tego typu do pędzonych przez wichry kilku suchych liści. I bohater „Bez Bielma“ również daje się unosić różnym w wewnątrz idącym prądom. We wszechświatowej jaskini gry, w Monte-Carlo, szuka bogactw — przegrywa; wraca do kraju by pracować, by wszystkie uświadomione w sobie siły ducha oddać twórczości. W tym celu idzie sam daleko, iż się wyrzeka miłości wyidealizowanej przez autora Wandy Rolskiej. Lecz twórczość nie jest w stanie stać się dogmatem — Warskiego, a gdy mu pod tym względem laska z oczu spadła — na miłość jest już zapóźno Wanda została żoną innego. Poszłaby za Warskim, którego w głębi duszy nie przestała kochać, lecz ten jest zbyt szlachetny, by jej szczęście rodzinne zdruzgotać odchodzi — i, mierząc świat i siebie okiem pozabawionem bielma złudzeń, ginie śmiercią samobójczą pod kołami pociągu.

Akcy powieści odgrywa się na tle Kijowskim. Postacie głównych bohaterów Zbięgniewa Warskiego, Wandy Rolskiej i cynicznego lecz szlachetnego sceptyka Zastępskiego są wyczerpująco pod względem psychologicznym przedstawione. Bardzo ciekawe są sylwetki drugorzędnych osób, szczególnie typ narwanego krytyka teatralnego Staszewskiego.

Powieść pisana jest lekko i czyta się z prawdziwym zajęciem.

(=)

Nowe książki.

— Jarzmo miłości. powieść, p. Teresę Lubinska. Nakład Gebethnera i Wolfa. Warszawa-Lublin 1.53z. Kraków, G. Gebethner i S-ka.

— Ochiab, dramat w trzech aktach, p. M. Skrzetuskiego. Warszawa. Skład główny u Gebethnera i Wolfa.

— Nowe Ateny, satyra na Wielki Kraków, p. Adolfa Nowaczynskiego. Nakład autor. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolfa w Warszawie.

— Typy i oryginały warszawskie I. Z czasów Królestwa Kongresowego p. Aleksandra

*) Bez bielma powieść p. Rolskiej Koreywy. Kijów, księgarnia Leona Idzikowskiego, 1913 r.

dra Kraushara. Warszawa Nakład Tow. Młos. Historyi.

— Dzieje muzyki powszechnej w zarysie, p. Henryka Opieńskiego. Nakład Gebethnera i Wolfa. Warszawa-Lublin 1.53z. Kraków, Gebethner i S-ka.

— Biblioteka literacko-artystyczna pod redakcją J. Lorentowicza. Wyszło dotąd trzy tomy: „Wybór nowel“ p. Augusta de Villiers de l'Isle-Adam, w przekładzie Wacława Rogowicza, „Piotra Skargi Kazania i Pisma o najprzedniejszych“. Wybrał, objaśnił i przedmowa opatrzył Wiktor Gomulicki. „Dyalogi i fragmenty filozoficzne“, p. Ernesta Renana. Z szóstego wydania spolszczył Grzegorz Głast. Warszawa. Nakład i druk Tow. Akc. S. Orgelbranda Szyłow. Skład główny w księgarni E. Weade i S-ka.

Bez maski.

Ponieważ mam już ustaloną markę człowieka, który ciągle namawia ludzi „do złego“, więc podobno sformowała się pewna grupa istot opatrnych, które „z zasady“ mnie nie czytają, a ile razy moje „bez maski“ im oczom ich skaczę — uśmieają się złośliwie i zado woliwszy się tytułem, a poniekąd zajął zglądania do treści, mówią sobie:

— Dajcież tyle to a tyle rubli naprawdę oszczędziłem, bo... byłby mnie znowu namówił! I dlatego postanowiłem poprawić się, chociaż, jako istota prawdziwie polskim temperamentem obdarzona, nie wiem czy wytrzymam...

I dlatego, kiedy kierowniczką Taniej Kuchni zwróciły się do mnie z wezwaniem: — „Panie, który tak szczerze... cudzą kieszeń rozporządzasz, zechciej nam dopomóc, bo nie mamy za co bezpłatnych obiadów młodzieży ofiarowywać...“

Odparłem: — Nie mogę. Chciał bowiem jestem głęboko przekonany, że zjedzenie codziennego obiadu nawet w młodym wieku sprawia ogromną przyjemność, a oszczędzenie kilku rubli w ciągu długiego szeregu śniadań żądnemu z kontraktowiczów najmniejszej przykrości uczynić nie mogło. Ratując stół moją nadwężoną opinię, ani... apetytu młodzieży nie rozplamię, ani do... umartwień kontraktowych niktogo nie namawiam.

To nie znaczy, abym ja w głębi mego mózgu takiej oszczędności śniadaniowej i związanej z nią szczodrobliwości w wydawaniu bezpłatnych obiadów nie pragnął.

Bynajmniej.

Ja tylko nie chcę ludzi „zamęczać“, kierując się zasadą mojej pierwszej bony: — Bądź szczery — mówia mi ona — a ludzie to ocenią... Nie napieraj się — a dostaniesz...

...Czy, aby, rydlu!...

Czarny Jegomość.

Postanowienie obowiązujące.

Kijowski, podolski i wołyński general-gubernator, general-adjutant T. Trepow na mocy 15 i 16 art. ustawy o sposobach ochrony porządku i spokoju państwowego (uwaga i do § i uwagi 2 o uprzedzeniu i zapobieganiu przestępstwom, zb. praw t. XIV wyd. 1890 r.) i Najwyższego Ukazu z d. 29 sierpnia 1912 r., postanowił wydać poniższe postanowienie obowiązujące dla wszystkich miejscowości znajdujących się w obrębie gubernii kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej.

Zabrania się:

1) Wszelkich grubiańskich i zuchwałych wyryków, jeśli nawet nie zakłócają one publicznego porządku i spokoju, lecz powodują niezadowolone otaczających, jak np. natrętnie zaczepianie kogoś, lub inne czynności i tamujące swobodę ruchu po ulicach, placach, gościńcach, chodnikach, lub innych miejscach lub lokalach przeznaczonych do użytku publicznego; strzelanie i rzucanie kamieni lub innych jakiegokolwiek przedmiotów w przechodzących i przechodniów, w mieszkalne lub inne budynki, samochody, powozy, wszelkiego rodzaju wozy, pociągi, parostatki i wszelkiego rodzaju statki; bezcelowe i zuchwałe pucie lub niszczenie cudzego majątku i t. p.

2) Wtargnięcia się wbrew woli lub bez wiadomości innej osoby do jej mieszkania, bądź to pokoju, domu lub innego lokalu, a także do dziedzińca, sadyby, ogrodu lub innego miejsca ogrodzonego, niezależnie czy poszkodowany jest ich właścicielem, czy też użytkuje z czyjegokolwiek pozwolenia lub z tytułu najmu, a także pozostawianie w powyższych lokalach lub miejscach wbrew żądaniu gospodarza, lub osoby zastępującej go, aby opuszczono to miejsce.

Winni wykroczenia przeciwko powyższemu postanowieniu karani są w drodze administracyjnej grzywną do wysokości 500 rb. lub aresztem do 3 miesięcy.

Uwaga. Pieniądze otrzymane z grzywien przelewane są do kasy gubernialnej i zaliczane do wypadkowych dochodów skarbu.

O każdym wypadku wykroczenia lub niezachowania niniejszego postanowienia obowiązującego urzędniczej policji sporządzają odpowiednie protokoły, które przedstawiają za pośrednictwem naczelnika policji.

Sporządzone przez urzędników policji protokoły o wykroczeniach przeciwko niniejszemu postanowieniu obowiązująco dawać się do przeczytania winowajcom, którym przysługuje prawo wpisania do protokołu swych wyjaśnień.

Kary wymierzone na mocy niniejszego postanowienia egzekwowane są przez policję w ciągu trzech dni po zakomunikowaniu oskarżonemu na jaką karę został skazany.

Kijowskiemu, podolskiemu i wołyńskiemu gubernatorom poleca się niezwłocznie podać niniejsze postanowienie obowiązujące do powszechnej wiadomości.

M. Kijów, dn. 13 lutego 1913 r. Oryginał podpisał: kijowski, podolski i wołyński general-gubernator, general-adjutant Trepow

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 24 (9) Marcja Ap. Jure 25 (10) Zygryfka B.

Wschód słońca o godz. 6 m 30. Zachód słońca o godz. 5 m 52. Długość dnia godz. 11 m 22.

Kalendarzyk historyczny.

9 marca n. st.

Roku 1627. Wiecznej pamięci poseł Upicki Siciński, zrywa sejm warszawski.

— Z kroniki kościelnej. Proboszcz kościoła św. Aleksandra w Kijowie ma zaszczyt podać do wiadomości Sz. parafian tutejszych i gości przychodzących, że dn. 24, 25 i 26 b. m. w tymże kościele św. Aleksandra odbędzie się czterdziestogodzinne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu (codziennie od 6 rano do 8 wieczór) w porządku następującym:

Niedziela 24-go lutego: o g. 7 rano rozpocznie się 40 godzinne nabożeństwo Mzże św. co godzina do g. 11 ej, o godz. 11 ej najuroczystsza suma z kazaniem. Po skończonej sumie kościół przez cały dzień pozostaje otwarty i N. N. Sakrament wystawiony do końca nieszporów, które będą rozpoczynały się o godzinie 5 m. 30 po południu, poczem znowu kazanie, które zakończy każdy dzień wielkich modłów. Takż porządek nabożeństw będzie zachowywany przez następnę dwa dni. Po nieszporach i kazaniu 26 lutego odbędzie się czysta procesja z N. N. Sakramentem, po skończeniu której odśpiewana będzie pieśń: „Jeżu Chryste Panie miły... i ucałowanie relikwii drzewa Krzyża d. 27

Nazajutrz d. 27 lutego Popielec. Obrzęd posypywania głów popiołem, oznaka rozpoczęcia czasu wielkiej pokuty, nastąpi po sumie tegęz dnia czyli o godz. 10 i pół.

Podczas czterdziestogodzinnego nabożeństwa kapłani tutejsi podczas nabożeństw porannych i wieczornych będą słuchali powieści św.

— Teatr Polski. Dziś Teatr Polski w gmachu Klubu Szlacheckiego (Kreszczatyk 29) daje ostatnie w sezonie bieżącym poezgłalne przedstawienie, które wypełni krotoczwila w 4-eh aktach Mazura, p. t. „Ułani księcia J. zela“.

Nadzwyczaj wesoła, obfitująca w wiele zabawnych scen i komicznych sytuacji, a przymtem gęsto ilustrowana oryginalnymi, miłymi dla ucha polskimi śpiewami — krotoczwila ta posiada sporo zalet scenicznych.

Liczne tańce, oraz nowe barwne kostiumy, ściśle zastosowane do epoki, w jakiej toczy się akcja krotoczwili, składają się na niezwykle zajmującą i ciekawą całość.

Przedstawienie to uświetni laskawy współudział znakomitego artysty p. Antoniego Fertnera, którego występy cieszyły się wyjątkowym powodzeniem, a wczorajszy jego występ w „Złotym wieku rycerstwa“ zapelniał widownię Teatru Polskiego po brzegi.

Szalenie artystycznie po akcie i ym zgłowano owacyj kwiatowa.

Ceny miejsc na dzisiejsze przedstawienie zwyżkają. Początek punktualnie o g 8 wiecz. Premiera „Ułanów“ śniącęła do sali „Ognia“ bardzo wiele publiczności, która dała gorącym oklaskami wszystkich wykonawców, którzy kostyumowa tę krotoczwilę grają z wielkim animuszem i werwą, pobudzając widów do ustawicznych wybuchów śmiechu.

Dzisiejsze przedstawienie będzie nadto niejako uroczystością zamknięcia kampanii artystycznej dyrekcji p. Fr. Ryckowskiego, który działalność swoją w sezonie tegorocznym rozwinął z wielkim nakładem energii i pracy i dostarczył zwolennikom prawdziwej sztuki wiele wieczorów, które na długo pozostaną w pamięi i publiczności kijowskiej.

— Z komitetu kermaszowego Tow. dobroczynności. Zanim zostanie ogłoszone szczegółowe sprawozdanie z kermaszu, komitet za naszym pośrednictwem spieszy złożyć wyrazy serdecznej wdzięczności całemu społeczeństwu naszemu za tak gorące poparcie tradycyjnego kermaszu, a przedewszystkiem Szanownym Paniom gospodyniom, które swą mroczną pracą i badźwyczącą uprzejmością potrafiły w tym ciężkim roku zbierać znaczną stosunkowo sumę dla biedaków i nieszczęśliwych. Niech każdy nieszczęśliwy choćby najskromniejszą dań dla kermaszu, przyjmie nasze wdzięczne i serdeczne „Big zapłać“.

Uwaga. Panie gospodynie, które otrzymały jakiegokolwiek ciary dla swoich kiosków, zechcą laskawie spisać takowych następcę, aby komitet w swoim sprawozdaniu niktogo nie pominał.

— Zabawa dla młodzieży. Dziś dn. 24 lutego w sali klubu Komercyjnego (Aleksandrowska 51) sekcja pedagogiczna Kola Kobiet urządza zabawę dla młodzieży.

Odegrana zostanie operetka japońska w 3-eh aktach p. t. „Kwiat broszkwinii“. Wiele scen zabawnych, chóry, jak również barwne dekoracje stanowią interesującą całość.

Początek przedstawienia o godz. 5 ej po południu. Osoby organizujące zabawę proszą wszystkich o punktualne przybycie.

Pozostałe bilety nabywać można przy wejściu na salę.

— Towarzystwo dobroczynności. Prezes zarządu zawiadamia, iż posiedzenie pan kuraterek odbędzie się dnia 26 lutego, to jest we wtorek o g. 11 ej z rana, a posiedzenie zarządu tegoż samego dnia o godzinie 8 ej wieczorem.

— Wykład. Dziś o g. 8 wieczorem w lokalu T-wa Technicznego (Kreszczatyk 10) odbędzie się trzech z kolei wykład p. S. Franklita na temat „Uprawa buraków cukrowych w czasie ich rozwoju“ oraz „nawozy“.

Wolne zbranie T-wa wzajemnej ubezpieczenia. Wtorek o g. 6 i pół wieczorem odbędzie się walne zebranie T-wa wzajemnej ubezpieczenia właścicieli ziemskich.

— Wynili uchwał ziemskich. Cały szereg starań rozpoczętych w roku zeszłym przez kijowski gubernialny zarząd ziemski na mocy dotychczas uchwał zgromadzeń gubernialnych dotychczas napróżno oczekuje na odpowiedź ministerstwa spraw wewnętrznych.

Pomiedzy innymi nie mogą się doczekać rezolucji ministerstwa starania o długoterminowe pożyczki dla ziemstw powiatowych: w sumie 35 tys. dla ziemstwa kaniowskiego na budowę leżnicy i 40 tys. rb. na budowę domu dla biur zarządu ziemskiego, 150 tys. rb. dla ziemstwa lipowieckiego na budowę szkół, 200 tys. dla ziemstwa humańskiego na budowę szpitala, 60 tys. dla ziemstwa radomskiego na budowę leżnicy i 200 tys. dla ziemstwa wasylkowskiego na budowę szkół; ogółem 685 tys. rb.

Oprócz tego dotychczas nie ma odpowiedzi na starania w sprawie otwarcia kredytu ziemstwom powiatowym do wysokości 340 tys. rb. na kapital obrótowy dla składów maszyn i narzędzi rolniczych; w sprawie zwrotu przez skarż 218 632 rb. 22 kop., wydanych podczas wojny rosyjsko-japońskiej na zapomogi dla rodzin rezerwistów; o otwarciu ziemstwom pow. wasylkowskiego kredytu do wysokości 75 tys. rb. na nabycie blachy żelaznej w celu rozpozwoleńczenia jej wśród ludności; w sprawie zwolnienia ziemstwa gubernialnego i powiatowych od opłat za połączenie telefonów ziemskich z rządowymi stacyami telefonicznymi i t. p.

— Zawieszenie widowisk. Wobec rozpoczętą się w dniu jutrzejszym wielkiego postu, wszystkie zabawy, widowiska i przedstawienia teatralne będą wstrzymane aż do dnia 3-go marca włącznie.

— Starania ziemstwa Kijowski gub. zarząd ziemski z pol. cenia zgromadzenia gubernialnego wszczął następujące starania w instytucjach rządowych: a) o przeprowadzenie linii kolejowej Humań—Wozniesiensk — Mkołajów w przym kierunku na Kijów; b) o wyjednanie Najwyższego zezwolenia na zaciągnięcie pożyczki w sumie 250,000 rb. z zapasowego kapitału ziemstwa gubernialnego na budowę przytułku w Hermanowce; c) o zbadanie rzeki Tasminy i udostępnienie jej dla żeglugi; d) o oddanie pod zarząd kijowskiego ziemstwa gubernialnego rządowej szczyi brzesko-litewskiej oraz e) o zezwolenie na zaciągnięcie z kasy kredytu ziemskiego i miejskiego długoterminowej pożyczki w sumie 600 tys. rb. na budowę gmachu dla biur ziemstwa gubernialnego.

— Wycieczki na wystawę. Główny zarząd rolnictwa i urządzeń rolnych przesłał kijowskiemu ziemstwu gubernialnemu pewną sumę na organizację wycieczek w celu zwiedzenia drugiej wszechrosyjskiej wystawy drobnego przemysłu w Petersburgu. Gubernialny zarząd ziemski zwrócił się obecnie do wybitniejszych działaczy społecznych, zamieszkałych w różnych miejscowościach gubernii, gdzie istnieje organizacja drobnego przemysłu, z prośbą o podjęcie się organizacji takich wycieczek.

Każda wycieczka składać się ma z 15 osób. Uczestnicy otrzymają bezpłatny bilet 3 ej klasy, oraz dyety w ilości 2 rb. dziennie. Wszystkie wycieczki odbędą się w ciągu marca.

— Narady rolników. Dnia 27, 28 lutego i 1 marca o godz. 7 1/2 wieczorem w sali Domu Szlacheckiego (plac Ratuszowy 2) odbędzie się doroczne ogólne posiedzenie kijowskiego T-wa rolniczego.

Porządek dzienny posiedzeń obejmuje następujące sprawy: dn. 27 lutego — sprawozdanie z działalności T-wa za rok ubiegły; sprawozdanie kasowe i zatwierdzenie preliminarza na r. 1913; sprawozdanie komisji rewizyjnej; balotowanie nowych członków oraz referat p. K. Maciejewskiego: „O drogach podjazdowych na zasadach kooperacji“.

Dnia 28 lutego: sprawozdanie wydziału rolnego; wybory członków rady; referat p. K. Buszczyńskiego: „O zmianach w niektórych przepisach taryfowych“ oraz sprawozdanie wydziału ogrodniczego.

Dnia 1 marca: sprawozdanie wydziału hodowlanego; referat p. J. Jeremiejew: „O żądajnym ugorze“; sprawozdanie wydziału rolniczego; referat zarządu w sprawie projektowanego otwarcia przy T-wie wydziału ekonomicznego oraz wnioski członków T-wa.

— Wystawa kijowska. Na ostatnim posiedzeniu biura wystawowej sekcji drobnego przemysłu przyjęto między innymi propozycję poltawskiego gubernialnego zarządu ziemskiego co do udzielenia miejsca na wystawie dla działu przemysłu drobnego gubernii podolskiej, gdzie będą wystawione i sprzedawane wyroby ludowe Podola. Poza tem uznano za pożądane demonstrowanie na wystawie rozmaitych wyrobów przemysłu domowego za pomocą kinematografu i postanowiono porozumieć w tej kwestyi z komitetem.

Uchwalono również prosić niektórych wystawców, biorących udział w wszechrosyjskiej wystawie przemysłu drobnego w Petersburgu oraz kaukaski komitet przemysłu ludowego o przesłanie okazów do Kijowa po zamknięciu wystawy petersburskiej.

— Wystawa nasion. W gmachu bal targowych otwarta została pierwsza wystawa nasion, urządzona przez kijowski zarząd ziemski. Wystawa otwarta jest codziennie od g. 10 z rana do 8 wieczór i trwać będzie do 3 marca.

— KRADZIEŻE. Ubiegłej nocy w leżnicy d-ra Neustupca przy W. Zytomierskiej № 19 z gabinetu zarządzającego leżnicą skradziono szufelkę biurka z 750 rb. i rozmaitemi dokumentami. Skradzioną szufelkę z dokumentami, ale już bez pieniędzy, znalazł w sąsiedniej posesyi № 17. Jako sprawców kradzieży aresztowano służącego K. i jego dwóch znajomych.

W domu № 13 przy ul. Zylańskiej okradziono mieszkankę A. Koszelewa.

W domu № 36 przy W. Wasylkowskiej przez osobę okradziono sklep gotowych ubrań „Pierś i Ska“.

Przyjeździe Andrzejewskim № 10 okradziono mieszkankę I. Kowtuna. Złodziejka Sakretajna aresztowano.

Z mieszkanca Podolskiej (Basejna № 9) skradziono rzeczy na sumę 110 rb.

W klubie kupieckim aresztowano za kradzież Poliszczuka.

SAMOBÓJSTWA. Wczoraj w domu № 19 przy W. Padwalnej powiesił się A. Doroch. W szpitalu Aleksandrowskim powiesił się oregład na poręczu 162ka jedna z chorých Wanda Urbńska.

— ZAMACHY SAMOBÓJCZE. W domu № 13 przy zarządu Kreszczatykiem otrula się solą cukrową Olga K. Desperatke odwieziono do szpitala Aleksandrowskiego.

NOZOWNICTWO. Onegdaj na Peczceku przyszedł do starcia pomiędzy kilkoma chuliganami. Ucierpił M. Kuzniec, któremu zadano nożem kilka razy w głowę i prawą rękę.

Na ulicy Obolonskiej podczas bijatyki poroniono M. Salimowa, a na Besarabce M. Kobylkina. Wszystkich poszkodowanych opatrzyło Pogotowie.

NIESTROJNA JAZDA. Na Gluboczynie tramwaj najechał na wóz ciężarowy A. Korsuzina. Koń uległ uszkodzenia tylnych nóg — woźnica nie odniósł szwanku.

Na rogu zjazdu Woznieńskiego i ul. Lwońskiej woźnica Winnik wpadł na l. Pawłowskiego, który uległ potłuczeniu pleców. Pogotowie udzieliło mu pomocy lekarskiej.

Automobil Nr. 79, który d. 22 go lutego przejechał na placu Cesarskim gimnazjum Gonczarównę, okazał się własnością M. Szestakowa. Kierował maszyną szofer T. Kurmański.

TRUP. Onegdaj wieczorem w podwórzu Nr. 10 przy G. Wale znaleziono zwłoki jakiegoś człowieka, z wyglądu „bosniaka”. Zwłoki oddwiedzono do prosektorium.

Biuletyn kijowskiej stacji meteorologicznej

Dnia 23 lutego (8 marca) 1913

	7	1	9
Temp. pow. wzdł. Cels.	3,5	9,9	6,9
Barometr przy 0 w mm.	743,8	743,0	739,2
Stop. wilgotności w proc.	85	59	76
Kier. i szybk. wiatru (w m. n.)	Półz.	Półz.	Półz.
Chmur. wzdł. no. stopn. syst.	10	10	10
Ilość opadów w mm.			
	od g. 9-ej wiecz.		
	do g. 9-ej wiecz.		
Najw. temper. powietrza w ciągu doby	9,8		
Najniższa	2,7		
Przeciętna temper. pow. w ciągu doby	6,8		
Wielok. przed. temp. pow. w ciągu doby	-2,0		

Ogólny stan pogody w Rosji europejskiej z rana na podstawie telegramu głównego Obserwatorium fizycznego:

Opady notowano w całej Rosji z wyjątkiem połud. zachodu. Temperatura wyższa od normalnej we wszystkich rejonach.

Pogoda spodziewana na d. 24 lutego: obniżenie temperatury na półn. zachodzie Rosji europejskiej, ciepło w pozostałych rejonach; opady możliwe są miejscami we wszystkich rejonach, oprócz Finlandji.

Z teatru i muzyki.

Teatr polski w Klubie Szlacheckim

„Papa” de Flers i Caillavet. Występ p. A. Fertnera.

O utworze głośnej spółki autorskiej de Flers i Caillavet (nie Flours i Cavaillet jak głosi afisz) pisał „Dziennik” obszernie po premierze. Wtedy również podano i szczegółową ocenę wykonania.

Z okazji powtórzenia, wypadła mi tylko zająć się gościnnym występem p. Antoniego Fertnera, który odegrał małą rolę księdza Jocasce.

W tym wypadku utalentowany artysta kładł nacisk nie tyle na komizm postaci wiejskiego plebana, ale na jego charakterystyczność. Zadanie to udało się artyście wyśmienicie. Staruszek pleban z zapadłej, gdzieś w Pirenejach położonej parafii, w interpretacji p. Fertnera, nie był osobą śmieszną. Był to typowy pasterz prostactwa, niekiedy wywołujący uśmiech swą naiwnością, ale równocześnie wzbudzający szacunek swą zamożnością serca i duszy, oraz jasnością poglądów na świat i ludzi.

Nikt z widzów się nie dziwił, że arystokrata, hr. de Larzac, ulegał temu potulnemu księżynie i z jego zdaniem się liczył, pomimo, że gorował nad nim rozwojem swego umysłu.

Bez śmiesznych sal „kawalków” obyć się nie mogło, ale te „kawalki” były w niezmiernie smaczny sposób podane.

W epizodycznej roli wykwintnej kokotki Lucy, zastąpiła p. Zarębiankę p. Niemirycz z wielką dla tej roli korzyścią.

Reszta artystów, podobnie jak i za pierwszym razem, stanowiła wyborną całość, przyczem, z natury rzeczy, braki pierwszego wykonania zostały usunięte.

Publiczność, wypełniająca salę, nie szczędziła oklasków zarówno sympatycznemu gościowi, jak i naszym artystom.

T. M. S.

PRZYJECHALI DO KIJOWA:

Hotel Continental: pp. B. Falc, Włodzimierz Soncow; Elżbieta Soncowa; Leopold Heller z Charkowa; Ch. Berenson, kupiec; Józef Bernstein.

Hotel Brzannski: pp. Aleksander Gulew; Konstanty Byczkow; Tadeusz Otto, dyrektor ros. cukrowni; Jan Ryżewski, mechanik ocz. cukrowni; Zygmunt Uzielko z Zytomierza; Kazimierz Sągiedski z Petersburga; Franciszek Jabłkowski z Winnicy; Władysław Utebło z Horodki; O. Starża-Jakubow; tki z Lubien; Jerzy Ostaszewski z Bucyna; Antoni Łoziński z gub. podolskiej; Mikołaj Bojarski z Lubien; Rzepecki.

Hotel Ermitage: pp. W. Fanin, dyrektor tala. cukrowni; Kazimierz Gabell, dyrektor wieżm. cukrowni; H. Debicki z pow. obłowskiego; A. Kojdecki z pow. litwiskiego; Aleksandra Cebyszowa; Mikołaj Znamierowski z pow. białskiego; Henryk Bożyński z Białej Cerkwi; Wiktor Smitnow; Kaja-tan Hulanicki z Tomaszówki; Zygmunt Węgrzynowski z Fiedorówki.

Hotel Hladynitska: pp. W. Waldman, dyrektor chador. cukrowni; Andrzej Tiszczenko, dyrekt. wiatel; Piotr Pietrow, obywatel; Mikołaj Kaszy, obywatel; Zofia Daszkiewicz, obywatelka austriacka; Z. Ziomierny; W. Wiatczynski, buchalter; S. Wasiecki, obywatel; L. von Brunhof, obywatel; Elżbieta Hartman z Petersburga.

Hotel Universal: pp. Samuel Rubinstein; Wilhelm Rudkowski z Warszawy; Benedykt Borman z Warszawy; Bolesław Drowanowski z Humania.

Palas Hotel: pp. Aleksandra Ewaugulowa; S. Platiejew; Artur Kozy, obywatel austriacki; Konstanty Bosenko; E. Grokasz, obywatel niemiecki; D. Goldstein, obywatel austriacki; Grzegorz Krasnogor, kupiec; Mateusz Barenboja, kupiec; B. Kracstein, kupiec; M. Samsonowicz, kupiec; Grzegorz Ziaskiewicz, kupiec; Grzegorz Szachter, kupiec; Jan Szachter; Leon Chalim, kupiec; Henryk Neuman, kupiec; B. Flizman, kupiec; Filip Rakitin, kupiec.

Grand Hotel Imperial: pp. N. Kagan, kupiec; Jakób Pilawski, kupiec; Grzegorz Skupnik, kupiec; S. Okaman, kupiec; S. Bejlin, kupiec; I. Grünberg, kupiec; R. Korlar, kupiec; I. Kanagar, kupiec; Aleksander Szapokow, kupiec; Rafał Radbel, kupiec.

Hotel Roga: pp. Jan Wojtkowski, lekarz; z Winnicy; Stanisław Zbyszowski, obywatel; z Petersburga; Stanisław Przecieczowski, obywatel; z Warszawy; Sergiusz Terrowski; Dymitr Syrokorad; Jan Łomakowski, obywatel; z Moskwy; Walenty Piątocki, obywatel; z Putiwa; Marcin Ostrow, obywatel; Hugon Bolc; Włodzimierz Wołkow, obywatel; Jan Sokolow, intyner; Włodzimierz Burykin; agronom; Jan Zaooziński, oficer; z Kowli; Wilhelm Schwager, kupiec; Olga Sawicka z Warszawy; Mikołaj Charitonow, agronom; Adam Dobzyński, obywatel; z Białej Cerkwi; Piotr Krylow; Stefan Golez, obywatel; z pow. uszyckiego; Wiktor Rakowicz, obywatel; z Białej Cerkwi; Artur Feld, obywatel; z pow. Berdyczowskiego.

OFIARY.

W Administracji „Dziennika Kijowskiego” złożyli:

Na Tow. Dobroczynności: (dla niedołęgów) On-że C. S. 50 kop.

Na wydział letnisk przy Tow. Dobr.: p. Helena Warchałowska (w dwuletnią rocznicę śmierci s. p. Piotra Warchałowskiego) 25 rb.

Na najbliższych przy Tow. Dobr.: p. Helena Warchałowska (w dwuletnią rocznicę śmierci s. p. Piotra Warchałowskiego) 25 rb.

Na Tow. Polsk. kolonij letnich (na budowę własnego letniska w Konstancyńcu) za pośrednictwem p. Waclawowej Dabrowskiej złożyły następujące osoby: pp. L. Czarnowski 5 rb.—B. Nowakowski 5 rb.—Waclaw Rusiecki 20 rb.—T. Tra-pzo 5 rb.—I. Rusiecki 1 rb.—M. Reguła 1 rb.—A. Wasyluńska 1 rb.—B. X. 3 rb.—Waclaw Dabrowski 5 rb.—St. Cieciszowski 5 rb.—Edmund Ja-wowski 5 rb.—Ludwik Wolszczan 5 rb.—Roman Dabrowski 5 rb.—Kalkist Narbutt 5 rb.—Wincenty Wolszczan 3 rb.—L. K. 3 rb.—F. Cynog 3 rb.—Feliks Dabrowski 5 rb.—S. Borman 15 rb.

Na rzecz ofiar katastrofy na Dnieprze 15-go lipca p. r. do uznania Redakcy: p. Józef Bromirski 50 rb.

Na Tow. pom. stud. pol. uniwersyt. kijowsk.: p. Wł. Hulanicki (pamięci Halli) 10 rb.

Na Macierz słażką w Cieszyńcu: p. Tadeusz Mostowski 2 rb.—Zebrane przez p. Tad. Mostowskiego: pp. L. Paszczyńska 50 kop.—J. P. 1 rb.—C. Słomińska 25 kop.—F. Oczkowska 30 kop.—St. M. 50 kop.

Telegramy.

Od korespondentów własnych i Agencji Petersburskiej.

Po upadku Janiny.

Ateny (AP). Po podpisaniu protokołu kapitulacji Janiny mianowany gubernatorem miasta general Suco przystąpił do pełnienia swych obowiązków. Na domu gubernatora powiewa flaga grecka. Diadoch poczynił terminowe rozporządzenia celem dostarczenia mieszkańcom Janiny zapasów żywności. Podobno turcy mieli w okolicach Janiny 108 armat, w tej liczbie 35 obłężniczych.

Fornik zwyciężył.

Ateny (AP). W Piraeusie postanowiono wystawić konny pomnik na cześć diadocha.

Zapowiedź dalszej wojny.

Konstantynopol (AP). Komitet „Jedność i Postęp” postanowił prowadzić wojnę dalej.

Zatarg rumuńsko-bułgarski.

Sofia (AP). Rząd doręczył przedstawicielom mocarstw memorandum w sprawie zatargu rumuńsko-bułgarskiego.

Pod Skutari.

Salonki (AP). Na skutek prośby rządu serbskiego grecy mają przewieźć z Salonki do San Giovanni di Medua dywizję serbską, składającą się z 28,000 ludzi, i skierować ją do Skutari. Wieczorem odpłynęło 5 transportów.

Zbrojenia.

Berlin (AP). W parlamencie odbyła się narada kanclerza Rzeszy z przedstawicielami wszystkich partji, nie wykluczając socjalistów, w sprawie projektu wojennego.

Tokio (AP). Ministerstwo marynarki z powodu złego stanu finansów zredukowało nowy program morski, poprzestając na budowie 7-miu dreadnoughtów, 4-eh krążowników, 8-miu okrętów wywiadowczych i 46-ciu kontrtorpedowców. Koszty wynoszą 362 milionów jen.

Niezadowolenie z ambasadora.

Sofia (AP). Wskutek napadów, czynionych przez niektóre pisma serbskie na ambasadora bułgarskiego w Biadogrodzie, „Mir” pisze, iż pogłoski o niezadowoleniu rządu z przedstawicieli w Biadogrodzie są nieprawdziwe. Rząd ceni go bardzo i ufa mu bezwzględnie.

Zaprzeczenie.

Sofia (AP). Agencja bułgarska donosi, iż wbrew pogłoskom o bojkocie w Bułgarii towarów niemieckich i austriackich, upoważniona jest do oświadczenia, że sprawy bojkotu nie wszczymano wcale.

Katastrofa.

Baltimore (AP). Na statku towarowym nastąpił wybuch dynamitu. Znajdujące się w pobliżu holownik i statek rządowy zostały poważnie uszkodzone. Kilku ludzi zabitych i rannych. Szczątki drugiego statku siła wybuchu zostały odrzucone o kilka mil. Szkoła w Sper-poynt, położona w odległości kilku mil od Baltimore, uległa zburzeniu. Kilko dzieci zabitych.

Trzęsienie ziemi.

Achańskaki (AP). O g. 9-ej wieczorem dało się uczuć silne trzęsienie ziemi.

Zajęcie z konsulem.

Karlsruhe (AP). Urzędowy komunikat z powodu zajęcia z wicekonsulem rosyjskim w Mannheimie potwierdza wiadomość, podaną przez agencję Wolff, jakoby minister rezydent rosyjski oświadczył, iż otrzymał zupełne za-dostęczenie.

Konwencja radiotelegraficzna.

Bukareszt (AP). Izba deputowanych przy-lączyła się do paryskiej międzynarodowej oraz londyńskiej radiotelegraficznej konwencji.

Główna podstawa operacyjna dla floty angielskiej.

Kair (AP). Urzędowo potwierdzona zo-stała wiadomość o ogłoszeniu Aleksandryi głów-nym punktem operacji dla floty angielskiej. Wkrótce rozpoczyna się prace nad jej uforty-lkowaniem.

Przymusowe ubezpieczenie.

Haga (AP). Izba przyjęła projekt przymu-sowego ubezpieczenia na wypadek utraty zdol-ności do pracy i starości.

Konwencja francusko-hiszpańska.

Paryż (AP). Izba deputowanych zapro-bowała konwencję francusko-hiszpańską.

Odroczenie parlamentu.

Londyn (AP). Posiedzenia parlamentu zo-stały zawieszono do dnia 25 go lutego.

Olbrzymie prziry.

Tokio (AP). W Yokohamie spłonęło 800 domów, w Tokio — 400.

Na Dalekim Wschodzie.

Tokio (AF). Minister skarbu oświadczył w komisji budowlanej, że w roku bieżącym może pożyczki zaciągane nie będą, z wyjąt-kiem zamierzonych na cele przedsięwzięć w Korea i na Formozji.

Mukden (AF). Na rozkaz z Pekinu wzbro-nione zostało ogłoszenie wiadomości o translo-kacji wojsk i zarządzaniach wojennych, zwią-zanych z przygotowaniem wyprawy na Urgę.

Trzechsetletni jubileusz.

Petersburg (AF). Prezes francuskiej rady ministrów przesłał rosyjskiemu prezesowi mini-strów, telegram następującej treści:

„Rząd republiki podziela radość narodu rosyjskiego z powodu 300-letniego jubileuszu Domu Romanowów. Proszę Ekscelencyę o wyrażenie Najjaśniejszemu Panu naszych peł-nych szacunku życzeń, oraz przyjęcia z mojej strony zapewnień szczerzego oddania.”

Petersburg (AP). Sekretarz stanu, Kokow-cew przesłał prezesowi ministrów, Briandowi depesze, następującej treści:

„Z prawdziwą przyjemnością przedstawi-lem Najjaśniejszemu Panu uczucia, wyrażone w uprzejmej depeszy Pana, przesłanej z racyi 300-letniego jubileuszu Domu Romanowów. — Najjaśniejszy Pan polecił mi wyrazić rzadowy szymierzonego narodu serdeczna wdzięczność. Spełniając owo polecenie, proszę Pana o przyjęcie zapewnień szczerzego od-dania.”

Bukareszt (AP). Prasa poświęca 300-let-niemu jubileuszowi Domu Romanowów, pełne sympatyj artykuły.

Petersburg (AP). Celem upamiętnienia jubileuszu, uniwersytet ufundował 5 stypen-dyów. Instytutu politechniczny—6, dróg i ko-munikacji—3, technologiczny, inżynierów cy-wilnych oraz medyczny żeński—po jednym, instytut leśny ufundował 2 premie—1,000 i 500-rublowa.

Petersburg (AP). W sali koncertowej Pa-lacu Zimowego składają powinszowania Najja-sniejszej Pani Maryi Teodorownie: damy dworu, małżonki generał-lejtenantów, wyższych urzędników dworskich, generałów, pułkownik-ów i rzeczywistych radców stanu.

Najjaśniejsza Pani miała na sobie strój rosyjski i wstęgo orderu św. Andrzeja. Damy podchodzić do Jej Cesarskiej Mości składały głęboki ukłon. Razem z Najjaśniejszą Panią raczyły być obecne, Najdostojniejsze Córki Ich Cesarskich Mości.

Petersburg (AP). W pałacu Zimowym od-było się przyjęcie i obiad dla wójtów gmin ro-syjskich i obcoziemnych. Miejsca przy stole zajmowali przedstawiciele ludności rosyjskiej według alfabetycznego porządku gubernii. Byli obecni, prezes rady ministrów, minister spraw wewnętrznych, głównodowodzący urzędzeniami rolnymi, gubernator petersburski i inne osoby urzędowe. O g. 12 i pół do zgromadzonych raczył wyjść Najjaśniejszy Pan. Przedstawi-ciele ludności wiejskiej pokłonili się w pas Je-go Cesarskiej Mości. Najjaśniejszy Pan raczył obchodzić zebranych, zaszczepiając ich laskawo-mi pytaniami.

Następnie Najjaśniejszy Pan raczył zwró-cić się do nich z najmiłościami słowami: „Bardzo zadowolony jestem widząc wszystkich was, przedstawicieli wielkiej Matki-Rosji. Ro-sya nasza rosła i wzmacniała się wiarą w Boga, miłością swoich Córaków do Narodu i przy-wiązaniem narodu rosyjskiego do Carskiego Tronu.

Nech tak będzie na wieki! Za zdrowie i szczęśliwość Naszej gorąco ukochanej matki-Rosji, za wasze zdrowie. Z temi słowy Naj-jaśniejszy Pan wznosił kielich za zdrowie wójtów.

Orkiestra wykonała marsz pułku preobra-żeńskiego. Prezes rady ministrów wznosił toast na cześć Ukoronowanego Gospodarza Ziemi Rosyjskiej. Okrzyk „hura” rozległ się w odpowiedzi i złął się z dźwiękami hymnu.

Wójt gminy leżenijskiej, powiatu schlißel-burskiego, gubernii petersburskiej Bazyli Mo-czawalow zwrócił się do Najjaśniejszego Pana z przemówieniem w imieniu obecnych przed-stawicieli wieśniaczkich,—składając Jego Ce-sarskiej Mości Serdeczne Życzenia wiernopod-dające. Z okazji Jubileuszu Najjaśniejszy Pan raczył zbliżyć się do Moczawowa i ucało-wać go. Potem rozległy się okrzyki „hura” i dźwięki hymnu.

Najjaśniejszy Pan raczył oddalić się do apartamentów wewnętrznych.

Przedstawiciele ludności wiejskiej zasiadli do obiadu.

Petersburg (AP). Urzędowe. Telegram prezesa rady ministrów królestwa serbskiego Paszicza do prezesa rady ministrów sekretarza stanu Kokowcewa.

„W imieniu rady ministrów królestwa serbskiego mam zaszczyt prosić Waszą Exce-lencyę złożyć Najjaśniejszemu Panu nasze po-zdrowienia i najlepsze życzenia. Serbia, zachowu-jąc w wdzięcznej pamięci wszystkie dobre, które wysyłał jej i narodowi serbskiemu Cesarz Mikołaj II i Jego Wielecy Przdokwie, zasyła do Boga gorące modły o życie Najja-sniejszego Pana i Jego Rodziny i o długie pa-nowanie Domu Romanowów ku chwale Rosji i całej słowiańszczyzny. W przekonaniu, że stosunki braterskie pomiędzy nią a Rosją z biegiem czasu wzmacniać się będą, Serbia śmiało kroczy na spotkanie jasnej przyszłości. Paszicz.”

Telegram prezesa rady ministrów sekre-tarza stanu Kokowcewa do prezesa rady mini-strów królestwa serbskiego, Paszicza:

„Najjaśniejszy Pan po najpoddanejszej re-lacji o depeszy Pańskiej, zawierającej gorące powinszowania Jego Cesarskiej Mości w imie-niu rady ministrów królestwa serbskiego z po-wodu 300-ty rocznicy panowania Domu Roma-nówów Najmiłościewicz rozkazać wyrazić Waszej Ekscelencyi i wszystkim członkom rady szczerą wdzięczność Jego Cesarskiej Mości za powinszowania i dobre życzenia. Z serdecznem zadowoleniem wykonując to Monarsze polece-nie, proszę Pana i członków gabinetu przyjać również serdeczne pozdrowienie od rosyjskiej rady ministrów, głęboko poruszonej zamańie-stwowaniem uczuć życzliwych wielkiego narodu bratniego dla Najwyższego Wodza ziemi rosyjskiej. Prezes rady ministrów sekretarz stanu Kokowcew.

Z Mińszczyzny.

Mińsk gubern. (AP). W Lachowiczach i Ma-lej Lotwie, powiatu siuckiego, wykryto tajne szkoły polskie. Winych pociągnięto do od-powiedzialności sądowej.

Sprawa wzroślonia patriarchytu.

Petersburg (Wl.). „Nowoje Wremia” do-

nosi, że przyjazd do Peterburga patriarchy antyochijskiego Grzegorza wpłynął dodatnio na sprawę wzroślonia patriarchytu w Rosji. Wszystkie obawy, iż patriarcha będzie wywierał wpływ polityczny obecnie odpadły. Patri-archat zostanie wznowiony w najbliższym czasie. Pierwszy patriarcha obejmie swój urząd z nominacyi.

Patriarcha Grzegorz a związkowcy.

Petersburg (Wl.). „Wieczernieje Wre-mia” pisze, że członkowie zjazdu „związku na-rodu rosyjskiego” zaprosili na zjazd patriar-chę antyochijskiego Grzegorza. Patriarcha na razie odmówił, lecz po rozmowie z Sablerem, stawiwszy się do sali obrad, powiedział kilka słów powitalnych.

Wybory miejskie w Moskwie.

Moskwa (Wl.). Stronniczo postępowe uchyliło się od wyboru drugiego kandydata na stanowisko prezenta miasta Moskwy, jak te-goro wymaga minister spraw wewnętrznych. Jedynym kandydatem pozostaje w dalszym ciągu Lwow. Guzkow stanowczo oświadczył, iż kandydatury swej nie postawi.

Zaprzeczenie.

Petersburg (Wl.). Urzędownie zaprzeco-ono informacji jakoby znany działacz ochra-ny” Zubatow ma być mianowany kierownikiem policji tajnej w Cesarstwie.

Nowy organ robotniczy.

Petersburg (Wl.). Z inicjatywy posła do Dumy Państwowej Malinowskiego w Moskwie ma być wydawana gazeta robotnicza.

Sprawa o zabójstwo Time.

Petersburg (Wl.). Sprawa o zabójstwo Time rozważana będzie przez petersburski sąd okręgowy nie później, niż dnia 15-go kwie-cia.

Nowa kolej syberyjska.

Petersburg (Wl.). Komisja ministerstwa, rozważająca projekty nowych kolei żelaznych dn. 23 lutego rozpoczęła rozpoznawanie proje-ktu budowy nowej linii kolei syberyjskiej, któ-ra polaczy dorzecze Wolgi z dorzeczem północ-nych rzek syberyjskich. Nowa kolej wytknię-ta zostanie równoległe do wielkiej kolei sybe-ryjskiej.]

Burza.

Ryga (AP). Drugą dobę na morzu szale-je burza.

Libawa (AP). Na morzu szaleje silna burza.

Rewel (AP). Od trzech dni na morzu szaleje burza. 17 parowców, które opuściły port, znajdują się w ciężkim położeniu.

Sprawa Łyżina.

Petersburg (AP). Ministerstwo sprawi-dliwości kategorycznie przeczy podanej przez „Now. Wrem.” i inne pisma petersburskie wiadomości, jakoby otrzymała ona urzędową wiadomość o umorzeniu na mocy Najwyższego Manifestu sprawy Łyżina i o wyznaczeniu mu w drodze łaski Najwyższej, pensji całko-witej.

Różne.

Moskwa (AP). Na wysłędach o nagrodę imienia Daragana, wysokości 5,000 rb., przy dystansie półtoręj wiorsty, pierwszą przybyła „Karcenia” Guriejewa, w ciągu 2 m. 31 d. i 65 myk sek.

Z ostatniej chwili.

(Od korespondentów własnych i Agencji Petersburskiej).

Szansę pokoju.

Wiedeń (Wl.). Do „Südslawische Korre-spondenz” donoszą z Konstantynopola, że am-basador rosyjski oświadczył w rozmowie z pew-nym finansistą francuskim, że szansa rybelnego zawarcia pokoju pomiędzy Turcją a państwami sprzymierzonymi znacznie w ostatnich dniach się poprawiła. Rozchwalanie zamiarów pokoj-owych wydaje się dziś nierealistyczne. Obie strony pragną pokoju i przeto trudności dadzą się usunąć. Wielki wezpr pragnąłby jaknajry-biejszego zakończenia wojny, przeciwko czemu protestuje większość komitetu młodotur-ckiego. Sytuacja ta dała powód do pogłosek o zamierzonym ustąpieniu Szefketa-baszy.

Posiłki serbskie czarnogórcom.

Wiedeń (Wl.). Do „Südslawische Korre-spondenz” donoszą z Cetynji, że wbrew za-przeczeniom posiłki serbskie, złożone z 40 ty-sięcy ludzi, dażą z pomocą czarnogórcom. W końcu marca transportowanie posiłków morzem zostanie ukończone i wówczas należy spodzie-wać się zapoczątkowania wielkiej akcji wojen-nej pod Skutari.

Postawa Czarnogóry.

Sofia (Wl.). Podobno Czarnogóra nie zg-dzi się przed zbójciem Skutari na pośredni-ctwo mocarstw.

Oświadczenie Szefket-baszy.

Konstantynopol (Wl.). Szefket-basza oświadczył ambasadorowi francuskiemu, iż rząd turecki zgadza się na odstąpienie Adryanopola, lecz stanowczo odmawia kontrybucji.

Bułgaria a Rosya.

Wiedeń (Wl.) Nastrój w tutejszych kołach politycznych w dniach ostatnich jest nader pe-symistyczny. Opracowanie tekstu komunikatów o stosunkach wzajemnych Austrii i Rosji na-potkało wielkie trudności. Główna trudność polega na odmowie Austrii dokonania demobilizacji na granicy Serbskiej, o co zabiega rząd serbski, perswadując rządowi rosyjskiemu, iż w razie trwania sytuacji obecnej rozwiąza-nie kwestji granicy albańskiej i stsunków han-dlowych serbsko austriackich nastąpiłoby pod naciskiem zbrojnym Austrii. Pogląd ten sferę petersburską podziela najzupełniej.

Pozatem o ciągle trudności przyprowia-sza Skutari.

Zarządzenia niemieckie.

Berlin (Wl.) Ze względu na pogotowie wo-jennego drugą inspekcję armii przeniesiono do Wrocławia. Kierownikiem inspekcji mianowany został general Flotcz, dotychczasowy dowódca korpusu.

Pożyczka.

Berlin (AP). Rezultat subskrypcji na 50 milionowa emisję nowej pożyczki cesarstwa. Niemieckiego i 100 milionowa emisję pożyczki pruskiej, tudzież na 400 milionów pruskich bon-ów skarbowych nie może być ściśle określo-ny. Prawdopodobnie subskrypcya da nadwyżkę w kwocie 68 milionów marek.

Ofiary wyluchu.

Baltimore (Wl.). Według ostatnich obli-czeń liczba ofiar wyluchu dynamitu wynosi: 110 zabitych i 150 rannych.

Zgon Alfreda Picarda.

Paryż (AP). Zmarł wiceprezydent Rady Państwa, były komisarz wystawy 1910 r., były minister marynarki Alfred Picard.

Z Tybetu.

Berlin (AP). Donoszą z Kalkuty, że Dalaj lama ponownie objął rząd nad Tybetem i wysłał wojsko do Czumbi przeciwko chińskiemu generałowi Czanowi. Gen. Czau wkroczył na terytorium Indji brytyjskiej.

Nowa ustawa wojskowa we Francji.

Paryż (Wl.). Minister skarbu proponuje pokrycie wielkich kosztów, wywołanych nową ustawą wojskową, drogą podatku, obciążające-go największe fortuny. Rozważany jest rów-nież projekt zadania pomocy od wielkich in-dstytucji finansowych.

Amnestya.

Wilno (Wl.). Na skutek amnestyi uwol-niono z więzienia 214 więźniów, w tej liczbie Emme Jeleniska-Dmochowska, redaktorkę „Zor-zy” i Dominika Rymkiewicza, redaktora „Wiedzy”.

Namleśnik Bobrzyński na posuchaniu u cesarza.

Wiedeń (Wl.). Wczoraj cesarz na poslu-chaniu wyraził namleśnikowi Galicji d-rowsi Bobrzyńskiemu radość swą z powodu postępów układów—polsko-ruskich i zapewnił go o wiel-kim swem zaufaniu.

Trzechsetletni jubileusz.

Petersburg (AP). Prezes rady ministrów Kokowcew otrzymał depesze od prezesa czarnogórskiej rady ministrów gen. Martynowicza i prezenta miasta Biadogrodu Dawidowicza z wyrazami uczuć wdzięczności i życzeniami z ca-kazy jubileuszu Domu Romanowów.

Petersburg (AP). Wczoraj wieczorem w Domu Szlacheckim odbył się bal. Gości stawi-ło się przeszło 3,000 osób. Bal zaszczyli obecnością Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsza Pani Marya Teodorowna i Aleksandra Teodorowna, Wielka Księżniczka Olga Mikołajowna, Wielkie Księżna i Wielecy Księżki. Najdostojniejsie Osoby zostały powitane przez marszałka szla-chty gubernialnego i powiatowego i udaly się do loży Cesarskiej. Ukazaniu się Najjaśniej-szego Pana w loży towarzyszyły dźwięki hym-nu i okrzyki „hura!” G

HARRY TIGHE

Córka księżycy.

Czarodziejska bajka ze Wschodu.

Była ona małą dziewczynką księżycą i często w nocy, gdy matka jej senną swą piękną światłą czarowała, ona tańczyła sobie na srebrzystych promieniach. Czasami też zatrzymywała się w mangowym lasku i słuchała namyślonych słów miłości, szepczanych ustami Hindusów i Hinduisek, lub też odpoczywając nad brzegiem rzeki przypatrywała się innym parom zakochanym, płynącym ku złotemu światłu niezmiernego oceanu miłości, którego mistyczne ody powtarzają się wraz z wiekowym rytmem świata.

— Miłość musi być bardzo piękna, — zawołało raz dziecko zrywając się w objęcia matki i prosząc ją za łzami, aby pozwoliła mu żyć zyciem śmiertelnym.

— Z czego to wnosisz? — spytała księżycowa pani rąbiąc palcami w noc.

— Z piękności zakochanych! — odparła dziewczynka z całym zapalem i nieświadomością młodych lat.

— Nalubiłaś się widzieć niemających słów, szepczanych w laskach dżungli i dolinach. Ja zaś wiem, że są one fałszywe, i że wywołują je tylko widok mojej piękności. Czy nie wiesz co wróg mój, Budda, powiadał? Oto: „Z, co jest wirem, w którym miotają nam nasze namiętności”. Jak zostaniesz śmiertelną, przeczysz straszny prawdę słów tych Buddy.

— Ale księżycowe dziecko nie słuchało przestrogi, i mówiło dalej w rozmarzeniu:

— Wczoraj nocy bawiłam się w Periskim reżymie ogródka, i zaglądałam do pokoju, w którym pisał wielki poeta. Przechyliłam się przez jego ramię i przeczytałam: „Wyobudź do dna kielich ziemskiej miłości, byś mógł pić umiał z czary świętej miłości”. Na niektórych mówianach żyją ludzie, dla których miłość jest życiem, i posiadają, że dla niej i wierzności utracić wato. Oni żyją, by kochać. Pozwól, że i mnie kochać.

Srebrzyta księżycowa pani, zaajaca wpływ swój na wzgórze, doliny, rzeki, i morza, długo się wahała, zanim czerocze swojej pozwoliła żyć ziemskiem, przez przecięcie trzech lat. Nakoniec, dopiwszy swego, uszczęśliwiona dziewczyna spytała po promieniu swej matki, i przeszła między wysokimi bananowymi drzewami, i cichym listem mangami, spoczęła na cudnym listeczku kwiatu mogry, który kwitnie przez jeden tylko dzień.

Tam niecierpliwie czekała, bo dopiero za dotknięciem ręki ludzkiej, ludzka magia przybrała posad. O świcie, podczas ciszy poprzedzającej urzędziny dnia, zbliżył się leśnik, i mała perelka, spoczywająca na kwiatku, zwróciła jego uwagę. Pomyślał, iż przechodząc koło świątyni, po drodze do domu będzie mógł Buddzie ja ofiarować. Ostrożnie więc zerwał biały kwiatek,

a perelka stoczyła się w twardą od pracy dłoń jego. Zaraz też przybrała ludzką postać, i rosła, i rosła mu w oczach, aż mu oddech wielkiego podziwu w ciemnej jak miedź pierści za tamowało. Wyrósłszy, księżycowa dziewczynka spadła z ręki leśnika i stanęła obok niego jako szczupła i zgrabna indyjska dziewczynka, a oczy jej były tak wielkie i piękne, że leśnik odrzucił ją do niej szaloną miłością. Wziął ją w objęcia i ucałował jej świeże policzki, i wona włosy, nazywając ją wowa „Gwiazda”, przysięgając, iż pojeje ją za żonę.

Ale jej smutno się zrobiło, bo nie odeuła wzajemnego wzruszenia, takiego, o jakim mówili dziewczęta nad rzeką. Poszła jednak z leśnikiem we wspaniałą gęszcz leśną. Palmy nad jej głową szeptały swoje tajemnice, a rosa z jaskrawych hibiskusów spadała na nią jak perły. Stopy jej deptały po woskowych storczykach i pasowych jak krew roślinach, a mgła podnosiła się z ziemi jak aniona, która zdejmuje kochanek, by odkryć piękność oblubieńcy.

Gdy słońce pierwszem swem promieniem uderzyło w środek srebrzystej rzeki, leśnik zapomniał niezwyczajną narzeczoną do chaty swej bambusowej i tam głębie księżycę szepczającym się uczył. Wycierał o kwadratowych oknach, siadających za okna i śmiało się do zagląających przez ogrodzenie ciemnych oczu przechodzi.

Więcej niż dwa lata tak przeszło. Młoda małżonka rozczarowana była, bo nie doznawała bynajmniej upragnionej miłości.

W chacie leśnika pracowała ciężko, imzając dziewczęta zaradziły jej niezrównanej piękności. W nocy często wybrała się do domu i zwracała się do swych zmarłych księżycowym dzieciom, które spływały po srebrnych promieniach, by się dowiedzieć, co się z ich siostrzyczką dzieje.

Jeszcze tylko trzy miesiące miał trwać pobyt jej na ziemi, i nie smucito to jej bynajmniej. Z większą obojętą szła czerpać wodę ze strumka i tam odpoczywała w chłodnym cieniu drzew, z uśmiechem słuchając ciemnoskórych dziewcząt, które uragały jej, mówiąc o cudownej opowieści jej męża, który twierdził, iż znalazł ją na kwiatku mogry. Ona dobrze przecie wiedziała, że kupił ją w jakimś domu niewoli, do którego mężczyźni chadzają.

Pewnego wieczoru, o liliowej zachodu godzinie, księżycowa małżonka siedziała sobie u wrót bambusowego swego domostwa. Sama była i smutna, bo małżonek jej w podróz się nie wybrał, a jedyną jej pociechą była nadzieja powrotu do matki. Nawlekając na nitkę czerwone jagody znalezione w dżungli, myślała o tem jak głupia była, wyobrażając sobie, że ludzka miłość piękna jest, i szerzące dążyć. Wszystko to było złudzeniem, jak obrazy tworzące się w kryształowej kuli jasnowidzącego. Wtem padł na nią cień bogato ubranego jeźdźcy. Podniosła oczy i ujrzała przed sobą dumnego Radzę, który niedawno powrócił z daleka, by po śmierci ojca objąć swe dziedzictwo. Patrzył on po nad głowy swoich

poddanych, którzy twarzą do ziemi przed nim padali. Ona jednak, nie znając ziemskich obyczajów śmiało spoglądała w oczy młodego władcy; ten obuwony tym brakiem uszuowania, chciał już wydać rozkaz, by ukarano bezczelną dziewczynę, gdy wtem gniew jego zmienił się na dziwne jakieś wzruszenie, które nim owładnęło.

Patrzył na nią zmrużonymi oczyma; na szyi miała sznuręk jagód pasowych, a w ciemnych jej włosach tkwił kwiat różowy kwiat hibiskusa. Radza westchnął i zadrżał. Ale zapomniał nad sobą, i przywdział maskę wstędniej niewzruszoności.

Dopiero, gdy odjechał dalej, spytał swoje go służę o piękną dziewczynę, i roześmiał się gdy ten opowiadał mu o czarodziejską o niej bajkę; w duszy zaś zapragnął ją zobaczyć, i spytać o prawdę dziwnej jej historii.

Gdy księżyc zeszedł, Radza przebrany za wędrowną przeszedł koło chaty leśnika. Nikogo jednak w niej nie było. Zmarłwiony, udał się do czarującego, pachnącego lasu, w którym rządził bogini Coaticue, przyobleczona we wspaniałą, z węzów splecioną suknię, i odczuł miły spokój tropikalnych krajów, który jest jak westchnienie namiętności, zewartych w niezmierzonym życiu roślin.

Pod drzewami, u strumyka, w którym księżyc dumny ze swych niewieścich wdzięków się przyglądał, siedziała piękna małżonka leśnika. Głowę miała pochyloną, i rozmawiała z siostrzyczką uciepioną matczynego promieniem.

Radza zbliżył się do niej.

— A więc znalazłem Cię mój kwiecie! mój kieliszek! — zawołał namiętnie, widok jej bowiem miłość w sercu jego rozniecił.

Księżycowa dziewczynka spojrzała na piękność jego wschodniej twarzy, i zadrżała jak liść pod powiewem gorącego wiatru.

— Po nad drzewami, na tle purpurowego nieba, żółwa przeleciała, a na głos jego, kos z dżungli odpowiedział.

Hinduscy filozofowie utrzymują, że celem muzyki jest wzruszenie serca, i że nasłuchując ona głęsy niektórych zwierząt, a każda nuta wyraża inne uczucie; tony zaś zawarte w głosie żółwia i kosa natchnieniem są miłości i dojeju.

— Po nad szeroką rzeką, wśród głębokiej ciszy dępli, rozmarzającej indyjskiej nocy siedział Radza i trzymał w objęciach drzące dziecko księżycy.

Mówił jej, że jest jego ukochaną na wieki, że oddech jej jest jak łagodny wiatr morski, przebiegający przez wonne pola. Ze oczy jej są gwiazdami, które z nieba spadły, a zęby perłami wysłókałkami z kryształowego jeziora. Ze usta jej — to korale, w których miłość przemieszkała, a włosy jej wydają woń jaśminu i tuberozy.

Ona głębiej się słuchała z uwielbieniem, nad którym zastanawiać się nie chciała z obawy, aby nie okazało się złudzeniem pięknej nocy, a gdy mu opowiedziała historię swych urzędziny, on z niedowierzaniem się uśmiechnął. Gdy mu zaś szepnęła, że szczęśliwa z nim się

czuje, tak, jak kuzyni jej, promienie słońca, tańczący w świetle letniego dnia, pochylił się i usta zamknął jej pocałunkiem.

Leśnik znikł bez wieści i nikt nie wiedział, co się z nim stało. Małżonka zaś jego, owinięta w srebrzystą gazę, bawiła się podczas tropikalnych nocy letnich kwiatami, które jej kochanek Radza z palacowych ogrodów przynosił. U jego boku śmiała się i cieszyła, ale w dzień oczy jej od płaczu się czerwieniły, wiedziała bowiem, że zbliża się czas powrotu jej do matki.

Pewnej nocy, gdy już kwiaty dżungli pochyliły do swu głowy, upajające wydając wonie, Radza zabrał ją na przejażdżkę łodzią po szerokiej rzeczce. Śmiała się, bo wiedziała, iż matka ją zobaczy; była to bowiem godzina, w której przeglądała się była zwykła w wodnym zwierciadle; kochanek byłby jej na szyję sznur precydujących perł, zebranych wielkim kosztem z głębi oceanu, a ona się dziwiła, jak mógłby taką ceną i rzadką rzeczą ją obdarzyć, lecz on śmiał się z niej i mówił, że jako Radza posiada wiele kosztowności, że ma topazy i niesknie diamenty i rubiny, wydarte zawiśniętymi w kopalniach w Mogek i że wszystko to jej własnością zostanie, wraz z jedwabnymi sukienkami i gazowatymi szarfami, skoro tylko zamieszka w jego pałacu, jako prawowita jego małżonka.

Dziewczyna — wyglądała ona zaledwie na piętnaście lat — odwróciła głowę i lzy w jej oczach wzięły, a Radza wziął ją w objęcia i całował różowe jej policzki i koralowe usta, aż się znnowu do niego uśmiechać zaczęła i zapomniała, iż tylko jedna noc jej jeszcze na ziemi pozostała.

Wyładowali na małej, palmami porośniętej wyspce, i zdjawszy z siebie jaskrawą sukienkę, córka księżycy zaczęła tańczyć dla przypodobania się temu, który dał jej poznać miłość.

Następnej nocy spotkali się nad śpiącym strumykiem, a w otęgu dnia złotolistny powój pokrył się purpurowymi gronami kwiatów i utworzył, rozrastając się, jak głąby altanu do małżeńskich godów.

— Mój królu mój ukochany! po raz ostatni się widzimy — szepnęła księżycowa dziewczynka zlamana od smutku głosem. — Nie wierzyłem w historię mego urodzenia i rada byłam z tego, bo dzieckiem byłam, a wszystkie dzieci lubią tajemnice. Teraz jestem kobietą i od ciebie nauczyłam się kochać do życia. Gdy świat rozdzielił nas, będę musiała powrócić do mglistego kraju księżycy. Już dla mnie nie będzie spoczynku, muszę na zachód w mą podróż się puścić.

— Nie, nie! — zawołał Radza z pewnością człowieka, który wszystkim rządzi. — Przenaczenie obdarzyło mnie tobą, a przenaczeniu oprzeć się nie można.

— Dzisiaj kończy się ziemskie moje życie, i muszę wrócić do matki mej, do księżycy. Nigdy nie miałam odwagi prawdę ci wyjawić, bo obawiałam się utraty twej miłości. Ale teraz ci powiem. Jam nie jest śmiertelną; i muszę odejść, jak westchnienie wiatru z pu-

styni. Mój ukochany, dajesz mi to, czego jedynie pragnęłam. Byłam dzieckiem, tyś mnie uczynił kobietą; dajesz mi miłość — koronę życia ludzkiego.

Radza przyciskał ją do siebie i mówił, że jej nie puści, że zatrzyma ją przemocą, a miłość jego bezgranicznie uczyni ją śmiertelną.

— Wołać będziemy głosem Buddy — rzekł. — Widzialne rzeczy i niewidzialne, blizkie i dalekie, urodzone lub szukające wcielenia, wszystko niech radości się oddaje! — a po chwili dodał: — Razem wejdziemy do Nieważy, gdy Wazebpętny Gios wymówi słowa, którym nikomu oprzeć się nie wolno.

Krzyk pawia przerwał nocną ciszę, a dźwięki wól mu odpowiedziały.

Hinduscy filozofowie twierdzą, że w głosach ich miłości się bobaterstwo, podziw i przerażenie, i że te same uczucia rodzą się w sercach tych, którzy ich słuchają. Ręka Radzy drżała, gdy na szyi kochanki zapinał naszyjnik w kształcie węża szmaragdowego o rubinowych oczach.

Księżycowa córka tylko księżycowemi kamieniami i perłami zwykła była w dzieciństwie się bawić, ucieszyła się więc bardzo i na chwile o wszystkim zapomniała, całując szmaragdy i rubiny.

Gdy jednak noc miała się ku końcowi, wstała i patrzyła na śpiącego kochanka. Ziemskie życie nauczyło ją, że, jak jej niedawno Radza powiedział, losom oprzeć się nie można. Schyliła się i lekko ucałowała usta śpiącego, który się przez sen uśmiechnął. Światło dnia już rozpraszało nocne cienie, a księżyc wyglądał blado i mierznie, jak człowiek po przebudzanej nocy. Powiew świtu przelatywał po dżungli i igrał z włosami dziewczęcia, gdy biegle szukała ostatniego księżycowego promyka, aby się po nim dostać na lono matki, przez całą drogę roniąc łzy miłości, i nie bacząc na budzące się kwiaty i ptactwo.

Gdy ogniste światło wschodzącego słońca opromieniło dżunglę, dziewczę płacząc rzuciło się w objęcia matki, wołając:

— Budda jest okrutnym i słowa jego prawdziwe: „Życie jest wirem, w którym miotają nami nasze namiętności”.

I spoglądając na ziemię, z oczu księżycowego dziecka znów lzy srebrne na dżunglę spadać zaczęły, a lżom tym skrzydła wyrosły i gdy je ludzie w lesie zobaczyli, jak wśród chłodu sennej nocy z miejsca na miejsce przelatywały, nazwali je ognistymi muskami.

Wiele, wiele wieków od tego czasu upłynęło, lecz dotąd jeszcze w ciepłe, letnie noce muszki ogniste z kwiatu na kwiat, z listka na listek przelatują, szukając Radzy, który umarł z miłości w całej pełni piękności młodych swoich lat.

A jednak znajdują się tacy, którzy z niedowierzaniem się śmieją, gdy im dzieci opowiadają, że te muszki świecące, to skrzydlate lzy księżycowej małżonki leśnika, która kochała pięknego Radzę w indyjskiej dżungli i musiała go opuścić przed wieloma wiekami.

Tania Kuchnia
KOGA KOBIET POLEK
Fardukolewska Nr 20,
w dzielnicy.

Założona w celu, by młodzież ucząca się i ludzie pracy nie tracąc czasu na prowadzenie kuchni w domu, mogli być pewni, iż dostają jedynie starannie przygotowane na masie i po cenie kosztu.

MENU

I.
BARSZCZ
ROŚÓŁ Pirożki.

II.
Flaki. 7574
-ielbasa z kapuszą.
Bitki po polsku
Kotlety cielęce.

III.
Ryż ze smieianą.

Kartofle. — Sałata z fasoli.
Cały obiad 30 k., pół obiadu 20
Cały obiad w abonamencie miesięcznym 3 rb. 50 k.

ARDINE
WYKWINTNY LIKIER

S. SLINKO
Skład Towarów Bławatnych

Zawiadamia szanowną klientelę, że otrzymał z najlepszych fabryk wielki wybór: wełnianych, jedwabnych, sukienianych i bawełnianych towarów. We wszystkich pięciu rodzajach zawsze wielki wybór towarów: jedwabnych, wełnianych i bawełnianych tkanin szwajcarskie odpasowane suknie. Codziennie otrzymują nowe towary.

Na sezon wiosenny i letni.

MAGAZYN:
1) Kreszatyk Nr 30, telef. 435.
2) „G. Dietl” róg W. Wasyła i Karawaj, telef. 1051.
3) (Zydoński) Halioki targ, Dmitrowska ul. Nr 16.
4) B. Rozowa ul. Nr 2.
5) Lwowska Nr 6 (Siany targ).

Za przykładem lat poprzednich zalecając firma zapotrzona będzie w najk. towary pierwszorzęd. fabry i sprzed. będzie po cen. przystęp.

Cegła ogniotrwała
wyższego gatunku fabryki „Zmieszczenie” J. Ułaszyna gotowa różn. rozmiarów. Przyjmują obsługę analizy i cen. na żądanie. Adres poczta Wołodarka kijowskiej gubern. w Lechaczka, 480

Mieszkania na własność w Domu Udziałowym na dogodnych warunkach 3, 6, 7 pokoi. Wiadomość M. Zytonievska Nr. 5. 5080

Automobil wygrany na ostatniej loteryjnie do sprzedania, Kuznieczna 69 7525

USUWANIE I WISZCZĘ ODCISKI
11 lat praktyki w Kijowie. Bez bólu ostrych nerwów. Przejm. panie od 11-2 pa. macieży od 3-6 w. Oprócz dni świątecznych. Teatrna ul. Nr 1 m. 5 Kwiatkowska, pokój umebł. Poniżkowa, wejście od placu Złotobramskiego.

Lepsza w Kijowie fabryka haftów do sukni, gilotowanie i gilotowanie, dekorowanie materiałów. A. FIADOROW Proszna Nr 20 7804

AUTOMOBIL czternosobowy odkr. 14 HP z powodu wyjazdu sprzedaję za 800 rb. Złotowarocka 3 m. 17, osob. 5-7 wierz. 7955

100-150 dr. zemi pod plantację bur wydzierżawie na rok przy stacy. Birzula-Czubówka, zwracać się od 22-28 lutego: Kijów, Puszkowska 39 m. 16 od 10-11 ej r. 8126

Mierniczo - ośne biuro Kreslarnia Geometrów-taksatorów F. I. A. BRODZKICH Kijów, Kreszatyk 23 m. 8 wprost poczty. Przym. roboty: mierniczo, legno i kreślenie. 8049

Do sprzedania dom ogrodem. W pobliżu gimnazjum. W kościeła po wielkiej Wasylkowskiej ul. Twerska Nr. 6 (sadybnarzna) 8175

Kupię majątek w Poludnowo-Zachodnim kraju, H. tel. „Rossya” 5. 8157

Simentalery i Szwycy czyste rasy sprzedają się w rozplodowej obrotu w dobrach Helenówka W. N. Chamienko (st. Motowi dółka P. Z. K. Z.) 7731

Czwórka gniadych ujeżdżona sprzedaje się. Wiadomość: Puszkowska 21 m. 10. 8198

Poszukuję dzierżawy od 150 do 250 dzies lub pos. zarządającego majątkiem z kaucją 1000 rb. Hotel „Italia” Nr 9. 8184

Kwestyja rozstrzygnięta.

Kwestyja świata w czasie obecnym niepokoju i walki o byt, podwyższa żywotność organizmu i wzmocnić go — oszczędnie zdecydowana. Pomimo klinicznych doświadczeń, Biomalc w praktyce wykazał swoją potężną uzdrawiającą moc, jak na chorym, tak i na zdrowym organizmie: Biomalc zwiększa apetyt, polepsza krew, wzmacnia nerwy, mięśnie i kości, uzdrawia płuca i odżywia mózg. Biomalc przywraca się do przyswojenia przyjętego przez organizm pokarmu i ustala dobrą przemianę materii. Biomalc tani, smaczny i wnosi do organizmu zdrowie, siłę i żywotność. **Żądajcie Biomalc wszędzie.** 7810

Biblioteka pamiętników ma na celu zobrazowanie życia polskiego i litewskiego w przeszłości opowiedzianej przez świadków naukowych.

Biblioteka pamiętników obejmie obszar całej dawnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Biblioteka pamiętników da czytelnikom pełny wizerunek czasów i ludzi w oświeceniu działaczy odmiennych stronnictw i różnych poglądów.

Biblioteka pamiętników każdy pamiętnik opracowany będzie przez jednego z najwybitniejszych historyków i uczonych polskich i opatrzoney treściwą przedmową.

Biblioteka pamiętników jako wydawnictwo periodyczne wychodzi raz na miesiąc w formie książkowej, objętości 200-250 str. drutu z licznymi portretami i ilustracjami.

Biblioteka pamiętników WARUNKI PRZEPŁATY: w Kijowie rocz. rb. 8, półrocznie rb. 4, kwart. rb. 2; za granicą rocz. rb. 10, półrocznie rb. 5, kwartalnie rb. 2.50.

Biblioteka pamiętników dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego” rocznie rb. 7, półrocznie rb. 3.50, kwartalnie rb. 1.75.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Biblioteki pamiętników”, Wilno, prospekt S. te Jerusa Nr 28, oraz Administracja „Dziennika Kijowskiego” w Kijowie, Kreszatyk Nr 38. Szeregółowy prospekt na żądanie bezpłatnie. 5900

BIURO HANDLOWE. 8152

Florentyn Łopieński i S-ka
Warszawa, Żórawia 20. Tel. 297 05.

Hurtowa sprzedaż i kupno wszelkich towarów. Dostawy do fabryki i Cukrowni. Reprezentacje: fabryki materiałów Izolacyjnych „Parowlec”, fabryki sukna „A. Gogolewski”. Fabryki maszyn do wyrobu gład do papierosów. Sprzedaż wyrobów Zakładów Górniczych „Blizyn” (odlewy). Przyjmuje reprezentacje mniejszych fabryk i Zakładów Przemysłowych na Królestwo.

Hotel Pensjonat **ANNY WIELHORSKIEJ** w Warszawie.
Przeniesiony na ul. Mazowiecką Nr 16 do lokalu komfortowego znacznie większego, który został specjalnie na ten cel wybudowany. Urządzenie nowe z zastosowaniem wszelkich ulepszeń. Ceny normalne. Telefon 33-90 i 278 24.

Kamieniec Podolski Prenumeratę i ogłoszenia do „Dziennika Kijowskiego” przyjmują: 353

Dziennika Kijowskiego p. Pruszkowska (Skład fotograficzny i Księgarnia Polska) p. Wł. Winarskiego. 7988

DZIEJE POLSKI
Dobra Pełna Konepcyjna.
2 tomy, 30 ilustracji linijne, duża mapa Polski z podziałem na województwa. Cena dla prenumeratorków „Dziennika Kijowskiego”
Rb. 1 kop. 60.
(w ozdobnej oprawie)
Kraków
Rys historyczny do połowy XVII w. Rb. 3.
(Cena dla prenumeratorków „Dziennika Kijowskiego”)
Na prenumeratorków „Dziennika Kijowskiego”
Cena zreżona rb. 4.50 (z przesyłką).

MAGAZYN MEBLI
Mendla Surdutowicza
Został przeniesiony na W.-Wasylkowską d. Slinko Nr 14.

Proszę nie porównywać z firmą tego samego nazwiska.

Otrzymałmśmy nowy transport

Rok Polski w życiu, tradycyi i dziełni

Przedstawili

Zygmunt Gloger
Wydanie 6-tome pomnożone z 40 rycinami
Cena rubli 3.

Dla prenumeratorków „Dziennika Kijowskiego”
Cena zreżona rb. 4.50 (z przesyłką).

Zwracać się należy do administracji „Dziennika Kijowskiego”

Do sprzedania dom ogrodem. W pobliżu gimnazjum. W kościeła po wielkiej Wasylkowskiej ul. Twerska Nr. 6 (sadybnarzna) 8175

Kupię majątek w Poludnowo-Zachodnim kraju, H. tel. „Rossya” 5. 8157

Simentalery i Szwycy czyste rasy sprzedają się w rozplodowej obrotu w dobrach Helenówka W. N. Chamienko (st. Motowi dółka P. Z. K. Z.) 7731

Czwórka gniadych ujeżdżona sprzedaje się. Wiadomość: Puszkowska 21 m. 10. 8198

Poszukuję dzierżawy od 150 do 250 dzies lub pos. zarządającego majątkiem z kaucją 1000 rb. Hotel „Italia” Nr 9. 8184

Asyjska pos. reklam. za polsk. francuski, rosyjski, pozukuje miejsca zgł. Biuro „Reklama” Kreszatyk 41 d a K. H. 8202

Ogrodnik dworki z drugoletnią praktyką, samotny, poszuk. pałady Plac Biedana, Chmielnickiego 4 7 m 28; Pawłowski. 8193

poika sred. lat, posz. posady samo dzielnego zarządu (domem, zna brakt gospod., ma swiad. Poczta ożkaz. kwit Nr 8188.

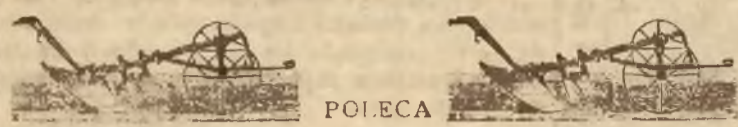
poszukuje posady rzadca, siednie lata, kawaler, poznabczyk, który na Litwie samodzielnie gospodarował (obeznany z lasem). Ostatni posade na Wolyiu wkręcił opaszcę z powodu sprzedaży dóbr. Łask. of. przym. „Dzien. Kij.” Poczta ożskiemu. 8189

Rolnik czech, lat 40, samotny, praktyki w Czechach i Królestwie, poszuk. posady zarząd. od 1/1 V r. b. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Lukes, Skrzeczowiec, st. p. Stomulki gub. kieleckiej. 8170

Buchalter rolny, doskon. teoria i wirolet. praktyka; rekomend. znanych ziemian, pragnie zmienić posade. Wymag. co do wynagrod. skromne. Poste-restante ożkaz. kw. Nr 10116. 8179

Skład maszyn i narzędzi rolniczych Klemensa Sawickiego

w Białej Cerkwi, Kijowskiej gub.



POLECA

Wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze fabryk krajowych i zagranicznych

oraz nawozy sztuczne i nasiona

ADRES DO Kijów, hotel Francya № 29.

Wielka Wyprzedaż

W polskim magazynie naczyni gospodarskich

St. Powrozińskiego Kijów, Kreszczatyk № 45.

Lampy, porcelana, szkło, wyroby brązowe, niklowe, platerowane. Naczynia niklowe, aluminiowe. Stalowe emaliowane naczynia niepekające. Kamienne, fajansowe i szklane. Angielskie łożka, umywalki, magły, wyznaczki, maszyny do mięsa, żelazka, tace, maszyny do kawy, samowary, łyżki, noże, widelce, szczytki i nożycki z najlep. angiel. stali. OTRZYMANO PRZEŃSÓBNE UDOSKONALONE

PIECE do ogrzewania i osuszania mieszkań bez dymu i smrodu.

Otrzymane stalowe łyżwy. BRZYTWY norweskie i Hensa ANGIELSKIE. Kuchnie spirytusowe i naftowe i wiele innych przedmiotów do gospodarstwa domowego.

Colowe, na zamówienia i reperacje

PRZYBORY PODRÓŻNE

A. OWCZAREK, Kijów, Kreszczatyk 29 m 14 (w podw.)

Przyjeżdżającym na kontrakty!!!

W magazynie KOTLAROW I CZERNOGÓŁWKIN Kreszcz. D. mu Handl. № 36

Sprzedż jedwabnych, wełnianych, sukiennych i bawełnianych towarów po cenach dostępnych. 7508

Specjalnie najrozmaitszych rozmiarów

Perskich dywanów

otrzymali wybór z Teheranu. Ceny bez współzawodnictwa. Sala kontraktowa, dolne piętro, przy wejściu naprawo. 7776

Rok XXXVIII ISTNIENIA.

MAJTAŃSKA I NAJOBFTSZA ILUSTRACJA TYGODNIOWA DLA RODZIN POLSKICH

„BIESIADA LITERACKA”

DAJE ZUPELNIE BEZPŁATNIE PREMIUM NADZWYCZAJNE 12 dużych tomów najcenniejszych powieści i romansów

znakomitych autorów polskich i obcych

Redaktor i Wydawca: MICHAŁ SYNORADZKI.

Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwile bieżącej wczesławia i wiedz gruntowna w formie popularnej, słowem wszystkie co stanowi niedrobną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka szczególnie uwzględni dzieła szesnastowiecznej powieści i pamiętnikarstwa.

Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje.

Biesiada Literacka rozpoczyna w r. 1913 druk pracy ilustracyjnej p. t.

GROBY POLSKIE, zawierającej życiorysy uczestników powstania r. 1863 poległych w boju, skazanych na wygnanie, straconych i t. p.

PREMIUM BEZPŁATNE.

12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów

otrzymują bezpłatnie wszyscy prenumeratorzy

W roku 1913 mamy w zupełności szereg znakomych powieści oryginalnych, które ze względu cenuralnych, były dotąd rzadko w sprzedaży. Michał Czajkowski „Helman Ukrainy”, „Wernyhora”, „Bolszawit”, „Zagadki”, esnata na tie wypadków 1863 s. i in ne; nadie powieści Synoradzkiego, Gawalewicz, Lema, Bykowskiego, Łozynskiego, Kaczowski, Przyborskiego, Wilczyńskiego, Wiktoru Hu go, Dumasa, Dickensa, Coopera, Fevala i arcydzieła innych autorów. Z tych doczajnych zupełnie bezpłatnie książek szybko urwisz się do borawa biblioteka irwałej wartości, kształcącej serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY

w Warszawie: rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, na prowincyi: rb. 8, ro. 4, kw. 2.

Zagranica rocznie rb. 10.

Oprawa wytworna, ze złocistymi wykładkami na tie barwnymi, dodawany także premium powieści: 3 tomów 50 kop.; 6 tomów 1 r. 12 to mów 2 rb.

Na każde pojedyncze wydanie numer okazowy bezpłatnie

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Plac Warecki № 4

Telefon 76-76

Zarząd Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

„Samopomoc”

w Kijowie

ma zażyczyć zawiadomienie pp. członków Towarzystwa, że wobec niedojścia do skutku zwyczajnego ogólnego zebrania w dniu 17 b. m. odbędzie się 3 marca r. b. w lokalu klubu polskiego „OGNIWO” powtórne ogólne zebranie, które na mocy § 50 statutu będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków. 7632

Na czas kontraktów!!!

Sprzedż jedwabnych, wełnianych, sukiennych i bawełnianych towarów po cenach dostępnych. 7597

W bławatno sukien- A Berestowskiego Kreszczatyk 7 m magazynie № 38.

KOSTYUMY Męskie i damskie i wszystkie inne stroje oczyszczone w przeciągu 5-ciu godzin (zupełnie jak nowe) 7847

Farbiarnia Zajcewa Kijów, Proszna 2. Telef. 10-83. Oddział przy fabryce: Ossiejewska 27, dom własny.

Aparaty fotograficzne obiektywy, klisze i filmy etc. Mikroskopy najnowszych systemów w obfitym wyborze

KAROL ŻIVOTSKÝ Kijów, Fundulejowska 8. 7879

Dom Handlowy „I. A. Basow i Syn” Pałacyk, Aleksandrowska 46. Telefon 20 28.

Otrzymano Jarosław- Płótna serwetki, serwetki, prześcieradła, szkieł i Kosciuszki ręczniki, chustki do nosa, bielizna męska i damska, orzechurki i penszki chustki, koldry, barchoły, szarpietki, zefiry, rekawiczki, koszulki ciepłe i spodnie, pańczochy, skarpetki, balty szwajcarskie, tula frankowy, towary bawełniane. Murowański fabryk. 7775

Każdy może nabyć działki ziemi

w najlepszej miejscow. m. Wilna „Zwierzyniec” Miejsce wolne i zdrowe; stary las sosnowy, Wilna. Ceny niskie, warunki dogodny, pełnogała wypłaty. Wyjątkowo wygodnie i tanie działki. Rozmowy działek według życzenia odbywają. Zwracać się do biura pośred. sprzed. działek WILNO. Zwierzyniec ul. Gedyminowska 32 (róg Sosnowej) Telefon Nr 40. 4902

Pierwszo Szkoła kroju i Szycia pracowni ubiorów damskich i dziecięcych. Mistrzini cechu Moskiewsk. i członkini

Faryskiej J. Jaworowskiej Kijów, W. Żytomierska № 20.

Nauczanie pod osobistym kierunkiem podług systemu naukowego złołymi medalami i licznymi dyplomami honorowymi na przysiężny na wystawach. Po skończeniu Szkoła wydaje dyplomy na prawo otwarcia pracowni i szkół. Na egzamin przyjeżdżają eksp. z cechu Moskiewski g. Zapis učenje codziennie. Program wysyła się bezpłatnie. Folia w Winkiew, Mikolajowski prospek Nr 83. 8182

Luterańska № 12 m. 2.

OKAZYJNIE Sprzedaję najrozmaitsze stare, rzadkie, starożytne i artystyczne rzeczy. A mianowicie: MEBLE mahoniowe z brzozy korejskiej, brzozy, porcelane kryształowe, szczyty, szczyty, akwarele, pastele, kandelety, szczyty, zegarki, kinkiety, dywany, gobeliny, maty, galony, kufle, rzeźby, biusty, portrety, wazy, statue, medaliony, flakony, instrumenty muzyczne, złoto, srebro, brylanty, szmaragdy, perły i in. kamienie; ministury tabakierki, kubki, puhanry, dzbanki, pudełka, tace, broń starożytna, rękopisy, ruskie gramofony, monety, medale, platyna, wykopiska, szylkretowe wyroby, emaliowane wyroby z perłowej kochy, marmuru, drzewa i kości słoniowej; przedmioty lakrutowane, laki porcelanowe i filizanki ruskich i zagranicznych fabryk, starożytności chrześcijańskie, słuckie polskie pasy, wachodnie antyki, matoruskie i wielkoruskie wyroby, rękodzielnictwo wyroby, japońskie i chińskie przedmioty. Kamie, genamy, melchior, kubki, puhanry, półmiski, kielichy, kokoszniki, biblie, eau fort'y, dywany perskie, albumy, neszery, meble w stylu: marszeteri bull, iacob, empire, Ludwik XIV, XV, XVI, direc-toire, barocco, rococo, gdańskim, z drzewa różanego, palisandrowego orzechowego, palmowego, czarnego, cytrynowego oraz z wszelkiego innego drzewa i innego stylu. Naszyjni-ki paancerze, helmy, Cimoge, emalia zbroje ryckie i t. d. i t. d. Kijów, ul. Luterańska d. Szyłmana Nr 12 m. 2 wprost ulicy Merynowskiej. 3209

JEDYNA NIEZKŁADLIWA NIEZAWIERAJĄCA LAPISU FARBA ROŚLINNA DO WŁOSÓW PROF. JULES PELLETIERE PARYZ. NATURALIS. SZYBKO NADAJE WŁOSOM POŻĄDANY KOLOR ZACHOWUJĄC EG. BEZ ZMIANY W CIĄGU 3-4 MIESIĘCY ZADAC WSZEDZIE

Złoty Medal. Egzyst 25 l.



FABRYKA WAG 78.0

J. Jułkowskiego Aleksandrowska Nr 18.

Hotel-Pensjonat „Cosmopolite” Kuchnia wykwitna. Komfort uowoczesny. Pokoje od 1 rb. Obiady dla przychożących. Instytutowa 17, 1 sze piętro m. 10 Telefon 28 23

Stanisław RUCIŃSKI Fryzjer damski POLECA

POWOZY wki wybór N. Messalito Kijów, Kreszczatyk 9. 8130



Wapno mielone podnosi plony. Wapno mi. line wpływa na jakość plonu. Wapno miel. na podnosi docho- chód rolnika.

Tow. Akc. 7102

„OPOCZNO” st. Opczno gub. Radomska.

Kupuje najwysze ceny za Staryzntne wszelkiego rodzaju i rzadkie okazy, tabakierki, emalie, srebro, neble, brzozy, porcelane, szczyty, miniatURY i t. p., jako też perły, brylanty i drogie kamienie. Monety platynowe, sztuki platyn. złoto i srebro według kursu. Ocenianie i informacja bezpłatnie. Zwracać się listownie i osobiście.

„A. Żołotnicki” Kijów, Kreszczatyk Nr 23. tel. 8-86 Firma istnieje od 1868 r.

Precz z rękami!

„JUROKSIL” bez chloru, bez sody, sam pierze białiznę bez mydła. Po go dniu gotowania o trzymuje się białizną przedziwnej białości. Żadajcie wszędzie Pączka 20 kop.

Poludniowo-Rosyjski I wa Handlu Towarami Aptecznymi w Kijowie. 5498

JAROSŁAWSKIE I KOSTROMSKIE Płótna G. SOKOŁOWA Kreszczatyk 54.

Dirżywane w wielkim wyborze rozmaite płótna, wielką stółowa, pończochy, skarpetki, prześcieradła, got. białiznę męską, towary bawełniane i wiele in. przedmiotów. Ceny zawsze stałe i niższe od wszystkich w Kijowie, a czem pro- ciej 812 osobiście przekonajcie 456

Kantor Modnych ŻURNALI i form z papieru SKŁAD MANEKINÓW męskich, damskich i dziecięcych najnowszymi fa- szonami. P. 25 przyjmuje zamówienia według form własnego wyrobu

N. JELSZIN Kijów, Kreszczatyk 25 w podwórzu. 7770

Przyjeżdżającym na kontrakty poleca się używane i nowe, stylowe, starożytne i zwyczajne.

Mebel Kompletne gabinety, sypanki i buduaru. i araniury, brzozy, porcelana.

Obrazy figury i inne rzeczy do urządz. mieszkania, no darnnki. 7711

CENY STAŁE. Opakowanie staranne bezpłatnie.

Okazyjnie „Rzeczy okazyjne” M. TABACZNIKA W.-Wasyłkowska 27, telef. 15-38.

7 k. śledzie 7 k. Królewskie świeżego połowu ma łossłone, o delikat. smaku, 7 k sztuka. Magazyn Waslekina, W.-Wasyłkow. 8, tel. 86-18. 1868

Biuro Rachunkowe „Dyskret” i lekcy buchary Kijów, Mar. Blagowieszczeńska 129. telef. 633-7930

Wa szawska Fabryka Sztucznych

Kwiatów

W. Sulerzyckiej 7582 Kreszczatyk № 52 została przeniesiona do banku apteki F. Lipowicza Nr 52 w podwórzu. W wielkim wyborze kwiaty do Strojów balowych kapeluszy i upięszczenia pokoi. Majątek do sprzedania na Podolu w pobliżu kolei w jednym kawałku, okopany, około 250 morgów, w tem dochodowego ogrona owocowego około 40 morgów, pańska rezyd. z kan. i wodoc., budynki gospod., reman. żywe i martwe. Wiad. Hotel Unwersal Nr 5 od 9-11 r. 8088

Spółnik z kapitałem 25,000 rb. potrzebny do rozszerzenia świetnie prosperującej fabryki maszyn. Udział w pracy obowiązkowy. 7963 Mińsk, poste restante W. Z.

SPECIALNY SKŁAD parą oczyszczanego, dezynf. Pierza i Puchu gotowe poduszki. 4636 J. Richter. Kreszczatyk 10.

Kijowskie Biuro Rachunkowe przepisywanie na maszynach. Kijów, Kreszczatyk 40. Tel. 28-64. 1149

I-wo Pomocy Stud. Polakom Uniwersytetu Kijowskiego. Biuro Pracy poleca studentów, jak korepetytorów, wychowawców nauczycieli, pracowników biuro wych., maszynistów etc. Zapisy przyjmują się w lokalu Biura Pracy, Proszna Nr 21 m. 4 od 3 do 5 pp. codziennie. 428

Kontroler z agronomicznym wykształceniem młody, potrzebny, pensya 50 rb. miesięcznie. Oferty i kopie swiad. do Adm. „Dzień. Kij.” sub. Z. X. 8164

10 rb. nagrody temu, kto znajdzie w W. Podwalej czarny skórz. rido- ul a w nim woreczek z nieważną łone ka i drobne rzeczy Hotel Fran- cois 138.

Opazynie za b. taną cenę do sprzedania zupełnie nowy komplet maszyn, znakomiti. fabr. d. r. Giespary w Lipsku, o wyrobu spo- sobem domowym z mieszania i, pła- soko-cementowej wszelkich mate- ryaliów kulowlanych: ameryk. blok, cegiel, dachówek, ornamentacy ar- chitek. i t. p. chod. etc. Ul. Kościel- na, zapytac Portiera. 8082

Okazyjnie Tani można nabyć meble starożytne, mahoniowe i z brzozy korejskiej, obrazy, szczyty, dywany, starożytne rzeczy z parce auv. brzozy i in. Lu- terańska ul. Nr 12 m. 3. Wejsie frontowe. 8114

Biuro Pośrednicze A. Bielańskiego Włodzimierska 49. Tel. 11-79. Poleca: nauczycieli, guwern. bon- udoziemki, pracujących w różnych urzędach i usługę domową. 7260

Jo sprze- 200 dziesięcien lania i obrój gleby w jednym kawałku w pow. Lityńskim, dom, budynki gosp. owe. Wiadomość: p. Tyrwów, pod gub., skrzynka poczt. 10 M. Z. 7474

400 dziesięcien lójrej gły by do wydzierżawienia w powiecie winickim, kupno in- ventarza żywego i martwego nie o- owiazujące. Poważne referencje. Dzienn. Kij. lub p. Tyrwów Pod skrz. gub., poczt. 10 M. Z. 7475

Chlewnia zarodowa 18 sztuk przepięknych kurkows 4 miesięcznych jorkszów, krytych- wych odpowiednich na zarazę i tyfez leżek po 25 rb. za sztukę, loca Baltta Poczta Baltta, wieś Czernecze pod. gub., do Zarządu. 7537

Geometa M. Łoszczyński W.-Żytomierska Nr 6 b m. 19 przy- maje prywatne roboty. 7847

Rządca (rolnik) zarząd. 16 lat du- zemi maj. na Podolu, obeznany w szczytach z tryem. rol. i gosp. posz. zarz. wjeck. maj. pos. bardzo dobre swiad. i rek. Oferty proszę: Kijów, Michałowska 15 m. 7. Medyńskietau. 7881

Rządca młody, energiczny, do- świadczony, znający gorzelnictwo poszukuje samodzielnie lub posady w większym majątku. Oferty sub. J. Z. w redakcyi „Dz. Kij.” 7806

Rolnik 37 polak, żony, mający prak. lat 16 w inten- gosp., chłub. swiad. i poważn. re- som. poszukuje posady ekowoma konir. lub m gazyni- ra przy fabryce Żyłańska 104 34 S. R. 8143

Rolnik-polak, żony, mający chłubne swiad. 20 lat prak. w inten. gosp., obznajm. z proak. burak. cukr. poszuk. posady rzadcy lub ekor. Łaskawe oferty: Merynowska 117 dla W. M. 8142

Kupię ładną sadybę z ziemią dobrą eroda od 25-500 dzie- ścien, niezbędna woda, w pobliżu kolei najtylej 25 wło s. Wiadomość: Żyłańska Nr 104 p. Laurinowicz ook. Nr 7. 8151

Potrzebny guwerner lat śred- niego wieku, nie w wieś do- doch chlorczyków 6 i 7 lat. Swiad- cewa i rekomendacye dobre ni- zbędne. Wiadomość Hotel „Univer- sal” Nr. 5 od 9-11-cj r. 8087

E. Herse

4 PROCZRA 4

Palta Kostyumy Szkatle 112 Bluiki S. gdałce Halai Bielizna

Pończochy od 90 kop. jedwab. e od 3.50 kop.

Duży wybór Kapeluszy filcowych, Toczów aksamiłnych, jedwabnych, Rękawiczki Woreczki For monetki.

GATUNKI WYBOROWE. Ceny możliwie nizkie

Fortepian Dietrichza mało używany do sprze- dania. Michałow- ski zauł. 14 m. 9 od 9-12 i od 5-6 wiecz. 8066

Do sprzedania brok 2-3 ki i uprzęż angiel. ka, 8 maszyn dla wyrobu mała. Michałowski zaułek 20 m. 10. 8079

Do sprzedania brok br- 12 kalbrz z pudełkiem i ładunkami. Cena 855 rubli. Fundulejowska 42 m. 20 od 2-4. 8134

Chemik-rolnik posiadający patent z ukończenia szkoły cukrow- nej w Brunswiku, z 4 leto a prak- tyką w placzkowniach i rafineriach, posz. statego miejsca chemika. Po- siada referencje. Wielka Żytomier- ska 6a m. 22. 768

Osoba Starca, 200 lety, szcyr, posz. 747 dom. Kreszcz. przelęg chor. opier. Dzieci, liczne refer. S. Jajłowska 11 m. 18 H. W. 8080

Do wydzierżawienia 500 dz. ziemi z jez. i nia o warunk. dowiedz się u Bieln- skiego w Kijowie, W Żytomierska 18 m. Rakowskiego, a od 1 marca u Dr. Niewiarowskiego w Horoz- kach. 8011

Stawuta-Wołyń Penyonat dla chor. pierwszych D-ra A. Tarnowskiego. Otwor- ty cały rok. Sezon kuryowy od 1-go maja do dn. 1-go październi- ka. Ceny umiarkowane 2487

Młody agronom z ukończeni wyższymi studjami w Niemczech, z kilkunastu praktyką w najlepszych gospodarstwach poszukuje posady zarządcy dośr. Las- kawe zgłoszenia pod „S. B. 3022”. Bilcze Złote - Galicya. 8098

Administracyi majątku poręczajac dochoz z kaucya 20 — 40 tys. rb. poszukuje wykwalifiko- wany agronom z pierwszorzędnymi referencjami Hotel Francois Nr 110; 10-11 r. 7825

Wyjeżdżając do Francji, Anglii i Niem- ców przyjmuję zamówienia na Łascunty, niemieki, angielki BIURO AHOŁKOWSKIEJ. Warszawa, Je- zuchowska 82. 8063

Leśnik fachow. wykst. ze znaj. l. prow szk. kultur, rzemiełcy, t- kasscy drzewost. i t. d., poszuk. pos. adleśnego, kontrolera lasowgo lub leśniczego. Poważne referencje. Oferty Administr. „Dz. Kijów.” dla „Leśnika T. J.” 7936

Prakt. rządca dom. posz. pos. pos. rekorm. mozebaa i kauc. Mar. Bl-gow 127 m. 15-Piotrowski. 7067

Bochalter (ratyowny 38 l) fam.) z wjeł. prak. i dobr. refer. zy- czy zmienić pos. Może przyj. posz. zarząd. kontrol. i t. p. w majątku lub fabrycy. Łask. ofer. Administr. „Dz. Kij.” ala „Litwina”. 7808

Angielka młoda, nowoprzyby- ła z Anglii, z dosk. muz. mów. po niemie. poszuk. posz. do starsz. dzieci lub jako dancie de- kompagn. L. Stowiniec: Odessa, Knia- ziewska 9 m. 3. O informacje zgło- szyć się: Kijów, Michał. Nr 16 m. 18. 7931

Bunawer ratyowny poszu- kuje posady. Oferty pod lit. W. W. do Adm. „Dz. Kij.” 7043

Do przeczytania wszy- stkim tym, co cierpią na kaszel, zapalenie płuc i na zastarzałe zaniehdano zaziębnienia

„Ja mogę s. mienie rap. waic i zaświadczyc, że kapsulki smole- we Guyota są rzeczywiście bar- dzo skutecznym środkiem w przeciw- tym cierpieniu, które poleca się jako jedyny do zastosowania w tych dolegliw. iach.

Jut od kilku lat cierpiałem na silny kaszel, zaczynający się akuratnie w każdej jesieni, a podczas zimy dochodził do takiej mocy, że całe lato nie wystarczało na odzyskanie siły, a nawet wśród lata nie ustawał, chociaż o wiele mniej cierpiałem. Tylko kapsułki smolowe Guyota mnie wyleczyły, czego nie mogły dokonać żadne inne środki jako to: syropy, plasty i t. d.

Po zużyciu tylko jednego flakonu mój straszny kaszel doprowadzający nieraz do wymiotów i zmuszający siedzieć całymi nocami na krześle ustat zupełnic; dla tego wypowiadam tu moje największe uznanie. Leczyłem się temi Kapsułkami tylko przez dziesięć dni i jestem obecnie zupełnie zdrowy i cierpienia kilkunastu lat.

Niech wszyscy ci co znajdują się w podobnym stanie zdrowia w jakim ja byłem uciekają się do tego środka, a jestem przekonany, że tak samo będą zachwyceni jak ja i otrzymają na nowo spokojny i ożywczy sen, wyborczy apetyt, który służy do odzyskania utraconych sił przez chorobę.

To co powiedziałem wyżej mogę potwierdzić przysięgą i jeszcze raz wyrażam moją największą wdzięczność dla wynalazcy tych kapsulek. Podpis: Franz Bergheim, w Kosslar Niemcy, dn. 3-go lutego 1896 roku.

Wystarczy zażywać po 2 lub 3 kapsułki smolowe Guyota po każdym jedzeniu aby w krótkim czasie uleczyć się zupełnie od cierpienia wywołanego przez najniebezpieczniejsze zaziębienia, a nawet od zapalenia płuc. Bywają nawet wypadki, że uzdrowienie nastąpiło u osób, u których już były rozwinięte w wysokim stopniu suchoty, że zaś jak wiadomo smółka zapobiega rozwijaniu się łuszczaków w płucach i zubaża te szkodliwe mikroby, więc rzeczą naturalną, że jest ona skuteczna.

Najlepsze przebieżenie jeżeli się zaniedba z wielką łatwością zamienia się w zapalenie płuc. Dlatego należy już od samego początku zalecać chorobę, aby w samym zarodku choroby zażywać kapsułki smolowe Guyota.

Kapsułki smolowe Guyota przyrządzają się ze smółki z Sosen spocynanych zwanych morskimi, rosnąciami w Norwegii, wydobywanej w sposób szczególny wskazany przez samego wynalazcę Guyota; właśnie temu należy przypisać ten fakt, że tylko te jedyną są, co mają absolutne własności lecznicze; wszystkie zaś inne podobiania nie mają wcale tych dobroczynnych własności. Kapsułki Guyota są zupełnie okrągłe, wielkości grochu i z największą łatwością dają się połknąć zwłaszcza jeżeli się popije nieco wody; sprzedawane są we wszystkich pierwszorzędnych aptekach.

W razie gdyby proponowano jakiegokolwiek inną podobianą kapsułki, mające podobieństwo do prawdziwych kapsulek Guyota — należy wręcz odmówić przyjęcia, gdyż tacy sprzedawcy szukają własnej korzyści, a nie dobra chorych.

Konieczność trzeba wy magać i nalegać na to, aby otrzymać prawdziwe Kapsułki smolowe Guyota, dla pewności i dla uniknięcia pomyłki należy uważać na etykiety znajdujące się na flakonach; na prawdziwych Kapsułkach Guyota imię wynalazcy Guyot jest wydrukowane małymi tustemami czcionkami, a podpis jego jest umieszczony w trzech kolorach: lilijowym, zielonym i czerwonym w poprzek etykiety, na której również znajduje się adres Laboratorium. — Dom Handlowy L. Frère, Ulica Jacob, n° 19, w Paryżu. Oprócz tego należy pamiętać, że Prawdziwe Kapsułki Guyota nie są czarne tylko zupełnie białe i że na każdej Kapsułce znajduje się podpis Guyota.

Cena prawdziwych Kapsulek Guyota jest 1 rubel 25 kop. za flakon.

Leczenie się kapsułkami wypada mniej niż 5 k. dziennie, dające pewność uzdrowienia.

Kapsułki smolowe Guyota sprzedają się we wszystkich pierwszorzędnych aptekach i drogeriach.

P. S. Osoby, które nie mogłyby pojąć kapsulek, mogą je zastąpić Smółką Guyota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia którego więcej zawartość jednej łyżeczki od kawy; skutek zbawiczny tego środka będzie ten sam jak używanie kapsulek, i uzdrowienie nastąpi niezawodnie.

Cena flaszeczki Smółki Guyota w stanie płynnym jest 1 rubel 10 kop., sprzedają się one w składni: Dom handlowy L. Frère, n° 19, Ulica Jacob, w Paryżu; we wszystkich aptekach i drogeriach. 5567

Powieści Nowe

D. NABYCIA W KS. GARNI 8163

LEONA IDZIKOWSKIEGO

W Kijowie Kreszczatyk 27.

Jerzy Bandrowski
OSACZONA I INNE NOWELE
Cena Rb. 1.20

T. Jaroszyński
ZA WIEKU STAREGO
Cena Rb. 1.80

S. Kiedrzyński
SŁODYCZ GRZECHU
Cena Rb. 1.30

Bolesław Korczywo
BEZ BIELMA
Cena 1.00

Sophus Michaëlls
WIECZNY SEN (1812)
Cena Rb. 1.50

Ignacy Nikrowicz
JAN KISZOCKI
Cena Rb. 1.20

Henryk Piłkowski
REDUTA I INNE NOWELE
Cena Rb. 1.00

Rachilde
JEJ WIOSNA
Cena Rb. 1.50

Wincenty Eapacki
KRÓL HUSYTÓW
Cena Rb. 1.20

S. Tokrzewski
ZBIEG
Wapomnienia z Sybiru Cena Rb. 1.--

Ewa hr. Dzieduszycka

INDY I HIMALAJE

Wrażenia z podróży Cena Rb. 4.--
Jan z Koscielca Pogorski

KASSYDY MAURYTAŃSKIE

Z X-go wieku. Wyd. wykwintne. Cena Rb. 2.--
1913

ROZNIK WSI POLSKIEJ

w opracowaniu A. Laskowskiego z działami rolniczymi ekonomiczno-społecznymi, informacyjnym, opisowym i adresowym. Cena Rb. 1.80
Wydanie wytworne.

INA PROWINCYĘ ZA ZALICZENIEM!

Na dogodnych warunkach.

Otrzymano Ostat. Modele:

Fortepianów, Pianin, Fisharmonii
Ferstera, Knaussa,
Türmerna, Korona
Automatyczne i elektrycz.
płamina najnowszej konstrukcyi.

Wynajem-Zamiana Odnawianie-Strojenie

Na składzie fabrycznym 4598

SZUSTER I S-KA

Kreszczatyk № 50

Telefon 30-99.
Oddziały: Moskwa — Odesa — Ryga — Orenburg
Sprzedaż na raty.

Skład fabryczny narzędzi Rolniczych

A. Prokupek

Kijów, ul. Bezakowska 31 w pobliżu dworca osobowego.

poleca ze składu kijowskiego znakomite

Siewniki Melichara

ręczne 2-u rzędowe i konne 4, 6, 8-mio rzędowe

Eksternatory syst. PLANET, DRZEWIECKIEGO I CZERNOWSKIEGO na rolkach

Pługi, bronie tarczowe, kultywatory sprężynowe.

Garnitury parowe fab. FLETTERA w Hassenie.

Szwedzkie silniki naftowe fab. Fenix.
Prawidłowe działanie gwarantuje. Części zapasowe do wszystkich maszyn stale są na składzie. 8476

WSYSTKIM GOSPODYNIOM POLECAMY

MYDŁO W PROSZKU A. ZEJDLA

Zadać wszędzie.

Przybory do podróży i t. p. Kufey, walizy, nesesery, futerki na broń i aparaty fotograficzne i t. p. Najkrajniej w zakładzie HENRYKA HOYERA (p. wspóln. Nissena i Wirtz) i S wie w Wiedniu) Kreszczatyk Nr 38 w podwórzu. Przyjmuje reperacje i zamówienia. Robota elegancka i mocna. 2950

FABRYKA POWOZÓW

S.P. KORAWINA

KLINCY, CZERNIH. GUB.
Na kontraktach, plac Aleksandrowski przy straganie Suworowa. 7920

POWOZY

buforowe i rezerowe
Przyjmuje się zamówienia.



Znane amerykańskie naftowe traktory (drogówki)

„Hart-Parr“

60 silne, z 8 skibowymi plugami
Sakka najnowszej konstrukcyi, lub Derra.
Uniwersalne te traktory są łatwo przekształcane w 30-silne spalinowe silniki.

Traktory „Hart-Parr“ są **najbardziej rozpowszechnione w Rosyi.**
Opisy traktorów, odezwy i adresy ich nabywców wysyłamy na żądanie.
Reprezentuje
Kijowski Syndykat Rolniczy
BULWARNA 9.

najlepszy dach
Ruberoid



Przedstawiciel składowy Twa Ruberoid. Inż. M. KLIGMAN Kijów, Aleja d. 45 (wpr. Chateau) tel. 13-24. Fabr. izol. oddz. inż. I. Guzik 11

WIERSHOFENSKIE
TORMENTOWE MYDŁO



Piegi, przyszcze, wagner mokrą i suchą łyszaje, swędzenie, krosty i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry leczą i usuwają najradkalniej rozpowszechnione i uznane przez powagi lekarskie
MYDŁO ks. KNEIPPA. 4833

Przerobne Motory „Detroit“

Naftowe

Od 2 — 20 sil koni.
Wolnoobrotowe, wyregulowane do elektryczności, nadają się do rolnictwa i przemysłu; tysiące w pracy. Motor można przerosić z miejsca na miejsce i nie potrzebuje żadnego fundamentu. Cena od 250 rb. Opisy i ceny na żądanie. Motor w ruchu można zawsze zobaczyć. Główny przed A. Markert Prosejna № 9 stawiciel. Telefon 33-16. Potrzebni przedstawiciele dla innych miast. 9357

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie zębowania i rośnięcia.

DRA B. IOWENSTEINA FOSMOZA

NAJLEPSZA
MACZKA ODŻYWCZA

Liczne opinie Pp. Lekarzy i Ordynat szpitali dotychczas do każdego pudeł. Dostać można w aptekach i składach aptecz. Cena pudełko rb. 1. Główny skład: Południowo Ros. Tow. Handlu Towar. Aptecz. w Kijowie. 8007

Skład maszyn, narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych STANISŁAWA TARGONSKIEGO

w Buszynie posiada: pługi, bronie, siewniki, wianle, młynki, tryjery, maszyny żniwne, konne młocarnie, prasowalnice i inne narzędzia rolnicze. Przedstawicielstwo: na gubernie i inne gubernie podolską fabryk. Kompa. J. I. Case z amerykańskimi samopodawaczami powietrznymi elewatorami dla słomy, maszynami do budowy dróg bitych i gruntowych, samochodami parowymi i traktorami benzynowymi, pługami parowymi i lemieszami i z dysami oraz automobile). Towarzystwa Akcyjnego Tadeusz Kowalski i A. Tryski w Warszawie, (sieczeni, siewniki, siekacze do kopowych Basforda, najnowszej konstrukcyi kultywatory sprężynowe „Słazak“, udoskonalone waly uginalacze Campbella i waly-rygle z pierścieniami z 2-eh Cenniki na żądanie wskazane w katalogach półow złożonych). Ceny z wyjątkiem wyrobów są sblizzone franco stacya szerokotorowej koleji przyk. J. I. Case, odbierającego. Adres: poczta i telegr. Rachay, Targonski. 7032

Zimowy rozkład jazdy.

Na kolejach Południowo-Zachodnich

Nr 1. Kur. I i II kl. Odesa, od g. 9 w., prz. 9 m. 45 r. — Nr 1. Kur. I i II kl. Warszawa, od g. 7 m. 20 w., prz. g. 10 r. — Nr 1. Kur. I, II i III kl. Petersburg, od g. 9 m. 20 r., prz. 3. 8 m. 25 w. — Nr 7. Osob. I, II i III Odesa, Włoczyńska, od g. 9 m. 30 w., prz. g. 8 m. 50 z r. — Nr 13. Osob. I i II kl. Jarajewo, od g. 12 m. 25 w. n. prz. g. 6 m. 46 r. — Nr 5. Osob. I, II i III kl. Odesa, Nowosilice, Humań, od g. 14 m. 50 w. n., prz. g. 6 m. 20 r. — Nr 21. Pośp. I, II i III kl. Rostów n. D., Mikołajów, od g. 8 m. 20 r., prz. g. 9 m. 50 w. — Nr 19. Tow.-Osob. I, II i III kl. Mikołajów, Sewastopol, od g. 6 m. 25 w., prz. g. 10 m. 50 r. — Nr 29. Osob. I, II i III kl. Radziwiłłów, od g. 7 m. 50 wiesz., prz. g. 9 m. 30 r. — Nr 5. Osob. I, II i III kl. Saray, Warszawa, od g. 11 m. 50 w. n., przych. godz. 7 m. 33 r. — Nr 3. Poest. I, II i III kl. Odesa, od g. 9 r., prz. g. 9 m. 23 w. — Nr 17. Poest. I, II i III kl. Eksternystaw, od g. 11 m. 30 w., prz. g. 7 m. 55 r. — Nr 3. Poest. I, II i III kl. Warszawa, Saray, od g. 2 m. 50 po pld., prz. 4 m. 50 po pld. — Nr 15. Towar.-osob. I, II i III kl. Brzesk, Koziatyn Odesa, od g. 10 m. 50 r., prz. g. 6 m. 52 pld. — Nr 31. Towar.-osob. IV kl. Fastów, Koziatyn, od g. 9 m. 55 w., prz. g. 7 m. 45 r. — Nr 31. Towar.-osob. IV kl. Saray-Warszawa, od g. 11 m. 05 w., prz. g. 5 m. 53 r. — Nr 27. Tow. Osob. I, II, III kl. Fastów, od g. 5 m. 25 po pol., przych. g. 9 m. 25 r.

Na kole Moskiewsko-Kijowsko-Woroneskiej.

Nr 2. Pośp. I, II i III kl. Moskwa, od g. 12 m. 30 pld., prz. g. 5 po pld. — Nr 4. Osob. I, II i III kl. Nawia, Moskwa, od g. 12 m. 05 w. n., prz. g. 5 m. 40 r. — Nr 12. Osob. I, II i III kl. Kursk, Woroneż, od g. 6 m. 55 w., prz. g. 9 m. 30 r. — Nr 14. Osob. I, II i III kl. Kursk, Bachmacz, Woroneż, od g. 10 m. 45 w., prz. g. 7 r. — Nr 16. Osob. I, II i III kl. Bachmacz, Kurak, od g. 1 po pld., prz. g. 4 m. 20 po pld. — Nr 2. Pośp. I, II i III kl. Poltawa, Charków, od g. 6 w., prz. g. 11 m. 35 r. — Nr 4. Osob. I, II i III kl. Poltawa, od g. 11 m. 15 w., prz. g. 6 m. 30 r. — Nr 6. Towar.-osob. I, II, III kl. Poltawa, Władykaukaz, od g. 8 m. 05 r. przych. o g. 11 m. 10 w. — Nr 18. Poest. I, II, III kl. Bachmacz — Petersburg od g. 7 m. 25 w., przych. g. 10 m. 40 r.

Fabryka Maszyn, Narzędzi Rolniczych i odtownia Żelaza p. f.

„WŁ. MENCEL“ w Białej Cerkwi

Poleca:

SIEWNIKI BURAKOWE

uniwersalne, kombinowane i zwyczaj.

OPIELACZE-PRZERYWACZE

syst. F. Hrynakowskiego
Walce, młocarnie konne, kieraty, młyny etc.
PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA
TRANSMISYE, WAGONETKI i wszelkie roboty mechanicz.
Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Zarząd fabryczny od 15 Lut. do 1 Marca
mieści się w Kijowie, w hot. „François“
ul. Funduklewska. 7498

Bruksela 1910. Nagrodę Pierwsze Verviers 1912 i Medale Złote

„COMPACT“

Silniki i lokomobile spalinowe
zakładów MOES'A w Waremie w Belgii.
Wolnoobrotowe, wyregulowane do elektryczności, nadają się do rolnictwa i przemysłu.
Przebieżło 2000 w użyciu.
W lokomobilech silniki są szczególnie zamknięte.
Gwarantowa dwuletnia.
Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie, Litwę i Ruś
Koneczny i Podgórski inżynierowie
Warszawa, Żórawia 24. tel. 215-23, telegr. Konepo-Warszawa
Na żądanie cenniki i kosztorysy bezpłatnie. 3417



Myjcie się mydłem „Upper-Ten“

Jest to jedyną mydło na białką roślinną. Udelikatnia skórę, usuwa łyszaje, krosty oraz polysk twarzy. Nadaje twardy piękność i urok młodości.
Cena 50 kop.
Prawdę we tylko w niebieskim opakowaniu. Dostać można w składach aptecznych, perfumeryach i w Tow. „Jurat“.



Fijałkowski i Kowalczyk

Fabryka Powozów
WARSZAWA,
Leszno 58, tel. 64-71.
Poleca wielki wybór: KARET, LAND, FAETONÓW, AMERYKANÓW i różne typy BRYCZEK. 8023
Dorabia nowe karosy do samochodów i takowe pndańwa. Przyjmuje się używane powozy na zamianę. Wysyłamy na wieś dla sporządzenia kosztorysów na odnowienie powozów. Cennik franko.

W magazynie modnych bławatnych towarów Domu Handl. Br. N. i M. Lepejko i S-ka

Kreszczatyk Nr 40, tel. 26 65. Filia Lwowska (Targ Bienny) Nr 4, tel. 22-42

Otrzymano Ostatnie nowości

na sezon wiosenny i letni.
Ceny sumienne i stałe. 7022

Zakład Fotochemigraficzny „Grafik“

Kijów, Sofijowska Nr 7. Telef. 25-15.
Wyko. dla ilustr., Szybko i dokładnie jak rysunek lub fotograf. i tuzio. Najróznorodniej. wydaw. na w stawą kijowską w 1913 r.

Ważne dla Pań Modystek Zjednoczonych Kapeluszników

FABRYKA KAPELUSZY
w Warszawie, Długa 23. 7935
Wielki wybór fasonów. Ceny fabryczne.

Kijowskie Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Agronomów i Leśników

(Kijów, Luterska Nr 11)
Poleca awych członków na posady rządów i leśniczych. 7643

Fortepiany i pianina fabryki „A. STROBL“ w Kijowie

Sprzedaż po cenach 375 do 500 rubli i drożej, wynajem od 8 rubli
Reperacja i strojenie. Zylajska № 27. Telefon 183. 4098

OPUSCIL PRASĘ ZESZYTY XIII-ty

„Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi“

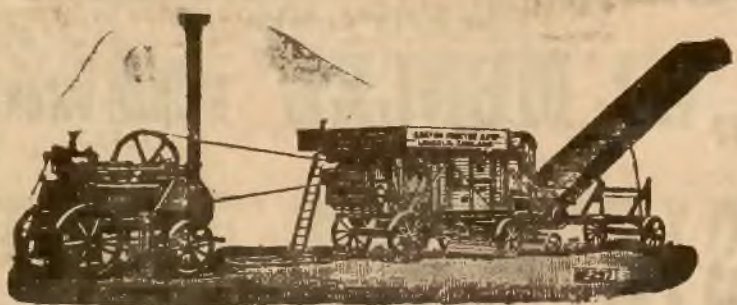
Cena zeszytu kop. 35; z przesyłką kop. 40.

TRESĆ:
Śmierć Katarzyny II. — Czasy Pawła I. — Zmiana w systemie rządów. — Uwolnienie jeńców polskich. — Zmiana w podziale i zarządzie administracyjnym Kraju. — Deputacje do Moskwy.

ILUSTRACYE I PORTRETY:
Adam Kazimierz Ks. Czartoryski, generał ziemi podolskich. — Izabella z hr. Flemmingów Adamowa Ks. Czartoryska. — Cesarz Paweł I odwiedza Kościuszkę w więzieniu. — Uwolnienie Kościuszki przez Cezara Pawła I. — Zmiana w systemie rządów. — Dom w Wilnie, przy ul. Niemieckiej, w którym mieszkał Jan Kiliński. — Jakób Bułhakow, gubernator litewski. — Uwolnienie więźniów polskich przez Cezara Pawła I. — Michał Gółeniszczew Kutuzow, generał-gubernator litewski. — Walerian hr. Zubow. — Maryanna z Ks. Lubomirskich Waleryjowa Zubowa. — Aleksander Bieleszew, gubernator kijowski. — Iwan hr. Gudowicz, generał-gubernator kijowski.

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego“ cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30. 320

Zamówienia wraz z opłatą na „Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi“ na 6 i 24 zeszytów przyjmuje: Administracya „Dziennika Kijowskiego“ w Kijowie Kreszczatyk Nr 38, oraz wszystkie kolegiarnie w kraju i za granicą. Szczegółowy prospekt na żądanie wysyła się bezpłatnie.



Tow. Akc. Wł. A. Doliński

KRESZCZATYK 22.

FILIE:

Kozłatyn i Aleksandrowka Kijewsk. Nieżyn Czernih. gub. gub.

WYŁĄCZNI REPREZENTACI PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.

Ruston, Proctor & Co: Lokomobile, lokomotywy drożne i do orki, młocarnie parowe zbożowe i koniczyńowe.

Rud. Sack: Plugi, siewniki rzędowe i wielorzędowe pielniki i przerywacze do buraków i zboża.

Perkun: Motory naftowe stałe i lokomobile nowo-ulepszone, ekonomiczne i prawie bez dymu.

R. A. Lister & Co: Wirówki angielskie do mleka, łatwe do użycia, lekkie w ruchu, wyborne w działaniu, pięknej formy.

M. Wolski i Sp. Młocarnie konne, kietary, siewczarnie bębnowe.

Champion maszyny żniwne.

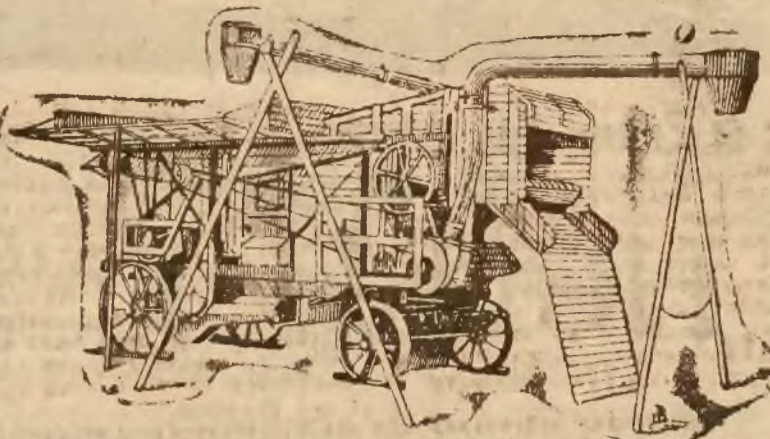
Samuelson & Co walce młyńskie.

Siewczarnie i siewczacze **Benthalla, Clayton i Röbera.**

Cieszące się uznaniem: Ekstirpatory, kultywatory „Ataman”, przynaczki do par, pielniki, bronny stalowe etc. **WŁASNEJ FABRYKI.**

T-wo Henry Smith i S-ka

KIJOW, INSTYTUCKA № 4.



Parowe Garnitury Młocarniane

Fabryki Angielskiej

Marschall, Synowie i S-ka.

Prasy do słomy.

Maszyny do zbioru urodzaju Angielskiej Fabryki

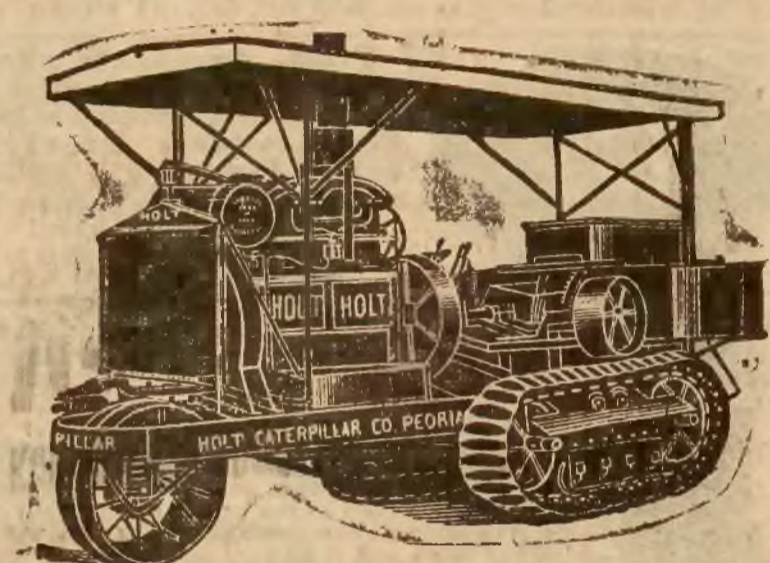
Massey-Harriss.

Szpagat do wiążatek „Robin-Hood“.

Silniki Naftowe i Młyny.

Żądajcie katalogów.

7865



Oddział Rolniczy Domu Bankowego

D. Mierzwiński i S-ka

Kijów, Kreszczatyk 27,

ZAWIADAMIA, ŻE

Komplet Najnowszych Maszyn i Narzędzi do

Motorowej Uprawy Roli

składający się ze słynnego Traktora Gąsienicowego Holt Caterpillar C-0 oraz rozmaitych Narzędzi do Wiosennej i Jesiennej Uprawy Roli specjalnie przystosowanych do potrzeb naszych gospodarstw już nadszedł i jest do obejrzenia w naszym Składzie przy ul. Żyłajskiej № 97 (róg Bezakowskiej, II Artel Gieldowa).

POLECA

NAWOZY SZTUCZNE wszelkiego rodzaju między in. SALETRE NORWESKA, znacznie tańsza, a równie skuteczną jak salitra chilijska.

Wszelkie Maszyny i Narzędzia Rolnicze dla drobnych, średnich i wielkich gospodarstw.

PLUGI i WYPIELACZE **J. Zawadzkiego.**

Katalogi i Centniki na żądanie.

7485

Bracia JABŁKOWSCY

TOWARZYSTWO

AKCYJNE

□ □ □

WARSZAWA,

BRACKA 23.

7118 DOM TOWAROWO KONFEKCYJNY

NOWOŚCI

WIOSENNE LETNIE NADESZŁY DO WSZYSTKICH DZIAŁÓW MAGAZYNU.

WYSYŁKA

PROB KATALOGÓW KOSZTORYSÓW BEZPŁATNIE.

Zygmunt Kogon ODESA

Ul. Polska dom własny Nr 14.

Na składzie posiada nowo ulepszone

LOKOMOBILE i MŁOCARNIE

MŁOCARNIE KONICZYŃOWE

i LOKOMOBILE z przegrzewaczem pary, słynnej angielskiej fabryki

Richard Harret i S-wie LYSTON

założ. w roku 1778.

Plugi i siewniki fabryki **Karola Beermana** w BERLINIE.

Separatory angielskiej fabryki **Listera.** Żniwiarki, rozmaite maszyny i narzędzia rolnicze,

szpagat w najlepszym gatunku. Ceny, katalogi wysyłają się na żądanie bezpłatnie. 7932

Z zapytaniem i zamówieniem do 1-go marca prosimy zwracać się: „Hotel Wielki Nacyon Iny” № 3.

Traktor „OIL POOL” Orze, sieje żniwe, młoci, bronuje, przewozi ciężary.

pompuje wodę i wykonuje wszelkie roboty wiejskiego gospodarstwa.

Opala się naftą, albo czerwoną, lub białą ropą naftową.

Wydatki małe Produkcyność wielka

Najlepsza orka i młocka osiąga się tylko przy używaniu Traktora „OIL POOL” i młocarni „TYGRYS”.

FIRMY

RUMELY PRODUCTS Co

ODESA, Puzkińska 33, skrzynka pocztowa № 276.

Wyroby własnych fabryk:

Naftowe Traktory „Oil Pool”, „Tygrys” i „Advance”.
Młocarnie koniczyńowe „Gaar-Scott” i „Rumely”.
Plugi mechaniczne i talarzowe. Locomobile „Gaar-Scott”.
Naftowe motory „Rumely”.
Kombinowane pierwiastko-wydzielacze i szredery do kukurydzy.
Młocarnie do ryżu „Tygrys”.
Prasy do siana „Rumely”.

KATALOGI na pierwsze żądanie wysyła się bezpłatnie. Przy zasięgnięciu wiadomości proszę powoływać się na tę gazetę.

7524

Tygodnik Polski

Pismo polityczne, społeczne, naukowe,

literackie i artystyczne

poświęcone zagadnieniom życia narodowego

wychodzi w Warszawie.

Ul. Ś-to Krzyska № 16, tel. 228-33.

Organ niezależnej opinii narodowej.

Odzwieraładla całokształt życia polskiego we wszystkich dziedzinach i jego związek z kulturą Zachodu.

Szerokie uwzględnienie zagadnień nauki i sztuki pozwala czytelnikowi utrzymać ciągłą styczność ze światem myśli twórczej

Redaktor i wydawca: H ZARANOWSKI

CENA PRENUMERATY:

W Warszawie: (rocznie rb. 7, półrocznie 3 50, kwartalnie 1 75) Za odosłanie do domu 20 kop. kwartalnie

W Królestwie i Cesarstwie: (rocznie rb. 8, półrocznie 4, kwartalnie 2)

Zagranicą: (rocznie rb. 9, półrocznie 4 50, kwartalnie 2 25)

Otrzymały nowy transport

niezbędnej wykładym domu polskim

Encyklopedyi Staropolskiej Ilustrowanej

ZYGMUNTA ŚLONERA

jest najpożyteczniejszym i najwspanialszym podarunkiem.

Na wallnie, w 4-eh wielkich tomach ozdobił oprawionych, nagrodzona przez Kasę Mianowskiego, obejmująca kilka tysięcy artykułów, o ilustracyami i nutami, w zakresie polskich i litewskich dziejów kultury, nauk, sztuki i ubiorów, zabaw i gier, muzyki i pieśni, numizmatyki i etnografii życia publicznego, rybołówstwa, rolniczego, kościelnego i lo-wieckiego z 9-ciu wieków ubiegłych. Podręcznik w każdym domu konieczny bezwarunkowo.

Największy znawca przeszłości polskiej, profesor Aleksander Brycki ser, tak piase (w Bibliotece Warszawskiej) o Encyklopedyi Głogera. „Również pożytecznego, ciekawego i pouczającego wydawnictwa nie sposób pomyśleć. Znajdzie w niem czytelnik skarbiec rzeczy własnych, o których się często słyszy, a mało wie i naberają te szczegóły nowego barwnego życia i wkrzesza siamierzość przeszłość, i biją do niej blaski i słychać jej głosy”...

Cena katalogowa rb. 15.

1237

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego”,

zamawiających dzieło w Administracji pisma, cena zniżona do rb. 12.

Na przesyłkę pocztową dołączyć należy rb. 1

FABRYKA ZEGARKÓW, DOMU, HANDLOWEGO

H. MOSER i S-ka

Założ. w r. 1826.

Marka „Hy. Moser & Co” fabryczna.

W Kijowie, Kreszczatyk № 29-1.

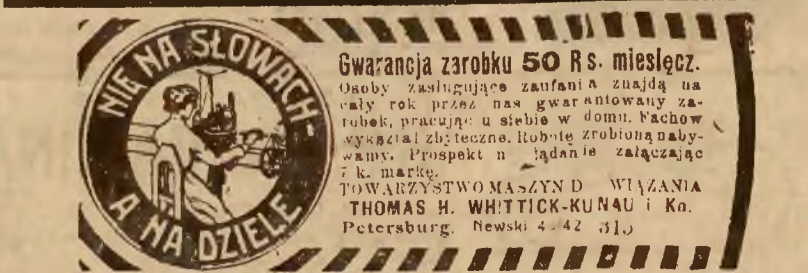
NOWY ODDZIAŁ

z kompletnym wielk. wyborem zegarków kieszonkowych własnej fabryki (znajd. się w Locie w Szwajcarii) Zegarków ścienny, marmur, brzożowych, gabinetów, z czerwonego drzewa. Dewiazek złotych, srebrnych i metalowych. Proszę zwracać uwagę na markę i stempl fabryczny i wstrzegać się podrabian.

Składy i magazyny znajdują się również:

w S.-PETERSBURGU w MOSKWIIE w NISZ. -NOWOGR. na jarmarku Newski 26. Ilijnska 14. Plac Główny 17, 18, 19 i 20.

Katalogi wysyłają się bezpłatnie. 3693



Damskie wiosenne SZYDEŁKOWE

Saczki

Letnia trykotowa bielizna

W najlepszym gatunku damskie pończochy, przy kupnie pół tuzi a

Po cenach hurtowych

Paltoty dzieciinne

Kostiumy, Suknie, Kapelusze, w wielkim wyborze. 686

Czesko-Rosyjska Mehan. Fabryka

G. ANDRLE

W. Wasylkowska 20.

Prix-Fixe.

Spróbujcie natural. turec. tyto-bez szwary, najlep. gatunek aromatyczny

Fabr. **Br. Kalf**

Magaz. fabr. Fundukl. 20. 7960